

KONKRETY

12

Najgorsze przed nami ■

Trzeba to robić powoli ■

Karatecy na ekranie ■

W poszukiwaniu ziemi obiecanej ■

Jak wiosna,
to zielono,
i nie tylko o trawę
tutaj chodzi.
Bardziej kolorowo
robi się także
w głowie.
Niejako "przedbiegi"
mamy już przy okazji
amerykańskich
"Walentynek".
Potem robi się cieplej,
koty rozpoczynają
harce na dachach,
a panie zostawiają
w szafach futra,
powoli
odstaniając to i owo.
Dyskusje
o szkodliwości
bądź kojącym
wpływie seksu
na organizm
trwają od lat
i zapewne będą
trwały do końca tego
najpiękniejszego
ze światów.
Jedno jest pewne.
Już bardzo, bardzo
wstępna gra
może przedłużyć
nam życie.

To już wiosna!?

cd. str. 14, 16



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Emerycy protestują

Członkowie Plenum Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Legnicy protestują w sprawie planowanej rewaloryzacji rent i emerytur za 1995 rok. Uważają, że nie należy w tym przypadku stosować ustawy budżetowej na bieżący rok do uprawnień rewaloryzacyjnych nabytych w 1995 r. Protest został wysłany do marszałków Sejmu i Senatu, Ministerstwa Finansów i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(k)

Bez Konina



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

"Mozaika" od lat utrzymuje wysoki poziom.

Wojewódzki Przegląd Dziecięcych Zespołów Piosenki i Tańca odbył się... z przyzwyczajenia. Dotąd dzieci rywalizowały o awans do ogólnopolskiego festiwalu w Koninie. Formuła konińskiej imprezy się zmieniła, i wojewódzkie eliminacje już nie ma. Dzieci, a może bardziej ich opiekunowie, lubią pokazywać się na estradzie, więc w CS-TD, jak co roku, odbyły się prezentacje. Trzeba przyznać, że tyłu zespołów już dawno nie widzieliśmy na przeglądzie. Widownia była wypełniona do ostatniego miejsca przez czekające na występ dzieci.

Zespoły prezentowały zróżnicowany poziom. Te najlepsze - "Gwarkowie" z Lubina i "Mozaika" z Przemkowa - były zdecydowanie lepsze. Nam, poza nagrodzonymi, podobał się także Zespół Taneczny "Bajka" ze szkoły podstawowej w Dalkowie, nie zauważony przez jury.

Wyniki: 1. Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca "Gwarkowie" SP 4 w Lubinie, 2. Zespół Wokalny "Mozaika" POK w Przemkowie, 3. Zespół "Małolaty II" MCK "Harczerz" w Legnicy, 4. Zespół Taneczny "Złote Dzieci I-III" SDK "Kopernik" w Legnicy, 5. Karolina Rzeźwicka MCK "Harczerz", 6. Zespół Taneczny "Babinki" SP 4 w Lubinie. Wyróżnienia: Duet "Cameo" MCK "Harczerz", Irmina Krauze GOK Białoleka, Zespół "Lotos II" SDK "Kopernik", Zespół "Impuls" MCK "Harczerz".

(azp)

Komisja jest dobra na wszystko

Z apelem o powołanie przy radach miast i gmin komisji do spraw rodziny wystąpiła Biskupia Rada Społeczna Diecezji Legnickiej.

Zdaniem duchownych, niepokój budzą informacje dotyczące sytuacji materialnej, moralnej i społecznej dużej części rodzin. Postulowane komisje miałyby proponować skuteczne sposoby ochrony rodziny poprzez tworzenie pozytywnych programów i działań zmierzających do umocnienia polskiej rodziny pod względem materialnym i moralnym, oraz poprzez zwalczanie skutków patologii.

(v)

z tygodnia

● Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Rolno-Przemysłowego Rynku Hurtowego "Giełda Hurtowa" SA w Legnicy zapoznają się z oceną stanu finansowania spółki.

● Młodzieżowe Centrum Kultury "Harczerz" zajęło pierwsze miejsce w konkursie na najlepszego organizatora wypoczynku w czasie ferii zimowych.

● Zarząd Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP wystąpił o nadanie nowym ulicom w Legnicy nazw Sybiraków, Osadników Wojskowych i Kombatantów.

Jednym zdaniem

● 160 nowych punktów oświetleniowych ma zostać założonych w legnickim Kwadracie.

● Zarząd Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej SA ma zostać przeniesiony do Legnicy.

● Prezes KGHM Polska Miedź SA, Stanisław Sielwierski, stwierdził w rozmowie z prezydentem Legnicy, że możliwe jest wspieranie przez spółkę poczyni samorządu.

● W tym roku powinna być zakończona budowa krytego basenu przy Szkole Podstawowej nr 12 w Legnicy.

● Od poniedziałku rozpoczął się pobór mężczyzn urodzonych w 1977 roku.

● W Legnicy gościł Keith Cunningham, dyrektor programowy ds. przekształceń byłych baz wojskowych w Międzynarodowym Centrum Przemian i Restrukturyzacji w Bonn.

● O problemach Legnicy rozmawiali członkowie zarządu miasta z posłami Lubomirem Glinieckim i Ryszardem Zbrzyznym.

● Ośmiem stacji paliwowych w Legnicy ma uprawnienia do wydawania zaświadczeń o wyposażeniu pojazdów w sprawne katalizatory.

● W ubiegłym roku wydano w Legnicy 5.500 dowodów osobistych.

● Rozpoczął prace zespół ds. estetyzacji miasta i przygotowania wizyty papieża Jana Pawła II.

● O stanie bezpieczeństwa w mieście rozmawiał prezydent Ryszard Kurek z kierownictwem komendy policji i komendantem Straży Miejskiej.

● Zarząd Dróg Miejskich przygotowuje się do włączenia ulic Kwadratu do sieci komunikacyjnej miasta.

● Zespół do spraw nazewnictwa ulic i placów w Legnicy postanowił oficjalnie nadać nazwę ulicy Bielej na osiedlu Białe Sady.

Kasa za dziurę

Każdy kierowca, którego auto zostanie zniszczone po wjechaniu w nie oznakowaną dziurę, może otrzymać odszkodowanie od administratora drogi. Kierowca musi złożyć do właściciela drogi podanie z opisem wydarzenia, zeznaniami świadków i fotografią. Wszystkie dokumenty trafiają do rzeczoznawcy, który następnie przekazuje swoją opinię do wojewody (w przypadku gdy do zdarzenia doszło na drodze krajowej) bądź do gminy (inne drogi). Oczywiście nie zawsze kończy się to po myśli poszkodowanego. Wtedy pozostaje nam tylko odwołanie się do sądu.

(maw)

Prezydent obiecał strażakom

Przedstawiciele władz samorządowych Legnicy z prezydentem Ryszardem Kurkiem wizytowali funkcjonujące w mieście jednostki ratowniczo-gaśnicze straży pożarnej. Zapoznali się z wyposażeniem i warunkami socjalno-bytowymi strażaków oraz ich potrzebami. W trakcie spotkania kierownictwo Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej przedstawiło koncepcję systemu alarmowania i współdziałania z innymi podmiotami ratowniczymi w celu utworzenia centrum koordynacji działań ratowniczych.

Przedstawiciele władz samorządowych zapewnili, że pieniądze uzyskane z rezerw budżetowych zostaną w pierwszej kolejności przeznaczone na dofinansowanie działań strażaków.

(k)

Wiedza o obronności

Uczniowie z lubińskiego Zespołu Szkół Zawodowych zajęli pierwsze miejsce na Wojewódzkim Konkursie Wiedzy Obronnej. Na kolejnych uplasowały się drużyny z I Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie, I Liceum Ogólnokształcącego z Legnicy, III LO w Lubinie i II LO w Legnicy. Zwycięzcy otrzymali puchary. Przy okazji konkursu zaprezentowano sprzęt do wykrywania skażeń promieniotwórczych i chemicznych.

(ma)

Miedziowe wieści

Wg wiceprezesa Polskiej Miedzi, Ireneusza Rzeszczyńskiego, w tym roku produkcja metalu w KGHM ma być o 10 tys. ton większa niż w ubiegłym, gdy wyniosła 405 739 ton. W ciągu pięciu lat KGHM chce zainwestować 1 mld USD, m.in. w budowę fabryki maszyn górnictwa oraz spółkę joint venture (złoża rudy miedzi) w Zairze.

Rezygnację ze stanowiska dyrektora spółki Polish Copper w Londynie złożył Adam Dujczyński. Stwierdził, że wypełnił swoje zadanie i chciałby być doradcą w KGHM ("Rzeczpospolita"). Polish Copper to dawny KGHM Polmet - spółka Polskiej Miedzi zajmująca się handlem miedzią m.in. na giełdzie metali. Dujczyński skrytykował sytuację, gdy Polish Copper sprzedał tylko 25 proc. miedzi, a

większość Biuro Handlu w Zarządzie KGHM w Lubinie (1955 r.).

W miniony weekend w Świeradowie Zdroju Zarząd Polskiej Miedzi zaprezentował przedstawicielom związków zawodowych działających w KGHM program inwestycyjny i program restrukturyzacji. Celem inwestycji w tym pięciolecie będzie utrzymanie maksymalnej produkcji miedzi (na poziomie 400 tys. ton) - nawet do 2020 roku. Brak odpowiednich inwestycji może spowodować znaczny spadek produkcji miedzi już w 2015 roku.

Cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali ustabilizowała się na poziomie ok. 2,5 tys. USD/t. 18 bm. płacono 2568 USD/t. Średnia marca - 2578 USD/t, a średnia roku - 2577/9 USD/t.

(ch)

ZADZWOŃ I WYGRAJ
WYCIECZKĘ DO RZYMU
DLA DWOCH OSÓB

Wystarczy odpowiedzieć na trzy pytania:
• Jaka jest waluta obowiązująca we Włoszech?
• Z jakiego miasta pochodzi Papież?
• Podaj nazwę najbardziej popularnej włoskiej potrawy

TEL. (0-700) 73 337
NAGRODY POCSZENIA W POSTACI SPRZĘTU AGD
koszt połączenia 3,70 zł za minutę z VAT Unia Polska

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA FILIA W LEGNICY

Ogłasza zapisy do studiów podyplomowych:

1. Szkoła Biznesu

2. Szkoła Komunikacji Społecznej

- Termin rozpoczęcia: 20 kwietnia 1996 r.
- Miejsce: Filia w Legnicy, ul. Stefana Batorego 8
- Czas trwania: 14 dwudniowych sesji (sob., niedz.) co 3 tygodnie
- Koszt uczestnictwa: 1.550 zł za każde studium

INFORMACJE I ZAPISY:

Filia Politechniki Wrocławskiej w Legnicy, ul. Batorego 8, pokój 211
mgr Janusz Matuszewski, tel. 237-91, 203-50, 209-91

Ludowcy podzieleni

W Legnickiem rozpoczęły się gminne zjazdy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Już pierwsze obrady ludowców ujawniły diametralnie różne oceny partii i jej działaczy w województwie.

W Czernej, gmina Żukowice, w zjeździe uczestniczyli m.in. poseł Tadeusz Samborski oraz Alojzy Pawicki i Tadeusz Hasiuk z prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL. Wśród najważniejszych omawianych spraw poruszono niskie ceny skupu mięsa, potrzebę wprowadzenia kredytów preferencyjnych, niski poziom infrastruktury technicznej na wsiach. W przyjętej uchwale uczestnicy zobowiązali organizację gminną do rozwijania szeregów, realizacji zadań gospodarczych, a także udzielono poparcia posłowi Tadeuszowi Samborskiemu, podkreślając jego godne i skuteczne reprezentowanie mieszkańców wsi oraz aktywność w terenie, a szczególnie częste konsultacje na temat prowadzonych prac legislacyjnych.

W zupełnie innej atmosferze przebiegał Zjazd Gminny w Chocianowie. Po zatwierdzeniu sprawozdania z działalności zarządu i protokołu komisji rewizyjnej, wysoko oceniono pracę Zarządu Miejsko-Gminnej Organizacji PSL. Podkreślano szczególnie realizację statutowych zadań, działalność członków partii w organach samorządowych, organizacjach społecznych i sportowych, a także na stanowiskach kierowniczych w przedsiębiorstwach. I trudno się dziwić. W gminie PSL ma 115 członków, dziesięciu zasiada w Radzie Gminy, a burmistrzem jest były prezes Zarządu Wojewódzkiego, Roman Kowalski. To jednak nie satysfakcjonuje ludowców. W przyjętej uchwale negatywnie ocenili poczynania obecnego kierownictwa PSL w Legnickiem.

Podstawowym zarzutem, jaki wysunęto przeciwko działaczom z Zarządu Wojewódzkiego, stał się "upadek autorytetu stronnictwa w województwie i zmarnowanie kapitału politycznego PSL". Zjazd skierował wniosek o odwołanie obecnego kierownictwa partii w województwie. Opinię tę podzielił obecny na sali wicewojewoda Zenon Kwak, który krytykując obecną sytuację w kierownictwie

wojewódzkim PSL, wysoko ocenił Romana Kowalskiego. "Oberwało" się za to Tadeuszowi Samborskiemu. delegaci bowiem cofnęli mu swoje rekomendacje: "jako wyraz głębokiego rozczarowania jego działalnością poselską" oraz za nie wypełnianie przedwyborczych zobowiązań.

W dalszej części uchwały stwierdzono: "Bulwersuje nas fakt występowania posła Tadeusza Samborskiego w różnych ważnych i doniosłych sprawach województwa legnickiego w imieniu wojewódzkiej organizacji PSL w Legnicy, nie będąc członkiem tej instancji, nie posiadając upoważnienia tej instancji ani też bez uprzednich uzgodnień w tych sprawach. Jest to wyraz aroganckiej uzurpacji i nadużycie polityczne ze strony Tadeusza Samborskiego". Jednym z wyartykułowanych zarzutów było podpisanie przez posła wniosku o odwołanie Ryszarda Maraszkę z funkcji wojewody.

Chocianowscy delegaci zaproponowali, by wojewódzki zjazd podjął uchwałę w sprawie delegowania i rekomendowania kandydatów PSL do pełnienia ważnych funkcji społecznych, politycznych i parlamentarnych. Wśród najważniejszych kryteriów wymieniono pięcioletni staż w stronnictwie i taki sam okres zamieszkiwania i pracy na terenie województwa.

Zjazd bardzo wysoko ocenił działalność Romana Kowalskiego, a szczególnie jego osiągnięcia w pracy społecznej, zawodowej i politycznej. Jednocześnie zgłosił jego kandydaturę na stanowisko prezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL w Legnicy. Do składu zarządu zgłoszono także Marka Szczerbiaka, a do Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej - Marię Kościów i Andrzeja Treutza.

Tak różne oceny poczyniły władze wojewódzkich PSL zdają się potwierdzać tezę o podziale wśród ludowców. W tej sytuacji Zjazd Wojewódzki może doprowadzić do zmian w obecnym zarządzie partii.

(K)

Chojnowianie liczą na precedens

Chojnowianie, domagający się przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Rady Gminy, mają poparcie u ponad 30 procent mieszkańców. W dwa tygodnie zebrali 2401 głosów opowiadających się za odwołaniem radnych i zarządu. Zdaniem pełnomocnika ds. referendum, Jana Ditricha, chojnowska inicjatywa może okazać się precedensem na skalę kraju. Wystarczy bowiem, aby w głosowaniu wzięły udział te same osoby, które podpisały się na liście poparcia, a referendum będzie ważne. Warunkiem powodzenia jest 30-proc. frekwencja.

We wtorek do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Legnicy wpłynął wniosek o zgodę na przeprowadzenie referendum. W ciągu dwóch tygodni komisarz udzieli odpowiedzi, a w przypadku zgody, poda termin głosowania.

Chojnowskie referendum popierają zarządy Kół Miejsko-Gminnych PSL i Polskiego Klubu Ekologicznego, które podobnie jak mieszkańcy, sprzeciwiają się budowie zakładu termicznej utylizacji odpadów przemysłowych i komunalnych, jaki ma powstać na terenie gminy. Według planu spalarnia ma obsługiwać zakłady chemiczne z całego Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Początkowo chojnowianie postanowili przeprowadzić referendum, w którym sami chcieli wypowiedzieć się co do możliwości budowy zakładu. Zebrali nawet stosowną ilość podpisów, ale Rada Gminy nie wzięła tego pod uwagę i uniemożliwiła organizację głosowania w tej sprawie. Zdaniem miejscowych ekologów, decyzja radnych była niezgodna z prawem, ich postanowienie zaskarżyli do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Inicjatorzy referendum chcieliby w jednym dniu (ze względu na koszty) przeprowadzić dwa referenda. W pierwszym, mieszkańcy mieliby określić, czy chcą, by na terenie ich gminy powstała spalarnia, a w drugim zadecydować o ewentualnym odwołaniu rady. Jan Ditrich i Ryszard Tajchman, którzy pilotowali akcję zbierania podpisów, uważają, że oba głosowania kosztować będą około 200 mln starych złotych. Ich zdaniem, członkowie komisji ds. referendum, aby zmniejszyć koszty, zadowolą się połową diety, jaka przysługuje członkom za pracę w komisji.

W ubiegłym roku w województwie legnickim odbyły się trzy referenda w sprawie odwołania rad miejskich Głogowa, Lubina i Jawora. W żadnym z nich frekwencja nie wyniosła wymaganych 30 procent.

(del)

Policjant potrafił motorowzystę

Prokuratura Rejonowa w Złotorzy zwróciła się z wnioskiem do komendanta wojewódzkiego policji o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec jednego ze złotoryjskich policjantów, którego podejrzewa się o spowodowanie pod wpływem alkoholu wypadku samochodowego. Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy, nadkomisarz Jan Stanisławski, przyznał, że komendant nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie. Ma ona jednak zapasnąć w ciągu najbliższych tygodni, po zbadaniu okoliczności wydarzenia.

Trzy tygodnie temu nietrzeźwy policjant wsiadł za kierownicę volkswagena derby. W podróży po ulicach Złotorzy towarzyszył mu również podпиты kolega. Jadąc ulicą Staszica, kierowca stracił panowanie nad kierownicą i najechał na motorowzystę. Obaj panowie pozostawili rannego na środku jezdni, a sami rzucili się do ucieczki.

Nazajutrz sprawą zajęła się miejscowa prokuratura, która zatrzymała policjanta i jego kolegę. Podczas pierwszego przesłuchania Andrzej M. zeznał, że w ogóle nie pamięta okoliczności wypadku, ponieważ był mocno pijany, a o całej sprawie dowiedział się dopiero w komendzie

od policjantów. Jego zdaniem, samochód na pewno prowadził właściciel. Podobny przebieg wydarzeń przedstawił policjant. Przyznał, że "urwał mu się film", ale nie zaprzeczył, że był sprawcą wypadku.

Dwa dni później w prokuraturze pojawił się Andrzej M., który stwierdził, że przemyślał całą sprawę i chce złożyć dodatkowe zeznania. W trakcie kolejnego przesłuchania sprostował wcześniejsze wyjaśnienia, twierdząc, że sprawcą wypadku nie był policjant, ponieważ to on prowadził jego samochód. Mężczyźnie przedstawiono zarzut składania fałszywych zeznań. Natomiast 30-letniemu funkcjonariuszowi odebrano prawo jazdy. O tym, czy nadal będzie mógł on pełnić służbę w policji, zadecyduje komendant wojewódzki.

W tym roku w województwie legnickim jest to drugie postępowanie, prowadzone przeciwko policjantowi. Miesiąc temu pożegnało się z pracą dwóch funkcjonariuszy z Chojnowa, podejrzewanych o kradzież dwóch francuskich kaczek. W ubiegłym roku za przewinienia dyscyplinarne zwolniono czterech mundurowych, a w 1994 roku - siedmiu.

(del)

- Między 8 a 11 bm. w domu jednorodzinnym przy ul. Wiosennej w Głogowie z szafy w sypialni nieznany sprawca skradł 19.000 zł.
- 12 bm. na autostradzie A-4 w trakcie kontroli kierujący mercedesem 42-letni mieszkaniec Jaworzna, Jan N., przedłożył podrobiony blankiet prawa jazdy. Po ujawnieniu usiłował wręczyć policjantom 200 zł łapówki.

997

- 12 bm. w mieszkaniu przy ul. Niedziałkowskiego w Głogowie policjanci zatrzymali 47-letniego Ryszarda K. i 25-letniego Jacka K. w trakcie produkcji trw. polskiej herolny.
- 13 bm. na ul. Sikorskiego w Lubinie kierujący fordem 26-letni Andrzej L. zderzył się z rowerzystą, 52-letnim Romanem K.
- 13 bm. na ul. Polamej w Legnicy do wracających do domu 10-letnich Łukasza i Mateusza K. podeszło dwóch około 15-letnich chłopców i grożąc pobiciem wymusili wydanie 85 gr. Napastnicy kazali przynieść im pieniądze następnego dnia po szkole.
- 13 bm. na ul. Staszica w Głogowie do wracającej ze szkoły 9-letniej Kamili K. podeszli nieznani mężczyźni i oświadczyli, że ją porwają. Groził dziecku zabójstwem. Skierował się w kierunku placu Solnego. Dziewczynka wykorzystując chwilową nieuwagę napastnika, wyrwała się i poprosiła przechodzącą kobietę o pomoc. Zatrzymano sprawcę, 39-letniego Bogdana M. Mężczyzna był pijany i nie ma stałego miejsca zamieszkania.
- 13 bm. na ul. Kościuszki w Lubinie do wracającego z wycieczki szkolnej Bronisława Sz. podeszło dwóch mężczyzn i zażądało wydania pieniędzy. Po odmowie użyli gazu łzawiącego, obezwładnili go i skradli kurtkę, kamizelkę i skórzany pasek.
- 14 bm. w Parku Miejskim w Legnicy policjanci zatrzymali sprawców rozboju na trzech nieletnich. Zatrzymani to 16-letni Marek H., 17-letni Michał G. i 16-letni Paweł M., których osadzono w areszcie.
- 14 bm. na 90. km autostrady A-4 kierujący ładą obywatel Mołdawił, 24-letni Aleksander K., przejechał pas zieleni i zderzył się z jadącym z przeciwka fiatem 126p, kierowanym przez 32-letniego Henryka K. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniósł 61-letni pasażer łady, Mikołaj K. Sprawcę wypadku osadzono w areszcie.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznany sprawca wszedł przez okno do mieszkania przy ul. Ułanów Polskich w Głogowie i skradł 12.000 zł.

O P E L C O M B O

BINGO! 29 985 zł.

Zamów COMBO w superatrakcyjnej cenie: 29 985 zł.*

Dla klientów zbiorowych mamy dodatkowo zniżki! Skorzystaj z Leasingu z możliwością wliczenia kosztów okresowej obsługi samochodu w raty i możliwością transakcji typu „trade in”. Ponadto nowe Combo objęte jest Samochodowym Programem Ubezpieczeń Opel.

COMBO: NAJWYGODNIEJSZY SAMOCHÓD DOSTAWCZY!

OPEL



ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

Pranie bez namaczania, pieniądze bez...

Przed pałacem w Żaganiu parking pełen samochodów. Rejestracje z różnych województw - legnickie, jeleniogórskie, gorzowskie, zielonogórskie, szczecińskie. Z samochodów wysiadają ludzie. Wszyscy kierują się do głównego wejścia. W arystokratycznym wnętrzu gwar. Mężczyźni w garniturach, pod krawatami. Każdy z identyfikatorem na piersi. Nowi za jedyne 6 zł dostają papierowe. Wciągnięci w biznes noszą plakietki przekreślone lub plastikowe. Identyfikator to nie tylko nazwisko, to także hierarchia.

Po korytarzu kręci się niemały tłumek. Niektórzy wymieniają ukłony, uściski. Pogawędki przy "dymku", uśmiechy. Z korytarza wejście do sali. Na stołach kawa, herbata, cukierki. Ktoś obcy zagaduje przyjaźnie, sponsor nie odstępować niemal na krok. Tutaj każdy może być źródłem dochodów. Jedna wielka rodzina połączona więzami finansowymi.

Punktualnie o godzinie 10 pierwsza część programu. W ogromnej sali jakieś 800 krzeseł, wszystkie zajęte. Pod ścianami tłoczno. Z głośników zagłuszających gwar leci "Finałowe odliczanie", muzyka z kręgu disco polo. W kółko słychać słowa: "Wszyscy Polacy to jedna rodzina". Dziesiątki osób klaszcze, nastrój lekkiej ekstazy. Do sztywniaków podchodzą efektowne panie, klaszczą przed nosem, rozbawiają, wciągają.

Sala dobrze oświetlona, jasne ściany, złocenia. Każdy dostaje po miętowym cukierku. Świeżo, radośnie, rodzinnie.

Na scenę wchodzi pani. Przyjemna dla oka i ucha. Estetyczna, ubrana w kostium kobiety interesu. Wita wszystkich w ciepłym, żartobliwym tonie. Ma nadzieję, że nastrój spotkania będzie rodzinny.

Wyjaśnia "rodzinie" to, co zdawało się, że już wie. Jak dotąd żyli i zarabiali, jak marnowali energię. I chociaż sami są sobie winni, mogą to zmienić. Nie, nie przez założenie własnej firmy, bo na nią trzeba furę pieniędzy. A jak się je wyda, konkurencja wykańcza powoli i skutecznie. To, co do tej pory było, to było złe. Ale teraz może być dobrze. Jest na to sposób, trzeba tylko przystąpić do firmy "Sklyne". Tak, mogą wieść lepsze życie, spełnić marzenia, o lepszym samochodzie, może nawet o domu. Słowem, pranie mózgu bez namaczania.

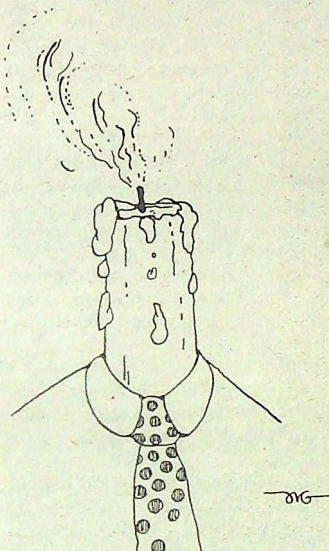
Po "obróbce" klientów kilkunastominutowa przerwa. Ludzie w garniturach rozdają nowym deklaracje milczenia. Napisano w nich, że pomysły firmy zastrzeżony jest prawem handlowym, a za jego zdradzenie grozi grzywna 5 tys. marek. Jeśli straty firmy będą większe, kara odpowiednio większa. Słowem, po marchewce kij.

Druga część programu dla zdeklarowanych. Następny stopień wtajemniczenia. Na scenę wchodzi przyjemny dla ucha i oka mężczyzna. Przystojny, światowy gość, w garniturze. Kiedyś przyjechał tu i nie dowierzał, dzisiaj jest majętny.

On wie, jak na takie spotkania przyciągać ludzi. Przyznaje, że trzeba się trochę zainwestować. "Jak jadę do szwagra, to biorę ze sobą pół litra". Po tych słowach facet z myszką miki na krawacie i "dzin-ksem" w środku, krzyczy: "Łauu!!!" Sala odpowiada: "Łauu!!! Nasza firma nie potrzebuje reklamy! Naszą reklamą jesteście wy wszyscy!!!".

Zasłużeni dostają upominki, dyplomy. Nad spotkaniem czuwa symbol firmy, odlatujące ptaszki, oczywiście do nieba. Jest dobrze.

Światowy gość przechodzi do konkretów. Aby przystąpić do firmy, zarejestrowanej jako gry, to słowo traktuje się tu jak brzydkie wyrażenie, trzeba wpłacić 2100 marek. I mylą się ci, którzy sądzą, że to dużo. Przecież żeby założyć własny interes, trzeba kilkakrotnie więcej. Tutaj tylko 3600 zł. A i tak forsa szybko wraca. Trzeba tylko przyciągnąć innych do interesu. Oni oddadzą te marki z nawiązką. Proste. Genialne. Zastrzeżone.



W tej firmie nie trzyma się ludzi o pustym żołądku. Za wpisowe (30 zł) mają prawo do posiłku. Bynajmniej nie jest to arystokratyczny obiad, choć w pałacu pod złożonymi sufity. Zupa w plastikowej misce i makaron z sosem. Potem jeszcze po jednym ciasteczku, mandarynce i oczywiście miętowym cukierku. Wiadomo - świeżość.

Wszyscy wracają do wielkiej sali. Teraz prawnik uspokaja. Wszystko jest legalne, zarejestrowane, z numerem regon. Wyświetla rzutnikiem dokumenty, tyle że gołe, bez pieczętek i podpisów. Znowu

**Żeby przystąpić do firmy,
trzeba wpłacić 2100 marek.
Potem tylko zbudować piramidę
naiwnych i forsa się zwraca.**

przerwa. Teraz jeszcze "na ciepło" trzeba wypełnić deklaracje przystąpienia do gry, przepraszam firmy. Ostatnia szansa. Jeśli zdeklarowany nie wpłaci w dwa tygodnie, drzwi firmy są dla niego zamknięte. Zawisnie w komputerze.

Po przerwie na scenę wchodzi znajoma z pierwszego "aktu". Mówi coś o dokumentach, deklaracjach i szacunku dla własnego nazwiska. Sala powoli pustoszeje. Jakaś pani z Jawora mówi: "To co, zobaczymy się za tydzień".

Wychodzący oddają bilety wstępu, identyfikatory, nie zostawiają po sobie śladu.

Teraz muszą już tylko budować pod sobą szaloną piramidę tych, co chcą pracować bez namaczania i zarabiać bez pracy.

(nik)

Odkrył w sobie te skłonności po powrocie z Niemiec. Początkowo zamierzał porozmawiać o tym z żoną. Wstyd, obawa, że zostanie wyśmiany, oraz lęk przed leczeniem psychiatrycznym sprawiły, że rozwiązania swoich problemów zaczął szukać inaczej.

- Jakiś wewnętrzny przymus popychał mnie do wyjazdu z domu. Czułem się wtedy, jakbym wypił 100 gramów wódki. Wsiadałem do samochodu i jechałem szukać ulgi. Starsze dziewczynki mnie nie interesowały, pociągaly mnie młode. Ze swoimi dziećmi nie próbowałem czegoś takiego. Interesowały mnie obce. Kiedy nie chciały mnie oglądać, nie odczuwałem satysfakcji, byłem niezadowolony z siebie. Gdy były zainteresowane tym, co robię, czułem podniecenie i przyjemność - wyjaśniał Antoni K., mąż i ojciec.

"Wypadki" rozpoczął w połowie 1995 roku. Zdarzały się raz na kilka dni. W zależności od miejsca, w które się udawał, zajmował mu od dwóch do czterech godzin. Pierwszy kurs zrobił do Lubina. Samochód zaparkował na Przylesiu pod Madexem i poszedł w stronę Szkoły Podstawowej nr 11. Zobaczył dziewczynki bawiące się za wieżowcami. Podszedł i zagadnął bez żenady o miejsce, gdzie mógłby załatwić swoją potrzebę. Jedna z dziewczyn uciekła, druga została. Wziął ją za rękę i poszedł do wnętrza pomiędzy wieżowcami. Prosił, aby go osłoniła przed ciekawskimi i weszła głębiej między bloki. Tam kazał stać i patrzeć na to, co będzie robił. Wszystko trwało około minuty. Po wytrysku siedmioletnie dziecko odeszło, a on czym prędzej pobiegł do swojego samochodu i odjechał.

Lubieżnik

Po pierwszej udanej eskapadzie była druga, trzecia i następne. Lubin, z racji dużej odległości od jego miejsca zamieszkania, był dobrym i bezpiecznym terenem na takie ekscesy. Penetrował ulice wokół szkoły podstawowej. Na Jastrzębiu powracał dwa razy.

- Pamiętam, że jedna z dziewczyn była nieśmiała. Stała obok śmietnika. Zgodziła się patrzeć. Kazałem jej wówczas wziąć członka do ręki. Tylko nakłaniałem ją, żeby mnie dotykała, nie robiłem nic innego - opowiadał pół roku później Antoni K.

Z Jawora zapamiętał siedmioletnią dziewczynkę z tornistrem na plecach. Zaczepił ją w drodze do domu. Pytanie brzmiało jak pierwszym razem. Wszedł z nią do klatki schodowej. Przerażony dziecięcy wzrok pomógł. Potem jeszcze kilkanaście razy próbował szukać podobnych okazji w Jaworze. Nie zawsze dochodziło do "spełnienia". Czasem dzieci wykazywały sporą podejrzliwość albo ignorowały zaczepki nieznanego.

W styczniu bieżącego roku wyrwał się na przejażdżkę do Wałbrzycha. Scenariusz był wciąż stały. Znowu dwie małe spódniczki, klatka schodowa, obnażanie się... Ktoś niespodziewanie otworzył drzwi, najprawdopodobniej ojciec jednej z dziewczyn i uderzył go mocno w głowę. Ktoś inny chwycił go za ramiona, ale Antoni K. wyrwał się i uciekł.

Po "wpadce" nowym terenem działania stała się Złotoryja i Świebodzice. Zła passa najwyraźniej nadal ciągnęła się za nim, bo mimo wielokrotnych prób nie dochodziło tam do spełnienia seksualnych potrzeb. Kilka miesięcy później powrócił na stare, wypróbowane miejsca. Po legnickim osiedlu Piekary był Lubin, tym razem osiedle Polne.

Pierwszą, która opowiedziała rodzicom o przykrym zdarzeniu z podwórka, była dziewięcioletnia Ewa. Na podstawie jej opowiadań w połowie stycznia do Komendy Rejonowej Policji w Lubinie wpłynęło pierwsze powiadomienie o czynie lubieżnym. Miesiąc później Antoni K., nie obawiając się niczego, ponownie wybrał się na Polne. Tym razem zainteresowała go grupa dziewcząt lepiących bałwana. Kasia i Urszula podprowadziły nieznanego pana w ustronne miejsce między blokami, aby się załatwił. Był bardziej wymagający i perwersyjny.

- Kazał się dotykać, głaskać i lizać, pokazywał obrazki, na których był pan i pani - opowiadała później jedna z dwóch dziewczyn.

Rodzice dziewcząt w tym samym dniu zawiadomili policję o czynie lubieżnym. Rozpoczęto obserwację terenu. Po tygodniu lubieżnik jeszcze raz wybrał się na stare miejsce przy ul. Grabowej. I właśnie tam został zatrzymany. Do zarzucanych mu czynów przyznał się na pierwszym przesłuchaniu.

- Musiałem to robić. To było tak silne jak narkotyki. Nie przypominam sobie ich twarzy. Nie zawsze zdawałem sobie sprawę, że robię im krzywdę. Nie robiłem niczego na siłę, nie rozbierałem ich, nawet nie dotykałem - usprawiedliwiał się.

W śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie dotyczącym Antoniego K. przybywa coraz więcej świadków.

(dach)

Chórmistrz kuchcik

HENRYK ZIOBROWSKI, lat 49, lubinianin, absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu, nauczyciel muzyki w I i II Liceum Ogólnokształcącym, z kierowanym przez siebie młodzieżowym chórem "Concordia" zdobył mistrzostwo makroregionu wrocławskiego. Tym samym kolejny raz zakwalifikował się do finału Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Szkolnych w Bydgoszczy.

Ma sporo doświadczeń w pracy z chórami dziecięcymi i młodzieżowymi. Prowadzi też chór parafialny złożony z dorosłych. Jego fascynacją jest muzyka symfoniczna i oratoryjna. Dwie dorosłe córki dzielą zainteresowania ojca, toteż zdarza się, że śpiewają podczas ślubów, przy jego akompaniamencie.

Lubi od czasu do czasu wysiłek fizyczny. Marzą mu się wakacje w górach wraz z rodziną. Przyznaje, że obok gry na skrzypcach i pianinie, jego ulubionym zajęciem jest piczenie. Najchętniej gotuje barszcz z uszkami i pierogi.



Trzy razy foto

PIOTR HETNAR, DOROTA STĘPIEŃ, ŁUKASZ MALINOWSKI - uczniowie klas ósmych z legnickiej "jednostki", zajęli trzy pierwsze miejsca na wojewódzkim konkursie fotograficznym "Zabytki mojej okolicy". Piotr zdobył pierwsze miejsce za serię zdjęć zabytków Legnicy. Z aparatem "poluje" najczęściej na wakacjach. Jego drugie hobby to snowboard i rower górski. Wraz z kolegami założył klub "X - Kulture", który chce rozpropagować te dyscypliny w Legnicy. Dorota Stępień w poszukiwaniu tematu do

konkursu dotarła do Gniewomierza. Interesuje się historią i sztuką. Gra na pianinie i w szkolnej drużynie koszykówki. Jest jednak realistką i po podstawówce wybiera się do Liceum Ekonomicznego. Sztuka pozostanie jej hobby.

Łukasz Malinowski szukał "fotogenicznych" zabytków m.in. w Bolkowie, Chojnowie i w Jaworze. Chętnie jeździ na nartach. Ferie spędził w Peczu. Należy do klubu pletwonurków "Pinoter". Jego rekord to piętnaście metrów pod powierzchnią wody. Marzy o nurkowaniu na Karaibach.

Komisarz FIM

ANDRZEJ NALEPKA, lat 58, jest wiceprezesem ds. sportu i trenerem Automobilklubu Polskiego "Głogów", członkiem Głównej Komisji Motorowej PZM, w której pełni funkcję przewodniczącego komisji motocyklowej PZM we Wrocławiu.

Do niedawna posiadał uprawnienia dyrektora zawodów, sędziego FIM oraz - jako jedyny na Dolnym Śląsku - komisarza technicznego Międzynarodowej Federacji Motocyklowej (FIM) w motocrossie, rajdach enduro, żużlu i wyścigach motocyklowych.

Służbowo jest szefem nadzoru inwestycyjnego w głogowskiej hucie, zaś w sporcie już w maju będzie nadzorować odbywające się w Głogowie MP, a w roku przyszłym ME w motocrossie.

Ma troje dzieci i niebawem będzie... dziadkiem.



Dla polityka twarz, wiadomo, to sprawa numer jeden. Włodzimierz Cimoszewicz uważa, że potrzebne są także czyste ręce, a Andrzej Olechowski i Lech Falandysz dodają jeszcze uczciwość. W ten sposób powstaje ktoś na obraz i podobieństwo świętego. Tylko czy widział ktoś świętego polityka? Czy jakiś polityk został świętym?

W sprawie twarzy

Sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana niż wynika to z powyższych kryteriów (twarz, czyste ręce, uczciwość), bo okazuje się, że każdy z nas, czyli z elektoratu, może inaczej oceniać kłedy polityk ma twarz, a kłedy ją traci, kiedy ma ufajdane ręce i co to oznacza, że jest uczciwy.

Jakiś czas temu, na początku tej kadencji Sejmu, przypadkowo natknąłem się na rozmowę jednego z naszych lewicowych postów z księdzem katolickim. Obaj byli nieco zażenowani obecnością dziennikarza, bo w oczach swoich elektoratów naruszyli stereotypowy schemat - lewicowy, czyli antykościelny. A rozmawiali akurat o pomocy w remoncie kościoła.

W tym tygodniu usłyszałem, jak rozliczają postać Ryszarda Zbrzyznego, związkowca-lewicowca, za to, że... pomagał Emilianowi Stańczynowi w sprowadzeniu do Polkowic inwestycji General Motors. Nie udało się, ale to inny problem. Parę osób zarzuciło Zbrzyznemu, że wspierając Stańczyzyna, człowieka Unii Wolności, traci twarz. Poseł tłumaczył, że ma w Polkowicach swoich wyborców, jest parlamentarzystą z zagłębia miedziowego i robił to, co do niego należało. Ale czy wszystkich przekonał?

Te historyjki mówią wiele o naszych podziałach, politycznych fobiach i dziwnym rozumieniu polityki, jako ciągłej walki wszystkich ze wszystkimi na każdym polu. W takiej walce twarz może stracić nie tylko polityk, ale i elektorat.

**ADAM
SPYCHAŁA**

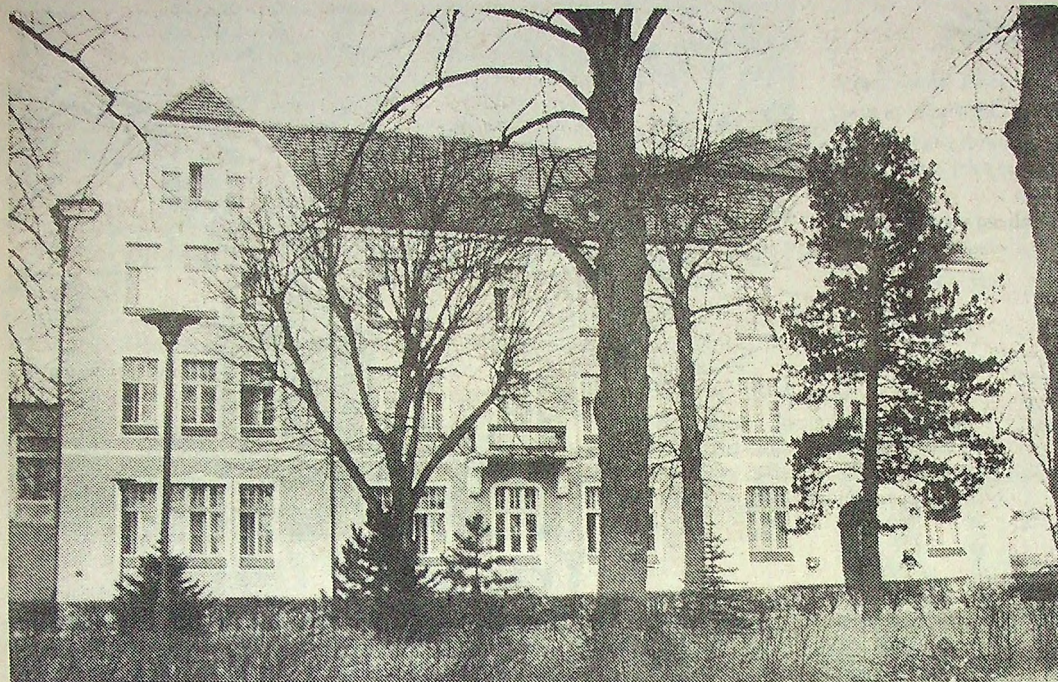


Pod ojcowskim okiem

MACIEJ WACHOWSKI, lat 12. Utalentowany młody skrzypek został dostrzeżony przez muzyczne sławy wśród około 600 instrumentalistów na mistrzowskim kursie "Zenon Brzewski" w Łańcucie i zaproszony do Gocher Streicher Akademii w Niemczech. Dzisiaj wyjechał pod holenderską granicę, gdzie lekcji będą udzielać mu polscy, holenderscy lub niemieccy profesorowie. Maciej będzie grał w orkiestrach, zespołach kameralnych, da też indywidualne koncerty. Najbardziej lubi wykonywać utwory Henryka Wieniawskiego i Jana Sebastiana Bacha. Przed paroma dniami zrobił dyplom w Państwowej Szkole Muzycznej I i II Stopnia w Legnicy. Jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 7.

Gry na skrzypcach uczy Macieja jego ojciec, Ryszard Wachowski. Mama, Mariola Wachowska, uczy rytmiki i kształcenia słuchu. Maciej nie miał więc innego wyboru jak zostać utalentowanym skrzypkiem.

mieć miedź



Fot. JERZY KOSIŃSKI

Ile za Polską Miedź? (2)

Zdaniem ekspertów od handlu miedzią, skutków ewentualnego spadku cen metalu zarząd Polskiej Miedzi mógł uniknąć, zawierając z odbiorcami jak najwięcej długoterminowych kontraktów. Polegają one na sprzedaży miedzi po cenach wprawdzie nieco niższych od obowiązujących na londyńskiej giełdzie metali, ale za to stałych, przez cały okres (nawet do dwóch lat) zakontraktowanej dostawy. Zyski dostawcy są w takiej sytuacji niższe, ale za to pewne, nie podlegające giełdowej koniunkturze.

Polska Miedź SA nie skorzystała z tej możliwości i zdecydowała się, wykorzystując wysokie ceny, na maksymalizację zysków. W opinii Wiktora Bielskiego z firmy Baines & Company, jednego z najwybitniejszych znawców miedziowego rynku, "maksymalne duszenie zysków było krótkowzroczną polityką" ("Rzeczpospolita" z 14 bm.). "Znacznie rozsowniej jest trzymać się stałych klientów, ponieważ miedzi na rynku jest pod dostatkiem, a w najbliższym czasie dostawy jeszcze się zwiększą, zwłaszcza z kopalń chilijskich. Pośrednicy mogą wykupywać miedź w celu przetrzymania jej, by potem grać cenami. W efekcie ceny spadną i producenci będą sprzedawać metal taniej.

Zarząd Polskiej Miedzi SA częściowo zaprzecza informacjom "Rzeczpospolitej" i zapewnia, że większość kontraktów zawarto z tradycyjnymi odbiorcami. Jednak gdyby większość kontraktów dotyczyła faktycznie stałych odbiorców, to nie byłby możliwy do uzyskania ubiegłoroczny poziom sprzedaży zanotowany przez Polską Miedź SA, szacowany wstępnie na 1,5 mld USD i zysk - około 413 milionów złotych, a więc o 17,8 procenta więcej niż rok wcześniej.

Eksperti uważają, że przy ubiegłorocznym handlu metalem Polska Miedź SA popełniła jeszcze jeden (wynikający z pazerności) błąd, rezygnując z "opcji" będących formą polis ubezpieczeniowych. Dzięki ich wykupieniu producent ubezpiecza się na wypadek spadku cen na londyńskiej giełdzie metali. Jeśli wykupi opcję na określoną cenę, to w razie spadku notowań różnicę między ceną giełdową a "opcją" dopłaci mu firma ubezpieczająca.

Zdaniem "Gazety Wyborczej" (26 lutego br.), od spadku cen ubezpieczyła się większość amerykańskich koncernów miedziowych, tradycyjnych rywali Polskiej Miedzi SA, m.in. Phelps Dodge i Maryland Copper. Z analizy przeprowadzonej przez Union Bank of Switzerland wynika, że dzięki temu, nawet przypadku spadku cen miedzi do poziomu 1.650 USD za tonę, ceny akcji obu koncernów będą rosły.

Wydarzenia ostatnich miesięcy wskazują, że także statutowe władze Polskiej Miedzi nie są zadowolone z efektów handlowych spółki. 18 grudnia 1995 roku, po niespełna pięciu miesiącach urzędowania, rada nadzorcza Polskiej Miedzi SA odwołała Marka Czajkowskiego ze stanowiska wiceprezesa zarządu do spraw handlu i marketingu. Przyczyny tej decyzji do dziś nie są publicznie znane. Ireneusz Nawrocki, przewodniczący rady nadzorczej, na pytanie "Miedziaka" (comiesięcznego biuletynu Polskiej Miedzi) odparł wymijająco, że radą ograniczyła się tylko do rozpatrzenia wniosku prezesa zarządu. Kuriozalna odpowiedź nic nie wyjaśniła.

Nieco światła na przyczyny odwołania Czajkowskiego rzuca cytowany wyżej artykuł "Rzeczpospolitej": "Czajkowski z zespołem weszli w handel miedzią z KGHM jak komando. Wystrzelali wszystkich i się wycofali. Polityka zespołu Marka Czaj-

kowskiego doprowadziła do sytuacji, że przy maksymalizacji zysku, bez polskiej miedzi zostali tradycyjni bliscy klienci, zwłaszcza z rynku brytyjskiego".

Drugie niepokojące wydarzenie dotyczy rezygnacji Adama Dujczyńskiego (10 bm.), byłego (od listopada 1992 r. do września 1993 r.) członka zarządu do spraw handlu w lubińskiej spółce, z pracy na stanowisku szefa biura należącej do Polskiej Miedzi SA londyńskiej firmy Polish Copper. Przyczyny rezygnacji Dujczyńskiego (który miał podpisany do końca 1996 r. kontrakt), jednego z najwybitniejszych światowych ekspertów od handlu miedzią, także są niejasne. Katarzyna Muszkat, wiceprezes zarządu Polskiej Miedzi SA do spraw finansowych, powiedziała "Rzeczpospolitej", że Dujczyński zrezygnował, bo jest chory na serce.

Sam zaś Dujczyński oświadczył, że na razie czuje się dobrze, a zrezygnował, bo uważa, że wypełnił swoje zadanie. Jednak później, komentując poczynania Czajkowskiego, stwierdził, że "ten rynek (brytyjski - przyp. W.K.), stabilny i szanowany, odbudowywaliśmy przez pięć lat. Ważne jest i to, że odbiorca prywatny odbudowuje wizerunek także i nasz, podczas gdy pośrednik dba wyłącznie o własne interesy. W handlu miedzią konieczne jest wyważenie proporcji pomiędzy odbiorcami pośredniczącymi w handlu i bezpośrednimi użytkownikami. Te proporcje zostały zachwiane".

Z tej wypowiedzi jednoznacznie wynika, że przyczyną rezygnacji Dujczyńskiego mogło być jego nieutożsamianie się z polityką handlową spółki.

Przyznać trzeba, że zarząd Polskiej Miedzi SA usilnie stara się poprawić nadzarpnięty dyskusyjną polityką handlową wizerunek spółki. Temu zapewne ma służyć propagandowa akcja zarządu Polskiej Miedzi SA związana z Zairem. Prasa centralna doniosła, że Polska Miedź SA myśli o zainwestowaniu 100 mln USD w tamtejszy przemysł wydobywczy i sprzedaży na tamtejszy rynek nowoczesnych urządzeń i technologii.

Polska Miedź SA zamierza robić interesy z koncernem Gecamines, który w latach 80., gdy jego akcjonariuszami były firmy belgijskie, produkował rocznie 450 tys. ton miedzi. Po odejściu Belgów firma stała się deficytowa, dotowana (!) przez państwo, produkcja spadła do 30 tys. ton. Gecamines nęci Polską Miedź SA koncesją eksploatacyjną na sześć tysięcy kilometrów kwadratowych powierzchni kraju i "tradycyjną" dobrą opinią, jaką mają Polacy w zairskim rządzie.

Zairski interes byłby znakomity, gdyby nie okoliczności związane z sytuacją wewnętrzną w afrykańskim państwie. Belgowie nie wyszli z Zairu bez powodu. Od wielu lat Zair jest krajem nękanym przez kryzys gospodarczy i korupcję. Co gorsze, panuje w nim dwuwładza, a więc praktycznie nie ma żadnej władzy. Prezydent i opozycjny wobec niego rząd wzajemnie nie uznają swoich decyzji.

Dramat Zairu widoczny był szczególnie w czasie wojen domowych w Rwandzie i Burundii, gdy pogranicze między tymi państwami a Zairem zamieniło się w jeden wielki obóz dla uchodźców. Władze państwa okazały się zupełnie bezradne wobec toczącej się za miedzią wojny.

Doświadczenie uczy, że poważni inwestorzy nie będą ryzykować na tak niepewnym politycznie terenie.

**WŁODZIMIERZ
KALSKI**

(cdn.)

Syndrom kasy



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z posłem LUBOMIREM GLINIECKIM rozmawia Adam Spychała

● We wrocławskich "Faktach" poseł Jerzy Ciemniowski (Unia Wolności) powiedział, że parlamentarzyści składając wniosek o odwołania dokonują zamachu na wojewodę legnickiego z chęci nabierania pieniędzy na nadchodzącą kampanię wyborczą. Zarzut ostry i ciężki. Co na to posłowie-wnioskodawcy?

- To już tradycja ze strony parlamentarzystów Unii Wolności, że w takich momentach występuje u nich syndrom kasy. Np. zmiana kadrowa w ub. roku w zarządzie KGHM Polska Miedź SA też miała się wiązać ze środkami na kampanię wyborczą Aleksandra Kwaśniewskiego. Było to co najmniej irracjonalne, żeby nie użyć słowa głupie. Teraz, z okazji wniosku w sprawie odwołania wojewody, słyszymy po-

dobny zarzut ze strony UW. Czyżby to oznaczało, że UW przeciwiczyło wcześniej podobny sposób zdobywania pieniędzy?

● **Dlaczego więc parlamentarzyści Legnickiego zdecydowali się wysłać do Urzędu Rady Ministrów wniosek o odwołanie wojewody Ryszarda Maraszkę?**

- O szczegółach, zgodnie z propozycją w tym wniosku, chcielibyśmy rozmawiać z premierem i szefem URM. Nie jest tajemnicą, że ostatnie dwa lata to trzyprocentowe zmniejszenie zatrudnienia w sektorze publicznym, upadki ADENY w Głogowie, PRIBO w Legnicy, niepewna sytuacja Budokomplexu w Lubinie, wątpliwa ze względów ekonomicznych sprzedaż legnickiej Lefany. Są to przedsiębiorstwa państwowe, których organem założycielskim jest wojewoda. Również od dwóch lat oszukujemy się mówiąc o 10 tysiącach miejsc pracy na lotnisku Krzywa. Brak koncepcji zagospodarowania pozostawionego mienia pojarowskiego, istnieje też wiele innych, bardziej szczegółowych przyczyn. Pragnąłbym podkreślić, że na pewno nie chodzi tutaj o ponowne zawłaszczanie władzy. Z całą odpowiedzialnością mogę też powiedzieć, że żaden z nas, parlamentarzystów podpisanych pod wnioskiem, nie aspiruje do tego stanowiska. Województwu legnickiemu, w obliczu przyszłej reformy podziału administracyjnego kraju, potrzebny jest gospodarz, który nie rodzi konfliktów po wszystkich stronach (z Polską Miedzią, Kurią Biskupią, Sejmikiem), ale człowiek, który by stanął na czele także obrony naszej legnickiej autonomii wojewódzkiej.

● **W minionym dwuleciu wojewoda wykazał jednak dużą aktywność, goszcząc i zapoznając z problemami województwa wielu członków rządu i szefów centralnych urzędów...**

- Każde tego typu promocyjne działanie wykonane na rzecz naszego województwa było cenne. Ale jak każde działanie niesie ono w rachunkowym rozumieniu aktywa i pasywa. Z jednej strony były to na pewno kosztowne pobyty, z drugiej, zastanawialiśmy się, jakie były ich efekty poza promocyjnym charakterem. W ub. roku w budżecie państwa zapisano np. 8 bln starych zł na oddłużenie przedsiębiorstw państwowych, z czego skorzystały tylko trzy nasze przedsiębiorstwa i to nie z tytułu działania organów wojewody.

Szkoła bez właściciela (2)

Zgodnie z zapowiedzią wiceprezydenta Legnicy - Czesława Kozaka, i głównej księgowej Kuratorium Oświaty, Stanisławy Seweryniak, pracownicy Zespołu Szkół Budowlanych Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 1 w Legnicy otrzymali w ubiegłym tygodniu marcowe wynagrodzenia. Nie oznacza to niestety, że wyjaśniona została sprawa finansowania szkoły w przyszłości.

Zdaniem Kazimierza Adamczyka, dyrektora szkoły i jednocześnie prezesa prowadzącej ją spółki z o.o. "Primgabex", wszelkie wątpliwości dawno by zostały wyjaśnione, gdyby przedstawiciele kuratorium i zarządu Legnicy wcześniej zechcieli się zapoznać z posiadaną przez niego dokumentacją i prawidłowo zinterpretować ustawę oświatową. Dyrektor Adamczyk uważa, iż z ustawy jednoznacznie wynika, że jego szkoła, choć jest prowadzona przez osobę prawną, nadal jest szkołą publiczną i powinna być finansowana przez budżet.

Jacek Pabisek, dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, zgadza się z opinią Kazimierza Adamczyka, ale zwraca uwagę na rozporządzenie Rady Ministrów towarzyszące ustawie o wielkich miastach, na której mocy Legnica przejęła od kuratorium prowadzenie większości szkół. Na liście piętnastu placówek, które nadal podlegają kuratorowi, nie ma budowlanki z ul. Murarskiej.

Z tego wniosku, że szkołę powinna przejąć Legnica. Opory zarządu Legnicy przed przejściem szko-

ły są, zdaniem dyrektora Pabiska, bezpodstawne. Taką jest też ustna opinia prawników Ministerstwa Edukacji Narodowej. Niestety, choć mija trzeci miesiąc, nie ma dotąd opinii wyrażonej na piśmie. Być może MEN mimo wszystko ma jakieś wątpliwości. Jacek Pabisek jest optymistą i uważa, że do końca marca sprawa zostanie definitywnie wyjaśniona.

Niecodzienny przypadek publicznej szkoły prowadzonej przez prywatną spółkę w swoich budynkach może w przyszłości doprowadzić do kolejnych problemów, na przykład związanych z powoływaniem jej dyrektora. Dziś dyrektorem jest Kazimierz Adamczyk - jednocześnie prezes i większościowy udziałowiec spółki "Primgabex".

Zgodnie z ustawą dyrektor szkoły publicznej jest powoływany na pięcioletnią kadencję w drodze konkursu zorganizowanego przez organ prowadzący szkołę. W skład komisji z urzędu wchodzi po dwóch przedstawicieli organu prowadzącego (w tym przypadku wytypowanych przez prezesa Adamczyka), kuratorium, rady pedagogicznej oraz komitetu rodzicielskiego i po jednym przedstawicielu działających w szkole związków zawodowych. Nie jest powiedziane, że dyrektor Adamczyk zwycięży w najbliższym konkursie. Jeśli nie zostałby dyrektorem na następną kadencję, to okaże się, że "Primgabex" niewiele będzie miał do powiedzenia w prowadzonej przez siebie szkole.

Wśród młodych, aktywnych i ambitnych ludzi mieszkających poza głównymi ośrodkami akademickimi, takimi jak Warszawa czy Kraków występuje często przekonanie, że możliwości rozwoju i kariery są dla nich ograniczone. Przyczyną jest brak dostępu do głównych ośrodków życia politycznego i społecznego. Przeświadczenie to burzy powstała dwa lata temu Szkoła dla Młodych Liderów Społecznych i Politycznych. Szkoła powstała z inicjatywy prof. Zbigniewa Pelczyńskiego z Uniwersytetu Oksfordzkiego, a patronują jej Polska Fundacja im. Roberta Schumana, Instytut Społeczeństwa Otwartego, Fundacja Stefana Batorego oraz inne fundacje i programy pomocowe. Ideą przewodnią Szkoły jest dostarczenie młodym i aktywnym ludziom specjalistycznej, profesjonalnej wiedzy i warsztatu, co jest podstawą skutecznej działalności publicznej. W czasie tegorocznych wakacji odbędzie się trzecia i czwarta edycja Szkoły, której głównym celem będzie skoncentrowanie uwagi jej uczestników na praktycznych aspektach prowadzenia działalności publicznej oraz zapoznanie przyszłych przywódców z zasadami funkcjonowania sceny społeczno-politycznej w innych demokracjach.

Szkoła prezydentów?

Umiejętności nabyte w Szkole dla Młodych Liderów Społecznych i Politycznych są również przydatne w promowaniu własnej osoby. Program zajęć obejmuje bowiem wiele zagadnień z zakresu negocjacji, mediacji i występowania w telewizji, radiu, etc. Zajęcia są prowadzone przez psychologów, socjologów oraz specjalistów z firm konsultingowych. Trzytygodniowy pobyt w Szkole dostarcza ponadto możliwości poznania metod prowadzenia kampanii wyborczych w różnych państwach - Szkołę odwiedzają m.in. koordynatorzy kampanii z USA i Wielkiej Brytanii. Liczne wizyty czołowych polityków z niemal wszystkich partii politycznych (prof. Leszek Balcerowicz, prof. Wiesław Chrzanowski, Włodzimierz Cimoszewicz, Janusz Piechociński, Artur Smółko), wybitnych dziennikarzy (Piotr Semka) oraz przedstawicieli Business Centre Club i firm lobbystycznych dają uczestnikom wyjątkową szansę poznania różnych, często spornych racji ścierających się na co dzień w polskim życiu politycznym. Wykłady, podczas których mówi się o podstawowych zagadnieniach demokracji parlamentarnej, prowadzą wybitni naukowcy, tacy jak np. prof. Michał Kulesza - specjalista od problemów ustrojowych (decentralizacja i samorząd), prof. Lena Kolarska-Bobińska - dyrektor Centrum Badania Opinii Publicznej. Profesor Zbigniew Pelczyński, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Oksfordzkiego, zaprosił studentów tej uczelni, aby uczyli uczestników debata-

wania na wzór prestiżowego Oxford Union Society. Wszystkie te elementy połączone w spójną całość stanowią doskonale przygotowanie dla "młodych gniewnych", którzy chcieliby prowadzić skuteczną działalność publiczną wykorzystując profesjonalne przygotowanie teoretyczno-warsztatowe.

Jednak trzytygodniowa Szkoła, której zajęcia odbywają się w jednej z podwarszawskich miejscowości nad Zalewem Zegrzyńskim, nie wyczerpuje oferty jej organizatorów. Absolwenci Szkoły mogą także brać udział w rozmaitych stażach i krótkich szkoleniach tematycznych. Ostatnio we wrześniu i w lutym odbyły się warsztaty na temat zarządzania projektami, tworzenia i kierowania zespołami ludzkimi oraz public relations i współpracy z mediami. W kwietniu grupa absolwentów wyjedzie na dwutygodniowy staż wyborczy do Wielkiej Brytanii, gdzie zapozna się z brytyjskimi metodami prowadzenia kampanii w wyborach samorządowych.

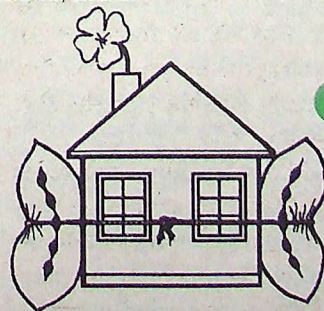
Udział w zajęciach szkoły jest bezpłatny. Organizatorzy zapewniają równy dostęp wszystkim chętnym bez względu na orientację polityczną lub np. specjalne wymagania dietetyczne. Warunkiem kwalifikacji jest spełnienie kryterium wiekowego (19-25 lat) i aktywność społeczna lub polityczna prowadzona na szczeblu centralnym, regionalnym lub lokalnym. W tym roku Szkoła otworzy swoje podwoje dwukrotnie - w lipcu i we wrześniu - łącznie dla około 100 osób wybranych w drodze konkursu.

Termin składania zgłoszeń mija 15 kwietnia, a dalsze informacje oraz formularz zgłoszeniowy można uzyskać w siedzibie Szkoły, al. Ujazdowskie 37, 00-540 Warszawa, tel./fax 0-22 621 75 55

WITOLD FERENC

ul. Piastowska 20a
59-220 LEGNICA
tel. 52-56-75, 273-27

INBUD



**CIEPŁY
DOM**

**MATERIAŁY NA DOCIEPLENIA
W TECHNOLOGII Sto AG
TRWAŁE SZCZELNE OKNA VEKA**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z RYSZARDEM MARASZKIEM, wojewodą legnickim, rozmawiają Włodzimierz Kalski i Mirosław Szczypiorski

● 28 marca minie dwa lata, odkąd rozpoczął pan urzędowanie jako wojewoda legnicki. Wielu uważa, że sam fakt utrzymywania się na tym stanowisku tak długo, jest pana wielkim sukcesem. Szczególnie jeżeli wziąć pod uwagę niemal ciągłe ataki parlamentarzystów z rządzącej koalicji, uwieńczone wnioskiem o pana odwołanie, złożonym przez nich premierowi kilkanaście dni temu.

- Oficjalnie o złożeniu wniosku nie zostałem poinformowany przez parlamentarzystów, chociaż powiadomili o nim przewodniczącą Sejmiku Samorządowego. Dowiedziałem się o nim z radia. Pracę moją ocenia szef Urzędu Rady Ministrów i premier.

● Czy to jednak nie dziwne, że najpoważniejszym sporem, jaki toczy się w województwie, jest spór między panem a parlamentarzystami, wywodzącymi się z tego samego obozu politycznego, o to, czy powinien pan pozostać na stanowisku?

- Nie wyolbrzymiałbym znaczenia tego sporu. Natomiast prawdą jest, że oczekiwałem od parlamentarzystów większej współpracy w rozwiązywaniu problemów województwa. Uważam, że mogą więcej zrobić, niż czynią obecnie.

● Czy zna pan zarzuty stawiane przez parlamentarzystów?

- Bardzo chciałbym je poznać.

● Jeden z pana oponentów powiedział mi, że krytycznie ocenia wyniki pracy Urzędu Wojewódzkiego związane z przekształceniami własnościowymi przedsiębiorstw. W jego ocenie żadne z przedsiębiorstw, dla których pełni pan rolę właściciela, nie jest w dobrej kondycji, nie udało się powstrzymać procesów upadłości żadnego z tych zakładów, gdzie ten proces rozpoczął się wcześniej.

- Niech mówią fakty. W czasie mego urzędowania przekształcono 21 przedsiębiorstw, a w ciągu poprzednich trzech lat tylko dziesięć. Przypomnę, że wtedy prywatyzowano najlepsze przedsiębiorstwa, rodzyńki.

● Na czym polegały przekształcenia?

- Na sprzedaży, przekształcaniu w spółki, w wyniku czego nowo powstałe podmioty zostały dokapitalizowane.

● Jakich przedsiębiorstw to dotyczyło?

- Tych normalnie funkcjonujących i tych w stanie upadłości. W ubiegłym roku sukcesem Wydziału Polityki Gospodarczej była sprzedaż niemieckiemu kapitałowi cementowni "Podgrodzie".

● Uznałbym to raczej za sukces syndyka masy upadłościowej.

- Nie będę rozważał, czy jest to sukces syndyka, czy dyrektora wydziału, nie jest to najważniejsze. Mogę powiedzieć, że pan Klosters podjął decyzję po rozmowie ze mną.

● ...ale nie widać żadnych praktycznych efektów tej sprzedaży. Firma, która kupiła "Podgrodzie", dotąd nie zarejestrowała spółki do prowadzenia tego przedsiębiorstwa.

- Nabywca ma oddział swego przedsiębiorstwa we Wrocławiu. Wiem, że są podpisane dokumenty wraz ze zobowiązaniem zainwestowania 100 mln marek w restrukturyzację tego zakładu. Inny przykład: od 1991 roku sprzedawano legnicką "Lefanę". Było wiele pomysłów, w tym propozycje zgłaszane Polskiej Miedzi i Dolnośląskiej Spółce Inwestycyjnej. Nie było na nie konstruktywnego odzewu. Dlatego za sukces uważam sprzedaż "Lefany" Uniwersalowi. Co prawda za symboliczną złotówkę.

● Kpiła z tego "Polityka"...

- To jest prawo środków masowego przekazu, ale "Polityka" nie napisała, że nabywca przejął kilkanaście miliardów starych złotych długów. Poza tym dla mnie najważniejszy jest fakt zagwarantowania zatrudnienia wszystkim pracownikom. We wszystkich podpisanych za mojej kadencji umowach, nabywcy gwarantowali utrzymanie miejsc pracy przez dwa do pięciu lat. Dla mnie zawsze najważniejsza była walka z bezrobociem. To m.in. w wyniku takich działań spadło ono w roku ubiegłym, po raz pierwszy w naszym województwie, o ponad trzy tysiące osób.

● Kolejnym zarzutem jest sposób zagospodarowania posowieckiego mienia. Parlamentarzyści uważają, że za mało pan zrobił dla racjonalnego wykorzystania istniejących obiektów.

- Jest to zarzut chybiony, bo w tej dziedzinie Urząd Wojewódzki zrobił wyjątkowo wiele. Jest to także moja zasługa. To my opracowaliśmy projekt ustawy przyjętej potem przez Sejm o zagospodarowaniu tego mienia. Już w czerwcu 1994 roku podpisałem dokument o przekazaniu legnickiemu samorządowi większości porosyjskich obiektów. To z mojej inicjatywy była w Legnicy w końcu lipca

Dwa lata Maraszka

1994 roku delegacja rządowa na czele z Michałem Strakiem, ówczesnym szefem URM. Potem odbyła się regionalna narada wojewodów. To w Legnicy w gronie zainteresowanych wojewodów przygotowaliśmy raport na temat mienia. Na jego podstawie został opracowany strategiczny program przyjęty w ubiegłym roku przez Radę Ministrów. To mnie inni wojewodowie wydelegowali do pracy w rządowej komisji do tych spraw. Dzięki naszej propozycji rząd przeznaczył 30 mln zł na zagospodarowanie mienia porosyjskiego, a województwo legnickie otrzymało z tego około 5 milionów. Wiemy, co zrobić z każdym obiektem. W administracji wojewódzkiej pozostało ich pięć, z czego cztery, w tym budynek po sztabie i "dom prijemny", już są remontowane. Dawne koszarzy grenadierów przy ul. Hutników przeznaczaliśmy na potrzeby szkolnictwa wyższego.

● Co konkretnego zrobiono w sprawie zagospodarowania tych koszar?

- Jest koncepcja powołania w Legnicy państwowej wyższej szkoły zawodowej, ale decyzje jeszcze nie zapadły. Na pewno z dnia na dzień nie zbudujemy politechniki legnickiej ani uniwersytetu. Przez kilka lat był zatrudniony w Urzędzie Wojewódzkim pełnomocnik do spraw powstania ośrodka akademickiego, ale on nic nie zrobił. W tym czasie nawet likwidowano oddziały i punkty konsultacyjne wyższych uczelni, a Legnica jako miasto wojewódzkie traciła na znaczeniu. To m.in. dlatego jest tu mniej ludzi z wyższym wykształceniem niż średnio w całym kraju. Chcę stopniowo, poprzez tworzenie oddziałów, dochodzić do samodzielnej uczelni w Legnicy. Z mojej inicjatywy reaktywowano w Lubinie oddział zamiejscowy wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W Chróśniku pięćdziesięciu studentów rozpoczęło zajęcia stacjonarne na oddziale Akademii Rolniczej. Teraz chcemy utworzyć kolejny kierunek - ochronę środowiska. Proponuję, żeby utworzyć go w Chojnowie, natomiast rektor preferuje Chróśnik. Wszystko to jest nieudany sukces Urzędu Wojewódzkiego. Wystąpiłem także z propozycją utworzenia publicznej Wyższej Szkoły Zawodowej. Uważam, że Legnica ma dużą szansę na taką uczelnię.

● Wróćmy do koszar grenadierów...

- Już sto tysięcy złotych przekazaliśmy na inwentaryzację dawnych koszar grenadierów. Na ich remont potrzeba 42 milionów. Inwestycję chcemy rozłożyć na trzy lata. Projekt złożyłem już u wicepremiera Kołodki. Posłanka Bronisława Kowalska i senator Eugeniusz Patyk bardzo wspierają te zamierzenia. Dodam, że głogowskiej prywatnej Wyższej Szkoły Technicznej przekazaliśmy budynek po szpitalu ginekologiczno-położniczym przy ul. Jaworzyńskiej. W październiku powinna się w nim rozpocząć nauka.

● Jak się czuje wojewoda województwa, które szef Urzędu Rady Ministrów chce zlikwidować?

- O ile będą takie propozycje, będę z nimi walczył. Myślę, że wesprą mnie w tym parlamentarzyści, żeby województwo legnickie pozostało. Minister Leszek Miller mówił mi niedawno, że zaczyna reformę od dwunastu województw, ale może skończyć ją na dwudziestu pięciu.

● Dziękujemy za rozmowę.

To wszystko nieprawda. Ona chce uchodzić za pokrzywdzoną, a jaka jej krzywda się dzieje? Zajmuje dwa pokoje, tyle co my w szóstkę. Po zmarłym ojcu bierze górniczą rentę. Jeszcze jej mało, dlatego latem sprzedaje na bazarze owoce z sadu. Kiedy słabo idą, żebrze. Ludzie mówią, że wie koło jakich samochodów się zakręcić. Widują ją to tu, to tam. Wołają za nią "parkingowa babcia". Wstyd, ale po tym, co nam zgotowała, co tu mówić o wstydzie? - opowiada 40-letnia Anna S.

We wsi mówią, że jeszcze do niedawna byli normalną rodziną. Konflikt zaczął się po śmierci ojca. Zaczęły krążyć plotki, że Anna znęca się nad swoją matką, chowa przed nią jedzenie, zabrania korzystania z wody. Policja wielokrotnie była wzywana przez matkę Anny - Danutę J., która za każdym razem żądała, aby karać córkę i jej męża. Po zbadaniu sytuacji okazywało się, że Danuta J. nadużywa swoich praw, a za-

keję i dołączyła do sprawy jako dowód pobicia przez zięcia - mówi jeden z sąsiadów.

- Wiem, że Anna nie daje matce mleka, ale jak dawać, kiedy widziałem na własne oczy, że wylewa jej mleko pod nogi. Kuchnię, w której jest woda, zamyka tylko wtedy, kiedy wyjeżdża w pole z dziećmi. Ja też zamykam, gdy wychodzę z domu - mówi jedna z sąsiadek.

Matka zaprzecza.

- Nie doprowadziłam do wojny. Pięć lat "siedzę" bez światła, bo mi je wyłączają. Drutami mam okna pozakręcane, bo wchodzi przez nie i mnie okradają. Mam 80 lat i wodę muszę ciągnąć ze studni. To się nie godzi. Chciałabym, aby mi dali ogród, ten koło domu. Zdrowa jestem, może zasadziłabym sobie ziemniaki, a może bym tę działkę na kogoś zapisała, kto lepiej chodziłby koło mnie - nie ukrywa swoich planów.

Zeznania sąsiadów i meldunki policji nie potwierdziły zarzutów Danuty J. Doty-

Przeciw dożywociu

rzuty się nie potwierdzają. Matka swoim zachowaniem sama doprowadza do konfliktów i nieporozumień. Raz tylko na wyraźne jej życzenie funkcjonariusze zdjęli drzwi z zawiasów i umożliwili wejście Danucie J. do izby, gdy zgubiła klucz i oskarżyła wnuka, że go ukradł. Po kolejnych miesiącach, nie doczekawszy się oczekiwanej reakcji policji, Danuta J. odwołała się do wyższego szczebla sprawiedliwości. Po 15 latach dożywocia u córki, zażądała unieważnienia aktu notarialnego.

Matka żąda unieważnienia aktu notarialnego. Córka chce odejść, ale nie ma dokąd.

- Moja córka w sposób drastyczny nie dotrzymała i nadal nie dotrzymuje warunków umowy. Wraz ze swoim mężem znęca się nade mną, używa brzydkich słów. Mimo że mam osobne wejście do mieszkania, nie wpuszczają mnie do niego. Zmuszają mnie do nocowania gdziekolwiek, bez względu na porę roku. Pozbawiają wody, nie mówiąc o żywności, którą obiecywali mi dawać. Myślałam, że moje dzieci zadbają o mnie, tak jak ja o nie dbałam. Są jednak wyjątkowo okrutne. Z ogromnym bólem podjęłam tę decyzję, ale dłużej już tak nie mogę żyć. Chcę mieć godną i spokojną starość - mówi Danuta J.

We wsi mówią, że jest konfliktowa, podejrzliwa, nie daje młodym spokojnie żyć. Zamiast siedzieć przy piecu i pomagać córce, bez litości ciąga ją po sądach.

- Kiedyś latem odwiedziłam męża Anny S. Jej matka w tym czasie obrywała śliwki. Po kilkunastu minutach spadła z drzewa, podrapała się i potłukła. Później dowiedziałem się, że poszła do lekarza, zrobiła obdu-

ktę i dołączyła do sprawy jako dowód pobicia przez zięcia - mówi jeden z sąsiadów.

chczasowe okoliczności wskazały, że Anna S. wywiązuje się należycie z umowy dożywocia. Sąd rejonowy nie dostrzegł dostatecznych powodów, by ją rozwiązać. Po pierwszej porażce Danuta J. nie dała za wygraną. Wniosła o rewizję wyroku do wyższej instancji. Ale i tym razem zeznań matki nie uznano za wiarygodne.

- To niemożliwe, nie godzę się na to. Będę dalej szukać sprawiedliwości. W poniedziałek mam kolejną sprawę w sądzie dla nieletnich przeciw wnukowi o to, że mi ukradł pieniądze. Póki żyję, nie pozwolę, aby ich noga stanęła u mnie - mówi matka z coraz większym zacietrzewieniem.

- Konflikt zatacza coraz szersze kręgi. Teraz przenosi się już na nasze dzieci. Gdybyśmy mieli możliwość odejścia gdzie indziej, to bez względu na wyroki, zeszlibyśmy jej z oczu - komentuje córka.

(dach)



Klient ma rację?

Kowalskim miała się powiększyć rodzina, więc postanowili odnowić mieszkanie. Skorzystali z oferty jednej z legnickich firm, która obiecała w dwa dni wymalować im całe mieszkanie.

W drugim dniu remontu gospodarze zostawili malarzy samych w domu, ale kiedy wrócili wieczorem, nie mogli poznać własnych kątów. Nadgorliwi fachowcy postanowili uszczęśliwić klientów, malując na ścianach dziecięcego pokoju postaci Miki Mouse i Kaczora Donalda. Efekty radosnej twórczości widoczne były także w kuchni, którą "zdobiły" kwieciste freski.

Zdenerwowani gospodarze nie chcieli zapłacić za żadną z usług i zagrozili, że jeśli szkodliwe rysunki nie zostaną natychmiast zlikwidowane, sprawa trafi do Państwowej Inspekcji Handlowej. W tym wypadku prośby i groźby poskutkowały. Malarze, co prawda z bólem serca, ale zamalowali szpetne ilustracje, za co dodatkowo otrzymali pół litra wódki.

Nie wszystkie jednak problemy klient może od ręki rozwiązać z wykonawcą usługi. W ubiegłym roku na 185 skarg przyjętych przez legnicką PIH, 17 dotyczyło usług. W tym roku kontrolerzy otrzymali 49 zażaleń, z czego siedem na usługi.

- W przypadku usług nie ma żadnych reguł. Ludzie skarżą się niemal na wszystkich rzemieślników, od mechaników samochodowych począwszy na zakładach pogrzebowych kończąc. Większość skarg udaje się jednak załatwić w sposób korzystny dla klienta. Usługodawcy, często "dla świętego spokoju", przyznają rację rozgniewanym klientom, nawet w przypadku, kiedy skarga jest bezzasadna - przyznaje Anna Sapietto-Renk, szefowa legnickiego oddziału Państwowej Inspekcji Handlowej.

Przykładów na przychylność legnickich usługodawców jest wiele. Dwa lata temu do PIH-u zgłosiła się kobieta ze skargą na zakład usług pogrzebowych. Jej zdaniem firma wzięła zbyt dużo pieniędzy za wykonaną usługę. Kiedy inspektorzy porównali rachunek z cennikiem zakładu, okazało się, że zapłaciła mniej niż powinna. Organizatorzy

pogrzebów woleli oddać kwestionowaną sumę, niż tłumaczyć klientce, że nie ma racji.

Identycznie zachował się właściciel punktu napraw sprzętu radio-telewizyjnego. Na prośbę klienta wymienił w telewizorze dwa podzespoły. Na tydzień przed upływem gwarancji na usługę telewizor znów przestał grać. Okazało się, że tym razem trzeba wymienić kolejną część. Klient zgodził się na dopłatę, ale później przyszedł ze skargą do PIH, twierdząc, że został oszukany. I chociaż właściciel zakładu udowodnił, że naprawa nie dotyczyła części będących na gwarancji, to i tak zwrócił klientowi pieniądze.

Na ugodę nie chciała się zgodzić natomiast legnicka krawcowa, która uszyła za małe garsonki. Kiedy przyszło do odbioru garderoby, szwaczka zachwalała swoją pracę przekonując, że klientka świetnie się prezentuje. W domowym lustrze kobieta zauważyła jednak, że w nowo uszytym ubraniu wygląda jak szynka wielkanocna i zażądała od krawcowej zwrotu pieniędzy za zniszczony, jej zdaniem, materiał. Ta jednak nie zgodziła się pokryć strat, wyzwała kobietę od grubasek i kazała szukać sprawiedliwości w sądzie.

Nie brakuje przypadków, kiedy usługodawcy winą za fuszerkę próbują obarczyć klientów. Wtedy inspektorzy PIH tygodniami pełnią rolę mediatorów starając się pogodzić zwaśnione strony. W przypadku złe zreperowanych butów czy zniszczonej podczas czyszczenia kurtki można domagać się od usługodawcy zwrotu pieniędzy. Gorzej, gdy gotówka nie jest w stanie zrekompensować szkód, jak w przypadku pewnej legnickanki, która przez trzy lata zapuszczała włosy, a następnie postanowiła zrobić trwałą ondulację. Po wyjściu od fryzjera okazało się, że trzyletni trud poszedł na marne - skręcone włosy trzeba było obciąć na tzw. jeża, ale już w innym zakładzie fryzjerskim...

(dol)

Z jajecznicą w spodniach

O Jezuul Krzyczal i uciekał z bramy, trzymając się za rozporek, bandyta, który napadł drobnej postury lubiniankę.

Zanim dostał cios w najczulsze miejsce, zaproponował przechodzącej obok samochodu, żeby się napiła z nim i jego kolegami.

Odmówiła. Oprych natychmiast został wyprowadzony z równowagi. Niewzduchnica zapomniała widać, że w tym kraju o większy afront trudno. Koleś, metr osiemdziesiąt, wystrojony w garnitur, w jakim się chadza na dyskoteki do remizy strażackiej, doprowadził do skrajności wciąż pokutujący u nas przymus propinacyjny. Wpadł za nią do bramy, otwierając drzwi z kopa. Zamek puścił szybko. Zbir złapał ją za kłapy i wymierzył cios w szczękę. Dziewczyna odbiła się od ściany. Nie chciała się napić, niech ma!

Z jej ręk wypadły zakupy. Rozsypany się na posadzce. Oprych "zanurkował" w towar w poszukiwaniu portfela. Tymczasem poziom adrenaliny u ofiary sprawił, że zamieniła się w kata.

Wzięła zamach, jak strzelający do bramki piłkarz, i za pierwszym razem trafiła w dziesiątkę, to znaczy w genitalia. Podbudowana sukcesem poprawiła cios. Tym razem poszły w strzepy spodnie. Cóż, przy takiej operacji miała prawo zahaczyć obcasem.

Oprych uciekł z bramy. A jego jedynym łupem były własne "klejnoty", które trzymał w garści.

Bez pomocy lekarza się nie obeszło. Ofiara-kat musiała prześwietlić szczękę. Na pytanie doktora, ile razy oprych ją uderzył, odpowiedziała, że raz, bo drugi raz nie zdążył.

Pan doktor był dociekliwy i zapytał, dlaczego? Kiedy usłyszał, że kopnęła bandziora w genitalia, odrzekł zdegustowany: - No wie pan!!!

Męska solidarność, tak jak i przymus propinacyjny, najwyraźniej nie znają granic.

(mak)

pieniądze

Rozpoczynamy ogólnopolską akcję protestacyjną przez oflagowanie naszych biur i zbieranie podpisów pod żądaniem od premiera - mówi Andrzej Wyporkiewicz, szef sekcji emerytów i rencistów "Solidarności" Zagłębia Miedziowego. - 29 marca złożymy listy z podpisami wojewodzie jako przedstawicielowi rządu. Jeżeli nie będzie żadnej reakcji, to pojedziemy do Warszawy. Boimy się, że znowu rząd będzie przeciągał załatwienie sprawy.

Krótszy rok Kołodki

Emerytom po raz kolejny puściły nerwy. Wprawdzie w ubiegłym tygodniu dowiedzieli się, że po trzech latach otrzymają zaległe siedemdziesiąt parę złotych, ale z drugiej kieszeni rząd wyciągnął im nie mniej "wypchany portfel".

- Protestujemy, ponieważ rząd po raz kolejny złamał prawo, pomijając waloryzację świadczeń w czwartym kwartale - tłumaczy Wyporkiewicz. - Wprawdzie ustawa mówi, że waloryzacja jest raz w roku i o 2,5 proc., ale obowiązuje ona dopiero od początku tego roku. Chodzi nam o pieniądze, które należą się emerytom i rencistom w związku ze wzrostem płac w IV kwartale. Widać jednak, że dla ministra Kołodki rok ma tylko dziewięć miesięcy. Zaznaczam, że w naszej akcji jest zero polityki. Nie chcemy obalać rządu czy Sejmu. Emeryci są okradani już od czasów rządu Tadeusza Mazowieckiego. To się przez lata kumuluje. Domagamy się wprowadzenia reformy społecznej. ZUS musi być jednostką wyodrębnioną, a nie, tak jak teraz, źródłem pieniędzy dla państwa. Wygląda na to, że panowie w Warszawie czekają, aż emeryci poumierają.

Sekcja legnicka do postulatów ogólnopolskich dorzuciła także lokalne. Chodzi o pracowników KGHM, którzy przeszli na emeryturę przed przekształceniem kombinatu w spółkę i teraz nie skorzystają na jego prywatyzacji.

Emeryci z "Solidarności" zaprosili do udziału w protestach kolegów z "lewicowego" Związku Emerytów i Rencistów. Jak dotąd bez odzewu.

- Dziewięć milionów emerytów to masa ludzi, ale rząd się nimi nie przejmuje, bo co może taki stary człowiek? Zastrajkować? - mówi jeden z emerytów na spotkaniu inauguracyjnym protest w siedzibie sekcji przy ul. Libana. - Ja

przepracowałem czterdzieści lat, a nie stać mnie na kupno paczki papierosów. Średnia życia mężczyzny w Polsce wynosi 67 lat, na emeryturę idzie się dwa lata wcześniej. Chciałbym przynajmniej dwa lata żyć godnie. Łaski od państwa nie potrzebujemy. Panom parlamentarzystom chodzi widać o to, aby dać nam jak najmniej z tego, co zgodnie z prawem się należy.

- Proszę pana, dane są nieco inne - wtrąca Zbigniew Kuźniar z "Solidarności" Zagłębia Miedziowego. - Tak zwane średnie pobieranie emerytury wynosi u nas... trzy miesiące.

Inna emerytka, ławniczka legnickiego sądu, nie ma wątpliwości kogo "preferuje" państwo polskie. Utrzymanie jednego więźnia kosztuje 600 złotych miesięcznie. Seniorzy, nie tylko ci działający w swoich związkach, chętnie zamieniliby się wysokością świadczeń z więźniami. Gdyby kilku starszków założyło sobie gang okradający kioski, ich kondycja materialna na pewno by się poprawiła. Wikt i opierunek by mieli od opiekuńczego państwa, przy okazji zaoszczędziliby na gazie.

(szp)



Fot. GRZEGORZ SPALA

VAT i odbiór towaru

W celu zapewnienia jednolitości stosowania przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, kierując się ustawą o zobowiązaniach podatkowych, Izba Skarbowa w Legnicy wyjaśnia:

1. Zgodnie z art. 19 ust. 3a ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, obniżenie kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług, następuje w rozliczeniu za miesiąc, w którym podatnik otrzymał fakturę VAT, albo w miesiącu następnym, nie wcześniej jednak niż w miesiącu otrzymania przez nabywcę towaru. Tak więc jednym z warunków niezbędnych - aby móc dokonać obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego - jest otrzymanie przez odbiorcę towaru.

2. Zdefiniowanie pojęcia "wydanie towaru", w wyniku wykonania czynności określonych w art. 2 wymienionej ustawy, stwarza w praktyce szereg problemów. Często dochodzi do sytuacji, gdy odbiorca otrzymuje mniejszą ilość towarów niż to wynika z wystawionej faktury VAT. W myśl zasad określonych w odrębnych przepisach (np. w kodeksie cywilnym), które należy stosować posiłkowo, strony czynności winny wybrać taki sposób wydania i odebrania towaru, aby zapewnić jego całość i nienaruszalność.

3. Wydanie towaru następuje przez przeniesienie posiadania, z tym, że jego objęcie przez odbiorcę w obrocie handlowym może mieć miejsce:

- a - przez dostarczenie towaru do magazynu odbiorcy (parytet ceny: franco magazyn odbiorcy),
- b - przez odebranie towaru z magazynu dostawcy (parytet ceny: loco magazyn dostawcy),
- c - przez wysłanie towaru przez przewoźnika.

W pierwszym przypadku dostarczenie towaru może nastąpić własnym transportem dostawcy lub transportem przez niego najętym. Wydanie towaru dokonuje się z chwilą objęcia towaru w posiadanie przez odbiorcę, czyli jego wyładowania i pokwitowania odbioru. W drugim przypadku odbiorca odbiera towar transportem własnym lub wynajętym. Objęcie w posiadanie następuje z chwilą załadowania i pokwitowania odbioru. W trzecim przypadku zostaje zawarta dodatkowa umowa przewozu.

4. Z wydaniem towaru przez dostawcę łączy się istotny skutek dokonania sprzedaży towaru, polegający m.in. na przejściu na odbiorcę korzyści i ciężarów związanych z towarem, oraz ryzyka przypadkowej utraty lub uszkodzenia towaru.

W przypadku, o którym była mowa w punkcie 3a, chwilą wydania towaru jest magazyn odbiorcy. Tak więc ryzyko przypadkowej utraty obciąża dostawcę. Dla stosowania podatku od towarów i usług oznacza to tyle, że dostawca jest zobowiązany wystawić odbiorcy fakturę korygującą, gdyż na nim spoczywa ryzyko utraty towaru. Faktura taka stanowi jedyną i wystarczającą podstawę do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego zawartego w tej fakturze.

W przypadku przedstawionym w punkcie 3b, chwilą wydania towaru jest magazyn dostawcy, a ryzyko utraty towaru obciąża odbiorcę, a nie dostawcę. Dlatego dla podatku od towarów i usług ten przypadek nie stwarza istotnych problemów, gdyż wydanie towaru jest równoznaczne z faktycznym otrzymaniem towaru przez odbiorcę.

W przypadku, o którym była mowa w punkcie 3c, oprócz dostawcy i odbiorcy występuje dodatkowo osoba trzecia - przewoźnik. Powierzenie towaru przewoźnikowi następuje w razie zawarcia umowy przewozu, a nie najmu pojazdu, jak w dwóch poprzednich przypadkach. Oznacza to bezpośrednie wręczenie towaru lub przekazanie władania nim w inny sposób. W przypadku powierzenia towaru przewoźnikowi sprzedawca (dostawca) nie ponosi ryzyka utraty towaru. Ryzyko to spoczywa na przewoźniku.

Jeżeli towar nie dojedzie w całości do odbiorcy, to nie może on żądać od dostawcy wystawienia faktury korygującej, gdyż ryzyko utraty towaru nie spoczywa na dostawcy. Dostawca wykazał należytą staranność, działał w dobrej wierze, wysłał tyle towaru, na ile wystawił fakturę VAT. Tak wystawiona faktura VAT, bez możliwości wystawienia faktury korygującej, jeśli nie ma innej wadliwości, daje odbiorcy prawo do częściowego odliczenia podatku naliczonego, zawartego w tej fakturze, od zakupów otrzymanych towarów.

Kwotę częściowego odliczenia ustala się przy wykorzystaniu dokumentów określających zakres odpowiedzialności przewoźnika za utracony towar. Odszkodowanie określa się na podstawie wartości brutto towaru z uwzględnieniem podatku.

Leksykon spółek (181)

- **WALMAX** spółka z o.o. (jv) w Lubinie, ul. Krucza 28/11. Zarejestrowana 6 marca 1996 r. Handel m.in. artykułami przemysłowymi, samochodami, częściami, akcesoriami i zespołami do samochodów, usługi w zakresie transportu i wypożyczalni kaset wideo, import i eksport towarów w przedmiocie spółki. Kapitał zakładowy - 6 tys. PLN - podzielony na 30 udziałów. Norbert Georg Chmielecki z Niemiec (członek zarządu) i Waldemar Edward Niedbalski (prezes) - po 30 udziałów.
- **DEUPOL** spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Wrocławska 213. Zarejestrowana 7 marca 1996 r. Montaż rusztowań budowlanych, transport, spedycja, usługi transportowe i sprzętowe, handel (w tym eksport i import) materiałami, urządzeniami i sprzętem budowlanym, pośrednictwo budowlane, wykonawstwo budowlane i instalacyjne, usługi budowlane, remonty, modernizacje, konserwacje zabytków, usługi w zakresie projektowania, sporządzania dokumentacji i nadzoru inwestorskiego. Kapitał zakładowy - 101 tys. PLN - podzielony na 101 udziałów. Reinhard Menzel (członek zarządu) - 20, Karl Gerhard Braun, Kurt Romanowski i Bernd Wilhelm (wszyscy z Niemiec) - po 10, Marek Błaszczak (członek zarządu), Aleksander Stengert i Andrzej Henryk Habowski - po 17 udziałów.
- **IMEX** spółka z o.o. w Złotoryi, ul. Wyszyńskie-go 7. Zarejestrowana 11 marca 1996 r. Produkcja spożywcza i przetwórstwo artykułów rolnych, konsulting, doradztwo i pośrednictwo finansowe, usługi transportowe, handel hurtowy i detaliczny artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Marian Mirosław Janiak (prezes zarządu).
- **LEGNICKIE CENTRUM KAPITAŁOWE** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Św. Piotra 12. Zarejestrowane 13 marca 1996 r. M.in. handel hurtowy i detaliczny, wewnętrzny i zagraniczny, eksport i import, pośrednictwo handlowe, obrót nieruchomościami, usługi hotelarskie i gastronomiczne, skup i sprzedaż wierzytelności, doradztwo, leasing, faktoring, informacje, opinie, ekspertyzy oraz analizy handlowe i finansowe, marketing, reklama, promocja, udzielanie pożyczek i gwarancji, handel samochodami. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Andrzej Artur Kindel (prezes zarządu).

Bezrobocie w lutym

Na koniec lutego w Legnickim było 46.613 bezrobotnych. W porównaniu ze styczniem ich liczba zwiększyła się o 796 osób. Kobiety stanowiły ponad 58 proc. pozostających bez pracy. 8.221 bezrobotnych dotychczas nie pracowało. Około 32 proc. nie pracujących to mieszkańcy wsi.

Najwięcej pozostających bez zatrudnienia było w rejonie legnickim - 11.550, głogowskim - 10.023 i lubińskim - 9.441 osób. Najniższy wskaźnik bezrobotnych utrzymuje się w rejonie polkowickim - 1.705 mieszkańców tego terenu nie ma stałego zatrudnienia.

Stopa bezrobocia w województwie wynosiła w lutym 18,6 proc. Najwyższa była w rejonie chojnowskim - 28,2, złotoryjskim - 26,3 i jaworskim - 22 proc. w odniesieniu do ludności czynnej zawodowo. W ubiegłym miesiącu zarejestrowano 2.909 nowych bezrobotnych. Już 1.153 mieszkańców Legnickiego nie ma prawa do pobierania zasiłków dla pozostających bez pracy.

(p)

- Gdzie
skończy się
nasza
wędrownica?
- pyta Maria.
- Jeżeli
w Polsce
nie znajdziemy
sobie
miejsca,
pojedziemy
przed siebie.
Może
wreszcie
dotrzemy
do naszej
ziemi
obiecanej.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W poszukiwaniu ziemi obiecanej

Samochód skradziono im na trzeci dzień od powrotu do Polski. Zginął w środku dnia, był jedną z niewielu rzeczy, które zostały im po czasach dobrobytu. To zdarzenie nie odwróciło ich od pozostania w Polsce... może dlatego, że miejsc, gdzie nie byli, jest coraz mniej?

- Byłam kiedyś pianistką, liczyłam górnikom pieniądze w dniu ich wypłat. Miałam spokojną pracę, może dlatego ciągnęło mnie do lepszego świata. Był 1984 rok, w sklepach pustki, w portfelu kartki. Do Francji wyjechałam na zaproszenie wujka. Kiedy odkryłam przed nim swoje plany, kazał mi wracać. Aby przyspieszyć powrót, wynajął pokój, w którym mieszkalam gościnnie przez kilka tygodni. Odeszłam od wuja z walizką i trzydziestoma frankami.

Przez pierwsze dni pomagali mi znajomi. Mimo wszystko zaczęłam starać się o pobyt stały we Francji. Sposobów na rozwiązanie trudnej sytuacji było kilka. Najprostszy to wyjście za mąż za Francuza, który szukał żony z Polski. Nigdy nie doszło do spotkania między mną a wybrednym paryżaninem. Wybrałam dom dla samotnych kobiet z dziećmi. Zamieszkałam w trzyosobowym pokoju z Libijką i Francuzką. Za dach nad głową i wyżywienie gotowałam w kuchni, sprzątałam dom, pracowałam w pralni. Kilka miesięcy

później dyrektorka schroniska znalazła mi pracę. Osiem godzin dziennie malowałam ściany, kleiłam tapety razem z Arabkami, Turczynkami i Francuzkami. Kiedy moje nowe dokumenty zostały skompletowane, dostałam wypłatę.

Pierwsze 1200 franków ukradł mi Arab, kolega po fachu. Załamalam się wówczas. Czułam się bardzo samotna, nie znałam języka. Starsza Polka, mieszkająca od dawna we Francji, bała się, a może wstydziła mówić po polsku. Unikała mnie. Na szczęście w domu kobiet ciągle się coś działo. Popołudniami wychodziłyśmy do kina lub na basen.

Dwa razy w tygodniu był kurs języka francuskiego. Ślęczałam nad książkami, bo bardzo chciałam ułożyć sobie życie. Na kursie poznałam Paula. Właściwie to on mnie wybrał. Podobnie jak ja, wyjechał ze swojego kraju (z Niemiec) zbuntowany przeciw panującemu tam systemowi, z obawy przed wojskiem. Był samotny. Po kilku miesiącach znajomości zaczęliśmy planować wspólne życie. Wynajęliśmy mieszkanie, urodziła się Sara - wspomina Maria swoje pierwsze dwa lata we Francji.

Byli pełni zapału i marzeń. Paul wybudował drewniany barak na dużym parkingu przy głównej trasie do Paryża. Napoje i gorące przekąski dla

przejezdnych przynosiły zysk. Wkrótce powiększył barak i zrobił mały bar.

- Od 9 do 4 nad ranem na pełnych obrotach. Pizze, sałatki, frytki, zakąski, do tego różne napoje. Liczyła się jakość, tempo, uśmiech, umiejętność nawiązywania kontaktu z najbardziej wybrednymi klientami. Zatrudniani do pomocy pracownicy nie wytrzymywali harówki. Dziewczeta często odchodziły, ale nasz "Snak" po kilku latach zyskał renomę. Z czasem stał się miejscem wypadowym różnych grup. Urywały się telefony z Niemiec, Paryża. Przygotowywaliśmy zakąski na zamówienia zwykle na dwunastą w południe i później od siedemnastej aż do rana. Niezależnie od zamówień prowadziliśmy bieżącą obsługę gości. Staliśmy się najstawniejszym "snakiem" w obszarze przygranicznym. Na dodatek powiększyła się rodzina.

Zachęceni powodzeniami, zdecydowali się na kupno domu za pożyczkę. Miał być symbolem stabilizacji życia, dowodem spełnienia marzeń o ognisku domowym. Czas jednak mijał i wciąż nie można było sobie pozwolić na realizację wszystkich marzeń.

- Nasze dzieci nadal stołowały się w "Snaku". My żyliśmy zakąskami porywanymi w locie, przełykanymi w pośpiechu. Moje nogi pokryły żylaki. Nie tylko nas zaczęły gnębić koszmarny, gdy państwo narzuciło nowe, dodatkowe podatki. Wypracowywany zysk przeciekał przez palce. Jak wyliczyliśmy, aż osiemdziesiąt procent wypracowanych pieniędzy oddawaliśmy państwu.

Pomimo że interes prosperował, by spłacić pierwszą pożyczkę za dom, wzięli następny kredyt. Wkrótce doszły kolejne podatki.

- Długi zburzyły spokój. Zaczęły się kłótnie, rękoczynny. Któregoś dnia Paul opuścił nas bez słowa. Wrócił po tygodniu. Nie wiem, co robił, gdzie był, z pewnością jednak i jemu nie była obca myśl o samobójstwie.

Postanowili opuścić Francję. Za pieniądze ze sprzedaży domu i baru, spłacili długi i jeszcze coś zostało na drogę. Wyjechali do Niemiec. Ich dzieci zaczęły uczęszczać do niemieckiej szkoły. Paul znalazł pracę, ale nie odnalazł się wśród swoich. Powody, dla których przed dziesięcioma laty opuścił Niemcy, odżyły, bo przecież w stabilnych Niemczech od wielu lat nic się nie zmieniło. Może jedynie liczba bezrobotnych powiększyła się niepokojąco.

Po półrocznym pobycie w Niemczech zaczęli myśleć o Polsce jako szansie dla ludzi przedsiębiorczych. Po niespełna roku dzieci zmieniały kolejny raz szkołę, tym razem na polską.

- Jak dzieci dyplomatów, przerzucane to tu, to tam - komentuje Maria. - Mówią po francusku, niemiecku, będą więc mówić po polsku. Czy na tym skończy się nasza wędrownica? Jeżeli w Polsce nie znajdziemy sobie miejsca, pojedziemy przed siebie. Może wreszcie dotrzemy do naszej ziemi obiecanej.

**JADWIGA
WARDACH**

"Spadek na przetarg" cd.

Tytuł mojego tekstu, Panie Burmistrzu, nie brzmi "Spadek na sprzedaż", jak Pan napisał w swoim liście, tylko "Spadek na przetarg". Myślę, że pod wpływem emocji w podobny sposób odczytał Pan resztę artykułu.

Nie mogę potwierdzić, czy Pana spostrzeżenie, iż mój tekst przypomina "twórczość typu Arlekin" (chodzi chyba o Harlekin - mak) jest słuszne, ponieważ nie czytuję tego typu literatury.

Jak Pan zapewne pamięta, byłem z Panem umówiona na rozmowę w konkretnym dniu i o konkretnej godzinie. Nie zastałam Pana w urzędzie, a sekretarka była nie zorientowana w sprawie. Tego samego dnia trzykrotnie byłem w urzędzie, ponieważ powiedziano mi, że być może burmistrz zaraz będzie. Na końcu dowiedziałam się, że pojechał Pan do Legnicy, czyli tam, skąd do Pana przyjechałam. Nie raczył Pan uprzedzić mnie (np. telefonicznie), że spotkanie jest nieaktualne. Zarzuty, które stawiała Pani Anna A., kierowane były pod Pana adresem, a nie urzędników, z którymi rozmawiałam następnego dnia. Dotyczyły one nie tylko biegu sprawy, ale także sposobu jej załatwiania. Na te zarzuty mógł więc odpowiedzieć tylko Pan.

Piszę Pan w swoim liście "prawda w opisanej sprawie daleka jest od ukrywanej przez panią Redaktor" przytaczając historię dziadków Pani Anny A. Otóż prawda jest dużo prostsza i bynajmniej nie ukrywana. Przedmiotem artykułu był spór Pana z Anną A., a nie historia przejścia mieszkania przez Felicję i Józefa O. (dziadków Pani Anny). W opisie Waszego sporu nie widziałam potrzeby wspomniania, co kiedyś zrobili dziadkowie Pani Anny (choćby dlatego, że już nie żyją i nie mogą bronić swoich dóbr osobistych), tak jak nie widziałam potrzeby pisania o tym, co zrobili lub czego nie zrobili Pana dziadkowie.

Pani Anna utrzymuje, że opiekowała się dziadkami. Pan pisze, że jej opieka była "zwykłą fikcją". Czy na taką fikcję pozwoliliby dziadkowie, którzy uznali, jak się Pan wyraził, że "ich sprawami winni zajmować się inni". Dziadkowie, którzy byli na tyle sprytni, iż mimo posiadania "niemałych pieniędzy" potrafili wyciągnąć je jeszcze z pomocy społecznej - o czym Pan sam donosi. Czy tacy dziadkowie pozwoliliby Annie A. "przez pewien czas zamieszkiwać" i nic nie robić dla ich dobra? W tym czasie Anna A. nie była dzieckiem i mogła służyć pomocą, skoro, jak Pan twierdzi, wyprowadziła się do Lubina dopiero po zawarciu związku małżeńskiego.

Z jednej strony utrzymuje Pan, że starał się pomóc Annie A. w "rozwiązaniu jej trudnej sytuacji" (mieszkanie), z drugiej podsuwa dokument, w którym stwierdza, że ta sytuacja nie była

zła. "Pani Anna była zameldowana na pobyt stały (...) u teściowej (...), gdzie zameldowane były trzy osoby na ogólnej powierzchni 47,55 m kw. W terminie późniejszym zmieniła meldunek (zameldowała się u matki) gdzie zameldowanych jest 11 osób, czym dobrowolnie w znaczny sposób pogorszyła Pani swoje warunki lokalowe".

Nikt z nas, Panie Burmistrzu, nie wie na pewno, czy Pani Anna musiała się wyprowadzić od teściowej do matki dobrowolnie, czy pod przymusem, i czy w ogóle to miało miejsce. Na stosunki rodzinne nie ma bowiem papierów.

Pyta Pan, dlaczego nie skorzystałam z "kompletu" dokumentów. Otóż skorzystałam ze wszystkich dostarczonych mi pism. Wykorzystać to nie znaczy cytować, ale przekazać ich sens, co też zrobiłam.

W pismach, które dostałam nie było, co zapewne zastępca burmistrza pamięta, dokumentów o przetargu, ponadto nie dotarło do mnie, jak Pan Burmistrz obiecywał, oświadczenie rodziny nieżyjących państwa O., że opieka ich wnuczki była fikcją. Nie widziałam też pisma, które wpłynęło do urzędu od Pani Anny A., na które Pan Burmistrz odpowiada słowami "Uważam, że stawiane przez panią zarzuty są bezzasadne".

Wśród pism jest jedno kierowane do Pani Anny A. we wrześniu 1994 roku, w 1995 roku nie ma żadnego pisma z urzędu. W październiku 1995 roku Pani Anna zwróciła się do burmistrza o przydzielenie lokalu po byłej "Jagience", na odpowiedź musiała czekać aż do stycznia tego roku.

W rozmowie Pani A. narzekała, że przez rok starań dostała pocztą tylko jedno pismo z urzędu, reszta na "gebę". Dopiero w styczniu tego roku zaczęto nadrobić korespondencje.

Jak widać, sprawa jest zawiła. Wątpliwościom swoim dałam wyraz w tekście. I nie wzięłam w obronę żadnej ze stron.

Ponieważ żądał Pan przeprosin, przepraszam nie tylko Pana, przepraszam również Panią Annę A. Przepraszam również samą siebie, że zajęłam się tą sprawą.

Między "skrywaniem" się pod pseudonimem mak a odpowiedzialnością sądową nie widzę żadnego związku. Nie znany jest mi przypadek, żeby przed sądem zamiast autora stanął jego pseudonim. Prawem dziennikarza jest używanie pseudonimu.

(mak)

Jak uzdrowić polską armię?

18 marca br. rozpocznie się tegoroczny pobór do wojska.

Niestety, i tym razem musimy się liczyć z faktem, że w szeregach Wojska Polskiego znajdują się niezdolne do pełnienia służby wojskowej osoby, niepełnosprawne zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest źle funkcjonujący system poboru do wojska. System archaiczny, nie odpowiadający współczesnym realiom i nie spełniający oczekiwań ani obywateli, ani sił zbrojnych. Już od wielu lat praca lekarskich komisji poborowych ogranicza się praktycznie do 5-minutowych "ogledzin" poborowych. Lekarze nie są w stanie, bez specjalistycznych badań lekarskich, prawidłowo ocenić zdolności do służby wojskowej poborowych, a niezbędne w wielu przypadkach badania laboratoryjne i radiograficzne już od dawna nie są przeprowadzane, w efekcie czego do wojska wcielane są często osoby z wadami serca, nerek czy niewydolnością układu krążenia. Młodzi chłopcy cierpiący z powodu wad kręgosłupa, płaskostopia czy niedowładu kończyn. Chorzy na dyskopatię i skoliozę. W armii polskiej służą niedosłyszający i niedowidzący żołnierze. Alergicy i epileptycy. Absolwenci szkół specjalnych z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim i osoby słabe psychicznie ze skłonnościami do depresji.

Mówi się, że 20-40 proc. stanu osobowego armii polskiej to osoby niezdolne do pełnienia służby wojskowej.

Właśnie tacy żołnierze najczęściej nie wytrzymują ciężkich warunków służby wojskowej, tracą zdrowie lub ulegają wypadkom w czasie ćwiczeń na poligonach.

Nasuwa się pytanie, kogo w razie zbrojnego konfliktu obroni chore wojsko i dlaczego społeczeństwo polskie ma płacić tak wysokie podatki na nieskuteczną armię. Ponadto wcześniejsze zwalnianie chorych żołnierzy do rezerwy dezorganizuje armię, a nierzadko wypłacane z tytułu utraty zdrowia renty czy odszkodowania narażają Wojsko Polskie na poważne koszty i obciążają znacznie jego budżet.

Tych błędów można uniknąć, lecz niezbędne jest do tego przeprowadzanie szczegółowych badań lekarskich każdego poborowego. Takie badania przeprowadzane są w państwach Europy Zachodniej, gdzie system poboru do wojska jest przystosowany do współczesnych realiów i bierze pod uwagę interes zarówno społeczeństwa, jak i sił zbrojnych. Gdzie na kompleksowe przebadanie każdego poborowego przeznaczają się od jednego do półtora dnia, a komisje poborowe działają przez cały rok lub

przynajmniej przez większą jego część i co najważniejsze są to komisje wojskowe lub wojskowo-cywilne, nie zaś jak w Polsce - komisje cywilne.

Ponadto w krajach Europy Zachodniej do celów przeprowadzania badań poborowych angażuje się etatowych wyspecjalizowanych pracowników, a dla lepszej organizacji pracy tworzy się specjalistyczne ośrodki przystosowane do przeprowadzania szczegółowych badań poborowych.

Aby w Polsce stworzyć dobrze funkcjonujący system poboru do wojska, niezbędne są zmiany, które pozwoliłyby na przeprowadzanie szczegółowych badań każdego poborowego, a nie ograniczały się do kilkunastominutowych ogledzin, jak ma to miejsce do tej pory. Koniecznym jest także, aby poborowe komisje lekarskie respektowały zaświadczenia lekarskie oraz dokumenty świadczące o odbytych chorobach, operacjach czy leczeniu ambulatoryjnym, które przedstawia im poborowy i kierowały go na dodatkowe badania mające na celu wyeliminowanie ewentualnej pomyłki w określeniu stanu zdrowia poborowego.

Ponadto niezbędnym jest, aby komisje lekarskie miały charakter wojskowo-cywilny, bo tylko taki skład daje możliwość najszybszego współdziałania organów cywilnych i wojskowych w określaniu przydatności do pełnienia służby wojskowej każdego poborowego. Zatem trzeba już teraz organizować specjalistyczne ośrodki mające na celu przeprowadzanie szczegółowych badań poborowych, a także przystosować część wojskowych placówek medycznych do prac lekarskich komisji poborowych.

Należy także, myśląc perspektywnie, planować wybudowanie nowych i odpowiednio wyposażonych specjalistycznych ośrodków lekarskich przystosowanych do badań poborowych, wzorowanych na ośrodkach już działających na Zachodzie. Takie, działające przez cały rok, ośrodki dałyby możliwość poddania każdego poborowego kompleksowemu specjalistycznym badaniom, trwającym od jednego do półtora dnia, umożliwiłyby dokładną selekcję poborowych, a w przyszłości zastąpiłyby rejonowe komisje lekarskie.

Są to niezbędne zmiany, jakie trzeba wprowadzić w funkcjonujący obecnie system poboru, tak aby uzdrowić polską armię i zaprzestać gwałcenia praw obywatelskich i łamania Konstytucji RP.

RYSZARD NOWAK
poseł na Sejm RP

Ponad 500 kaset z całej Polski trafiło przed oblicze szacownego jury festiwalu Marlboro Rock in '96. Z tych setek godzin różnej muzyki wybrano tylko dwadzieścia cztery kapele, które w kwietniu wystąpią w koncertach "półfinałowych". 18 kwietnia w Dużym Studio Polskiego Radia we Wrocławiu zagrają cztery najlepsze dolnośląskie grupy: River, Park (obie z Wałbrzycha), No Wave (z Nysy) oraz legnicka, dotąd nikomu nie znana, formacja Dot Bee.

Dot Bee znaczy pszczołka

- To był dla nas szok. Myślałem, że ktoś z nas żartuje - mówi Marcin Andrzejewski, wokalista zespołu. - Gramy zaledwie od kilku miesięcy i poza występami dla znajomych, nigdzie z tym nie wychodziliśmy. Po prostu graliśmy sobie dla zabawy, nagrywając niektóre pomysły. Gdy wysyłałem kasetę na Marlboro, to kumple mówili, że to nie ma sensu, bo tam w Warszawie już od pół roku organizatorzy piją wódkę z tymi, którzy mają awansować. Układy są wszędzie, ale te pięćset kaset zostało uczciwie przesłuchanych. Nikogo w Warszawie nie znamy. To dla nas ogromna satysfakcja i wyróżnienie, że zostaliśmy zauważeni. Uważałem, że nie ma sensu robić wokół tego szumu. Chciałem pocze-kać do występu we Wrocławiu.

Dot Bee gra mieszanek "czadu", funky i rapu. Charakterystyczne jest brzmienie klawiszy, które przypominają pocziwego "hamonda". Kto nie wie, o co chodzi, niech sobie zapuści jakąś płytę Deep Purple. Ostrość w muzyce Dot Bee zapewnia gitara Witkowskiego, znanego z trashowego Esqairala. Poza nim i Marcinem w "pszczołkach" grają: Andrzej Rakoczy (klawisz) i Robert Novak.

(maw)

Konkursowo

24. Kim Thayil i "Zgon" to prawidłowe odpowiedzi w naszym konkursie "Aby do wiosny". Nagrody wylosowali: płyty CD - Krystyna Koszewar (Polkowice), Iwona Durbacz (Lubin), Leszek Saluk (Legnica), Bogdan Petryk (Legnica) i Zygmunt Maczka (Głogów). Tomasz Koszewar otrzymał gadżety z High City Jeans, a Tomasz Bukowski z Polkowic nagrodę niespodziankę. Nagrody ufundowały: High City Jeans, Sony Music i MJM.

Koszalin, Wrocław, Łódź itd. - to 3 prawidłowe odpowiedzi w konkursie dla szarpiadrułów. Nagrody ufundowane przez firmę Interton otrzymują: pałki do perkusji - Grzegorz Hetman (Lubin), Robert Obyrcki (Miłkowice), Paweł Olejnik (Legnica), Krystyna Koszewar (Polkowice), Struny - Grzegorz Sadzak (Legnica) i Krzysztof Malec (Miłkowice). Laureatów z Polkowic i Lubina zapraszamy po odbiór nagród w lubińskim oddziale "Konkre-tów".

(maw)



Fot. ARK

Kolekty z X-Rave chcą podbić polskie dyskoteki. Powodzenia.

Ploty, grzmoły i... odloty

Drugi oddech kaczuchy

Lubiński Raff niedługo pokaże swoje trzecie "wcielenie" i jak twierdzą fachowcy, złapie drugi oddech. Wszystko to spowodowały zmiany personalne, a przede wszystkim stylistyczne. Ta niegdyś bluesowa kapela zawędrowała teraz w okolice Soundgarden, a nawet Clawfinger. Nowy wokalista - Robert, przypomina nieco demonicznego Henry Rollinsa. Raff nagrał niedawno całkiem zgrabne demo. Teraz czekamy na koncerty i sensowną promocję.

Punk Sitarski

Plany wydania kasety z muzyką do sztuki "Jak wam się podoba" nabierają coraz realniejszych kształtów. Wrocławska grupa Kura i legnicki aktor Marek Sitarski odbyli w tym miesiącu pięć "prób", grając m.in. w teatrze w Walbrzychu. Na razie nic nie wiadomo o ewentualnych rockowych planach punka Marka Sitarskiego.

Lewica nie wyrobiła

Nie odbędzie się przegląd wojewódzki kapel, który miał dzisiaj zgromadzić śmietankę legnicko-lubińskiego rocka (Piecers, Relativ itd.). Młodzież lewicująca (organizatorzy) nie wyrobiła "technicznie". Miejmy nadzieję, że do przeglądu jednak prędzej czy później dojdzie.

Kopernik lubi hard cora

Już wiadomo, kiedy w legnickim "Koperniku" wystąpi gwiazda sceny hard core - Ahimsa. Koncert odbędzie się 13 kwietnia, a w "przedbiegach" zagra The Piecers i być może Sertyżur. Tydzień później w tym samym miejscu wystąpi legenda wrocławskiego undergroundu - Program. Przed nimi produkować się będzie inna "legenda" - Maria Nefeli, a stawkę uzupełnić jeszcze może złotoryjski TINED.

Jarocin po Ruskich

Festiwal rockowy "Gryfus '96", który już okrzyknięto nowym Jarocinem, odbędzie się 22 czerwca w Bornem Sulinowie - dawnej bazie Armii Radzieckiej. Organizatorem imprezy jest tamtejsze Centrum Informacji Turystycznej i tam powinny się kierować zainteresowane kapele.

PREZES

Z płytoteki

Czarnobyl Zdrój

"Kraina Pustostanu Myślowego" to najnowsza produkcja formacji Czarnobyl Zdrój, wydana przez QORYQ. Jak na psychodeliczny (?) hard core, jest to produkcja nieco "sztywna". Być może zawinił automat perkusyjny, którego za nic w świecie nie uda się nauczyć grania jak żywy perkusista. Teksty "zdrojowców" nie wykraczają poza undergroundowo niezależną sztamę.

Grali z DJ Bobo

Toruńsko-warszawska formacja X-Rave zamierza zdobyć rodzimą scenę techno. Fakt, że w naszych dyskotekach, jeśli nie pobrzmiewa disco polo, to młodzież płaś przy zachodnich pro-

dukacjach. X-Rave debiut płytowy będzie miała dopiero za miesiąc. Nadesłane do "Rockonesansu" dwa numery: "Narty" i "Narty - snowboard mix" dowodzą, że zaproszenie tego zespołu do wspólnych koncertów z DJ Bobo i Fun Factory nie było przypadkiem. X-Rave to duet DJ Feel i Złutas, choć na zdjęciu widzimy jeszcze jednego koleśka (ten w środku), który na koncertach zapewnia tzw. ruch sceniczny.

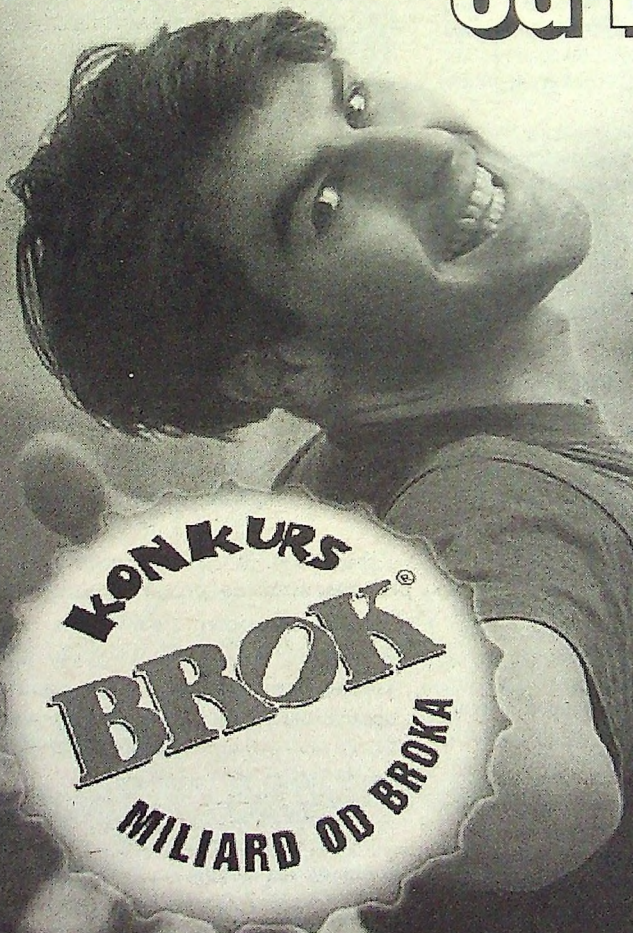
Zła religia

Ciepłutka płyta Bad Religion kręci się jeszcze na "Rockonesansowym" gramofonie. "The Gray Race" to najnowszy produkt legendarnej kapeli z Los Angeles. Muzyka Bad Religion, jak zwykle, pełna zgłębku i tkwiącej w folklorze melodii. W zasadzie o "The Gray Race" trudno powiedzieć coś złego. Takie utwory, jak "Punk Rock Song", "Victory" czy "The Streets Of America" spodobać się nie tylko miłośnikom hard core'a.

(maw)

Co mi zrobisz, jak mnie wygrasz?

MILIARD od Broka!



Uwaga!

Oto kolejnych czterech osób, które wezmą udział w losowaniu miliarda (100.000 PLN):

1. KRYSZYNA ADAMCZYK; 2. AGNIESZKA IGNACIUK; 3. STANISŁAW KOWALSKI;
4. LILIANA MAROŃ; 5. MIROSLAW GAWROŃSKI; 6. ANDRZEJ PLICHTA;
7. KRYSZTIAN MYŚLIŃSKI; 8. STEFAN OSMAN; 9. MARIAN JAŚKOWIAK;
10. KRZYSZTOF DEJER; 11. RYSZARD SMIGIEL; 12. STANISŁAW SZYLAR;
13. RENATA OLESZKIEWICZ; 14. GRZEGORZ LAMPKA

Nazwiska kolejnych wylosowanych osób pojawią się w tym miejscu w następnym numerze.

Zbieraj kapsle i wygraj miliard złotych!

CO ZROBIĆ, ABY WYGRAĆ?

Wszystkie spody kapsli są oznakowane ikonami nominałów 5.000, 10.000, 20.000, 50.000 PLN. Zbieraj kapsle i zbieraj miliard - 100.000 PLN. Zapakuj kapsle do koperty (tylko jeden miliard w jednej kopercie) i wyślij przesyłką poleconą pod adres: Konkurs „MILIARD OD BROKA”, Brok S.A., 75-950 Koszalin, skr. poczt. 3, podając imię, nazwisko, dokładny adres zamieszkania i numer telefonu. Konkurs trwa od 19 lutego do 30 kwietnia 1996. Im więcej kopert, tym więcej szans. Im szybciej zbierasz odpowiednią liczbę kapsli i im szybciej je wyślesz, tym większą masz szansę na wygranie konkursowego MILIARDA! W trakcie trwania konkursu odbędzie się osiem losowań: siedem kwalifikacyjnych i ósme główne. Losowania kwalifikacyjne, które odbędą się w dniach: 4.03, 11.03, 18.03, 25.03, 1.04, 15.04 i 20.05 wylosują odpowiednio 7, 14, 21, 28, 35, 42 i 49-tkrotnie 196 osób, które w dniu 27.05 wezmą udział w losowaniu głównej nagrody - miliarda złotych! Po każdym losowaniu kwalifikacyjnym nazwiska osób wylosowanych będą podawane w prasie lokalnej. Dodatkowo wszyscy zwycięzcy losowań kwalifikacyjnych zostaną powiadomieni o tym fakcie telefonicznie lub telegraficznie w ciągu 4 dni od losowania. Nazwisko zwycięzcy nagrody głównej - Miliarda od Broka - zostanie podane w dziennikach lokalnych w tydzień po losowaniu głównym. W konkursie biorą udział wszystkie produkty Broka. Szczegóły konkursu znajdziesz na ulotkach w miejscu sprzedaży.

to już wiosna!?

Najgorsze przed nami

Nie ludźmy się, stan dróg będzie się pogarszał - Zbigniew Augustyniak, szef legnickiego oddziału Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych we Wrocławiu, nie ma wątpliwości. - Z pierwszym wiosennym ociepleniem dziur przybędzie. Biorąc pod uwagę środki, jakimi dysponujemy, nie jestem optymistą.

Według tzw. systemu oceny stanu nawierzchni tylko około 10 proc. dróg w Legnicy można określić jako dobre. W przypadku dróg krajowych na remont kapitał czeka połowa, wojewódzkie są jeszcze bardziej dziurawe. Tragiczna sytuacja jest na mostach i przepustach. Legnicki oddział administruje 286 mostami. W tym roku na ich remont ma około stu tysięcy złotych. Akurat wystarczy to na zakończenie inwestycji w Raciborowicach, Siekierzycach i w

Drogowcy twierdzą, że prawdziwy "wysyp" dziur jest dopiero przed nami. Kierowcy mogą oczekiwać wielu nowych ograniczeń prędkości.



Niebezpieczne drogi

Trydziestu trzech zabitych - to "plon" zimowych wypadków na drogach w Legnicy. Od listopada ubiegłego roku do połowy marca doszło u nas do ponad 1300 wypadków i stłuczek. O pięćset więcej niż przed rokiem.

Na piechotę bez głowy

- Przedłużająca się zima niewątpliwie ma wpływ na liczbę wypadków - mówi komisarz Henryk Rajchel z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji. - W marcu mieliśmy już sześć zabitych.

Zmora na ulicach (według policyjnej statystyki - głównie w Legnicy) są piesi, którzy wchodzą, kiedy chcą i gdzie chcą, prosto pod nadjeżdżające auta. Przede wszystkim są to osoby starsze i dzieci.

- Najwięcej wypadków z pieszymi mamy na ulicy Piłsudskiego w Legnicy, tuż przy kładce przebiegającej nad dwupasmówką - mówi Andrzej Jaskółowski, starszy aspirant z Komendy Rejonowej w Legnicy. Po zakończeniu remontu ulicy Wrocławskiej oba pasy Piłsudskiego będą w tym miejscu odgródzone.

Szczególnie niebezpieczne są zderzenia czołowe. Jak na ironię, najmniej rozsądku wykazują na drogach kierowcy "maluchów", którzy w takich sytuacjach mają niewielkie szanse na przeżycie. Niedawno między Krzeczynem Małym a Trzebnicami kierowca forda "nie wyrobił" na zakręcie i wjechał prosto w fiata 126 p. Efekt: jedna ofiara śmiertelna, trzy osoby ciężko ranne. Kilka dni wcześniej na drodze Czaple - Nowe Łąki, pod Złotoryją, mercedes wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę i zderzył się z audi. Kolejne osoby trafiły do szpitala z ciężkimi obrażeniami. Brakiem wyobraźni wykazują się też zawodowi kierowcy. Pod Gaworzyńcami autobus PKS nie ustąpił na skrzyżowaniu pierwszeństwa citroenowi i w rezultacie oba pojazdy ześlizgnęły się ze skarp, a lekarzom znowu przybyło kilku pacjentów.

Karambol

Tej zimy do większych karamboli nie dochodziło. Często "szklanka" na drodze powodowała, że trzy - cztery auta lekko się stuknęły, ale bez obrażeń pasażerów. Do karambolu-kuriozum doszło kilka dni temu pomiędzy Prochowicami a Kawicami. Polonez wyskoczył nagle z parkingu, nadjeżdżając opel. próbując go ominąć, zjechał na lewy pas i tutaj wpadł w poślizg zderzając się z jadącym z przeciwną gólką. Auto wpadło do rowu. Za opel pędził ford transit, który próbując wyjść z poślizgu trafił w stojącą przy drodze reklamę. Przejeżdżająca więźniarka z czterema pensjonariuszami zakładu karnego w ostatniej chwili wyhamowała i zatrzymała się tuż przed karambolem. Kierowca więźniarki włączył światła

ostrzegawcze, ale po chwili kolejny ford, tym razem sierra, wpadł w poślizg i z całej siły uderzył bokiem w przód więźniarki. Efekt karambolu - dwie osoby zabite, cztery ciężko ranne.

- Ten odcinek w Kawicach jest szczególnie niebezpieczny - potwierdza starszy aspirant Andrzej Jaskółowski. - Wypadki "sypią się" tutaj jak z worka. Ta zima trwa już pięć miesięcy, a mimo to ludzie jeszcze się nie przyzwyczaili, że trzeba jeździć szczególnie ostrożnie.

Jeśli nie ma ofiar w ludziach, to zwykle nieuwaga kierowcy bije po kieszeniach. Tir z bananami, który wpadł w poślizg (byłby nie na skórcie od banana) w centrum Legnicy, wiozł towar wartości stu tysięcy złotych. Na pewno nie mniej kosztowne były stoiki z porzeczkowym dżemem czy przyczepa z czekoladami, która przewróciła się na autostradzie.

W Lubinie uważają

W Legnickiem drugą "wypadkogeną" trasą jest droga numer 3, a szczególnie odcinek pomiędzy Rzeszotarami a Kochlicami. W ostatni piątek, gdy chwycił mróz, zrobiła się tutaj ślizgawka. Dwóch siedemnastolatków postanowiło zaszczać Citroenem tatusia i rozpędziło się do 100 kilometrów na godzinę. To, że dzisiaj nie spoglądają na nas z nieba, zakrawa na cud. Citroen wpadł w poślizg i dachował przez dwieście metrów. Na szczęście nikt w tym czasie nie jechał z drugiej strony. Na "trójkę" podczas tej zimy łatwiej o wypadek niż na cieszącej się czarną sławą autostradzie śmierci.

Najniebezpieczniejsze ulice ma Legnica, gdzie tylko w ciągu stycznia i lutego br. doszło do 160 tzw. zdarzeń drogowych. Jeden zabity, około dwudziestu rannych. W tym samym czasie w Głogowie było o połowę mniej i nie tak groźnych wypadków. Lubin jest tutaj oazą spokoju. Pięćdziesiąt "zdarzeń" i kilka osób rannych to niewiele więcej niż w niewielkim Jaworze. Lubinianie mają nieco lepsze drogi i chyba, przynajmniej u siebie, jeżdżą spokojniej. W rejonie lubińskim mieszka kilkanaście tysięcy mniej osób, ale zarejestrowano tutaj o cztery tysiące więcej samochodów i motocykli niż w Legnicy. Przy okazji warto przypomnieć o niespotykanym w innych rejonach kraju rozwoju motoryzacji w Legnickiem. Mamy już zarejestrowanych około 130 tysięcy pojazdów. A drogi zostały te same...

- Legnica po prostu się dusi i to też jest przyczyną dużej liczby wypadków - mówi komisarz Henryk Rajchel. - Gdyby rzeczywiście ruszyła obwodnica zachodnia, byłoby ich mniej. A tak mamy jedyną radę: jeździć wolniej i bez brawury. Nie tylko zimą.

MAREK SZPYRA



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zębolicach. W cenach porównywalnych do roku 1986 nakłady na utrzymanie dróg i mostów zmniejszyły się o 70 proc., a natężenie ruchu w Legnickiem wzrosło sześciokrotnie. Według ekspertów do stanu dróg sprzed dziesięciu lat dojdziemy w roku 2010. Pod jednym warunkiem. Budżet nie może "odstawać" od inflacji.

Przedłużająca się zima spowodowała, że pieniądze, które miały trafić na wiosenne remonty, już w znacznym stopniu zostały wykorzystane. Drogowcy twierdzą, że prawdziwy "wysyp" dziur dopiero przed nami. Kierowcy mogą oczekiwać wielu nowych znaków drogowych ograniczających prędkość i nośność. Szczególnie dotyczy to dróg w pobliżu zakładów produkcji kruszywa (Złotoryja, Męcinka, Spalona).

- Jest tylko jedno wyjście, o którym mówi się od kilkunastu lat - uważa Zbigniew Augustyniak. - System podatku drogowego, tak jak w wielu krajach, musi być powiązany ze sprzedażą paliw. Powinien powstać specjalny fundusz drogowy. Kierowcy, także ci z zagranicy, jeżdżący teraz "za darmo", płaciliby w ten sposób za utrzymanie dróg. Niestety, samorządy lokalne blokują ten pomysł, bo straciłyby pieniądze, które teraz trafiają do jednego "worka".

- Od wielu lat nie było w Legnicy sytuacji, by praktycznie bez przerwy od 6 listo-

pada trzymał mróz - przypomina Ignacy Bochenek, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Legnicy - a chwilowe, na jeden czy dwa dni, wzrosty temperatury tylko powiększały szkody spowodowane mrozem. W sumie jest ich w mieście dwukrotnie więcej niż rok wcześniej.

Do załatania jest w Legnicy 20 tysięcy metrów kwadratowych dziur. Pieniądzy powinno starczyć na likwidację wszystkich, ale nie da się tego zrobić z dnia na dzień. Teoretycznie można to zrobić w dwa miesiące, praktycznie wszystko zależy od pogody. Łatanie zostanie rozpoczęte, gdy rozmarznie grunt, zamrożony w niektórych miejscach na głębokość nawet 120 centymetrów. Poza tym nie może padać deszcz. Jeśli te warunki zostaną spełnione, rozpocznie się łatanie - najpierw na ulicach wylotowych z miasta.

Ignacy Bochenek ostrzega, że w przyszłym roku sytuacja może być jeszcze gorsza niż w tym i to nawet bez ostrej zimy. Nawierzchnie asfaltowo-bitumiczne mają 20 lat żywotności. W Legnicy "młodsze" drogi są praktycznie tylko na osiedlu Piekary. W innych miejscach w ostatnich dwóch latach udało się tylko wymienić nawierzchnię części ulicy Piłsudskiego (w 1994 roku) i w ubiegłym roku - początkowy fragment ulicy Jaworzyńskiej.

(szp, v)

SEZON BUDOWLANY TUŻ-TUŻ... MAMY DLA CIEBIE SZEROKĄ I ATRAKCYJNĄ OFERTĘ!

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS®
Sp. z o.o.

59-320 Polkowice, ul. Kopalniana 11

ZAPRASZA DO CENTRUM ZAOPATRZENIA BUDOWNICTWA

- w Głogowie przy ul. Adama Mickiewicza 48a, tel. 35-23-96
- w Lubinie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 174, tel. 44-25-08
- w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 114, tel. 52-36-42

OFERUJEMY W DOGODNYM SYSTEMIE SPRZEDAŻY I PO KONKURENCYJNYCH CENACH

MATERIAŁY BUDOWLANE IZOLACYJNE

- wełnę mineralną (ROCKWOOL)
- otuliny
- papy (izolacyjne, powłokowe, termozgrzewalne)
- styropian
- lepek

MATERIAŁY BUDOWLANE CERAMICZNE

- cegły (pełna, dziurawka, kilnkier)
- pustaki (max, szczeliny)
- dachówki

STOLARKĘ BUDOWLANĄ

- okna
- drzwi
- ościeżnice ("Stolbud" - Gorzów Wielkopolski, Wrocław, Sokółka)

WYROBY SANITARNE

- miski ustępowe
- umywalki
- kompakty
- wanny, brodziki
- kabiny

PŁYTKI CERAMICZNE I KAMIONKOWE

- ściennie
- podłogowe
- elewacyjne
- okapniki

FARBY, LAKIERY

CEMENT, WAPNO

GIPS, KREDE

ZAPRAWY CEMENTOWE (Atlas)

SZKŁO

- zbrojone
- gładkie
- ornamentowe

ARMATURE

- KZA Kraków
- import

WYROBY Z PCV

- rury, kształtki, rynny (Wavin-Buk)
- wykładziny (krajowe, importowane)

PŁYTY

- pilśniowe
- wiórowe (laminowane)
- gipsowe (RIGIPS)
- eternitowe

**Od 21 do 24 marca
będziemy na
Międzynarodowych
Targach
Budownictwa
TARBUD '96
we Wrocławiu
- stoisko
"Stolbudu"**

Zapraszamy firmy budowlane, wykonawców inwestycyjnych i odbiorców indywidualnych
od poniedziałku do piątku w godz. 7 - 17 w soboty w godz. 8 - 14

Uwaga! Sprzedaż ratalna dla indywidualnych odbiorców!

mercUS® - dla Ciebie!

OW P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje i montuje:

- okna z PCV w systemie
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy

KBÉ

szyby zespolone FLOAT

filplast®
PCV & ALUMINIUM
PRODUKCJA, DOSTAWA, MONTAŻ

OKNA DRZWI WITRYNY FASADY

ATESTY
1. PZH B-1910/95
2. CERTYFIKAT CZ ITB - 2/1996
NA BUDOWNICTWO MIESZKANIOW, UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
(zakłady usługowe, obiekty służby zdrowia)

BIURA HANDLOWE:
59-220 LEGNICA
ul. M. Rataja 26
tel./fax (076) 52-41-90
WROCLAW
ul. Kołłątaja 24 I p.
tel./fax (071) 44-67-68, tel. (071) 72-50-61

P.W. MARCAN S.C.

Sklep artykułów
papierniczych,
biurowych i szkolnych

p o l e c a:

- papier ksero, komputerowy i fax
- zszywacze, dziurkacze, segregatory
- galanterię biurową
- artykuły szkolne i papiernicze

Stalym klientom proponujemy upusty cenowe.
Zapraszamy: Lubin, ul. Odrodzenia 7,
w godz. 9-17, w soboty 9-14

Z NASZYM OBUWIEM

oferujemy:

- obuwie bezpośrednie z importu
- najlepsze ceny na Dolnym Śląsku
- RABATY DLA NAJLEPSZYCH!!!

Chróstnik 22b
k. Lubina
59-311 Krzeczyn
tel. 44-80-82
44-80-62

Zapraszamy do współpracy hurtownie i sklepy codziennie (oprócz sobót)

PRZEZ CAŁY ROK

PW REMKON

OKNA, DRZWI OKNA DACHOWE

oferujemy również:

MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE

LUBIN tel. 44-15-27, wew. 16
ul. Wrocławska 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

DEALER
Zakładów Stolarki Budowlanej WOŁOMIN SA

PBiH MEXBUD

OKNA PCV I AL ROLETY, WITRYNY ODZIEŻ ROBOCZA

LEGNICA
ul. Gwiezdna 8 tel./fax **54 62 34**

URBEX

BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

Kupuj bezpośrednio u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

LEAF Mynthon POMAGA!



Czy nie zmarzną?

Mieliśmy najdłuższą zimę od ośmiu lat i chociaż jesteśmy bardzo stęsknieni za wiosną, będzie lepiej, jeśli nagłe ocieplenie nie przyjdzie. Kiedy ziemia wciąż jest zamrznięta na kilkadziesiąt centymetrów, szybki wzrost temperatury mógłby spowodować rozlewiska. Chociaż słońce stoi wyżej, układy baryczne mówią, że na wiosnę trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Z obserwacji prowadzonych w legnickiej stacji meteorologicznej wynika, że chociaż tej zimy zanotowano w styczniu i w lutym dość niskie temperatury, nie była to najchłodniejsza powojenna zima.

Zimniejszy styczeń mieliśmy choćby w 1963 roku i w czterech innych latach, a chłodniejszy luty w 1956 roku. Ten miesiąc pod względem niskich temperatur jest na siódmym miejscu w okresie powojennym.

Skutki niskich temperatur odczuje rolnictwo, bo okres wegetacji skrócił się prawie o miesiąc.

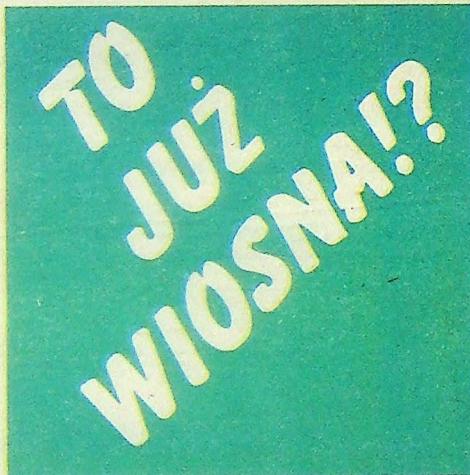
- Wszystko to w przejściowym klimacie, w którym leży Legnica, nie jest anomalią, tylko odchyleniem pogody - zapewnił Józef Jadach, kierownik legnickiej Stacji Meteorologicznej.

Wydłużającą się zimę odczuli też budowlancy, którzy zniecierpliwieni wielokrotnie zlecali stacji meteorologicznej wykonanie prognoz. Wynika z nich, że nadal nie można rozpocząć wielu robót budowlanych i drogowych.

Pierwszy miesiąc tego roku był najuboższym pod względem opadów powojennym styczniem. I chociaż nie leje się nam na głowy, niektórzy, zwłaszcza właściciele gospodarstw niżej położonych, mogą brodzić w wodzie.

- Powódź nam jednak nie grozi - uspokaja Antoni Weremko, szef Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego. - Tak przynajmniej wynika z danych zebranych na początku tego tygodnia.

Zagrożenie, jakie miało miejsce kilka tygodni temu, minęło. Związane było z zatorami lodowym, które powstawały na rzekach. W wielu przypadkach lód trzeba było kruszyć i wyciągać na brzeg. Na niektórych rzekach poziom wód osiągał wówczas stan alarmowy.



Dzisiaj wszystkie wolne są od zatorów, a poziom wód jest niski. Na Nysie Szalonej, o której sama już nazwa mówi wiele, w poniedziałek zanotowano tylko 48 centymetrów wody. Nie sięga więc ona nawet poziomu ostrzegawczego (100 cm), a tym bardziej alarmowego (150 cm).

Więcej problemów mogą spodziewać się w Jeleniogórskim, gdzie miejscami leży nawet półtora metra śniegu.

(nkl)



Wezbrane rzeki i zalane wsie to nieodległe wspomnienie pierwszych roztopów.

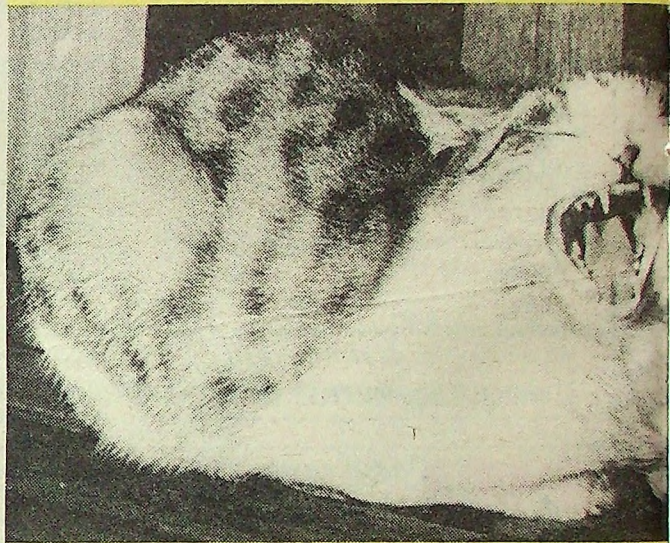
Trzeba to rok

Jak wiosna, to zielono, i nie tylko chodzi tutaj o trawę. Bardziej kolorowo robi się także w głowie. Niejako "przedbiegli" mamy już przy okazji amerykańskich "Walentynek". Potem robi się cieplej, koty rozpoczynają harce na dachach, a panie zostawiają w szafach futra, powoli odstawiając to i owo.

Dyskusje o szkodliwości bądź kojącym wpływie seksu na organizm trwają od lat i zapewne będą trwały do końca tego najpiękniejszego ze światów. Jedno jest pewne. Już bardzo, bardzo wstępna gra może przedłużyć nam życie. Według amerykańskich uczonych ten, kto się często całuje, jest zdrowszy i żyje średnio pięć lat dłużej

od "abstynentów". Organizm podczas pocałunku wytwarza peptydy, które sterują zwalczaniem przez organizm zapalnych bakterii, wirusów, czy nie mieliśmy potów z grypy, gdybyś dawali (brali) buzi. Nie się obawiać, że małe gąski skoczą do nas podczas ponieważ ślina zawiera w sobie dużo enzymów oczyszczających.

Nie zapominajmy o tym, że zimie brzuszki nam nie odpocząły i warto pomyśleć o zrzuconych kilogramach. Nie każdy ma ochotę na obcowanie z ciężarem w słowni. Wiosna okazją do szaleńczego za-



W marcu koty, w maju psy...

Jak pogrzeje,

Tegoroczna zima, ponoć najdłuższa w tym stuleciu, opóźniła wegetację wszystkich roślin. Rolnicy, którzy zazwyczaj już w lutym rozpoczynają pierwsze prace polowe, nadal czekają na poprawę pogody. Zdaniem wicedyrektora Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Jerzego Smolskiego, nazbyt długa zima utrudni pracę rolnikom, którzy w krótkim czasie będą musieli nadrobić wielotygodniową zwłokę w siewach.

Największym zagrożeniem dla upraw jest huśtawka temperatur. W dzień, kiedy nie ma mrozu, rośliny

zaczynają budzić się do życia, natomiast temperatura spada, co w konsekwencji może prowadzić do wymarznienia roślin. Co za tym idzie - niższe



Na polach nic się jeszcze

bić powoli

izm pod-
za neuro-
procesami
n ognisk
sów. Kto
nniej kło-
częściej
winnisły
pki prze-
łowania,
ystarcza-
onnych i

m, że po
przyrosły
ni kilku
na czas i
zimnym
osna jest
kochania

(ach)

to posieje

ia. W nocy
da poniżej
że dopro-
lantacji, a
h plonów.

Skoki temperatur są szczególnie nie-
korzystne dla pól, które nie są już
pokryte śniegiem, chroniącym ziemię
przed nadmiernym zamarzaniem.
- Po pierwszych roztopach będzie
można ocenić, czy wielomiesięczne
mrozy zaszkodziły plantacjom.
Szczególnie wrażliwe na wahania
temperatur są zboża ozime i rzepak,
jednak dopiero w przyszłym tygodniu
będzie można przeprowadzić pier-
wsze szacunki i określić wysokość te-
gorocznych plonów. "Jak na razie nie
mamy niepokojących sygnałów" -
twierdzi Jerzy Smolski.

Mroźna zima ma również dobre
strony. W tym roku rolnicy prawdo-
podobnie nie będą musieli walczyć ze
szkodnikami. W zmrożonej ziemi
(nawet do głębokości metra) nie prze-
żyła duża część nornic i myszy. "Te,
które przeżyły, potopią się podczas
roztopów" - uważa Jadwiga Ociepa z
Wydziału Rolnictwa UW.

(del)

się, a co za tym idzie do intensywnego kochania. Jedyny problem to kondycja, której zapewne po długiej zimie pozostało niewiele. Fachowcy mają swoje dobre rady. Za oceanem powstają grupy terapeutek seksualnych, które prowadzą treningi z pacjentami cierpiącymi na zbyt szybkie... kończenie. W Tustin (Kalifornia) można nawet przebyć turnus leczniczy w miejscowym centrum terapeutycznym. Lekarze z Tustin wykorzystują "doświadczenia" południowoamerykańskich Indian. Pary tamtejszych kochanków potrafiły spędzić na igraszkach kilka godzin i bynajmniej nie miało to nic wspólnego z "grą wstępą". Indiańskie sposoby na "dłużej" są takie same, jak hinduski rewelacyjny przepis znany jako karezza. W zasadzie idea jest prosta. Trzeba to robić powoli, a nawet przez dłuższy czas trwać w bezruchu. Korzyści z karezza są wręcz nieograniczone. Hinduska metoda zdobyła popularność wśród niektórych azjatyckich biznesmenów, którzy podczas miłosnych igraszek mogli przy okazji podpisywać dokumenty, a nawet odbierać telefony od swoich ludzi na tokijskiej giełdzie. Ciekawe, czy nasi legnicy biznesmeni bądź politycy w zaciszu swoich gabinetów także nie wykorzystują karezza. Jednym słowem... zbędne kilogramy precz!

(ach)

Ocieplenie i wilgoć sprzyjają mnożeniu się wirusów i bakterii, które atakują górne drogi oddechowe. Gdy zakwitnie leszczyna, pojawi się pierwsze "a psik!". Nasilenie katarów alergicznych spowodują pyłki drzew i krzewów. Uczuleni na leszczynę, olchę i brzozę będą kichać do połowy maja. Pechowcy, dodatkowo uczuleni na topolę, do końca czerwca, a na lipę do końca lipca.

- Oprócz kataru, wiele osób będzie borykało się z alergicznym zapaleniem spojówek. Część astmatyków zacznie się dusić, u niektórych wystąpi pokrzywka. U niewielkiej części dzieci i młodzieży wystąpią objawy wiosennego zapalenia spojówek. W chorobie tej nie pomaga odczulanie i powinna być leczona przez alergologów i okulistów - informuje Artur Kwaśniewski, specjalista alergolog z lubińskiego ZOZ.

W momencie, gdy na drogach i kałużach pojawi się żółty pyłek, świadectwo, że przestały kwitnąć drzewa liściaste, a zaczynają iglaste, których pyłki nie dają uczuleń, alergicy na dwa - trzy tygodnie odetchną. Później zaczną pylić trawy. Dziesięć razy więcej pacjentów poradni alergologicznych będzie kichało i tarło oczy.

Aby ustrzec się wiosennych "szykanów", należy wietrzyć pomieszczenia tylko wtedy, gdy nas w nich nie ma. Na spacer, zgodnie z zaleceniem alergologa, najlepiej wybierać ciemne bory o dużej ilości drzew iglastych,

Wiosenne "szykany"



Ledwie ustały kolejki przeziębionych, a już tworzą się nowe... alergików.

ewentualnie wysokie góry, gdzie opóźniony okres wegetacji sprawia, że pyłków jeszcze nie ma. Sposobem alergika na przetrwanie jest więc zy-

cie między górami i lasami, i wraz z ociepleniem oglądanie nadejścia wiosny przez... szybę.

(dach)

Grypowe prognozy

Po zimowej grypie, którą cechowała długo utrzymująca się wysoka gorączka, wraz z wiosną może powrócić przeziębienie. Plucha, duże wahania temperatury sprzyjają bowiem rozwojowi grypowych wirusów.

- Można przypuszczać, że kolejny grypowy wysyp osiągnie najdotkliwiej osoby w przedziale wiekowym 5-15 lat przed świętami wielkanocnymi. Przewlekły kaszel, przedłużający się katar mogą minąć pod koniec kwietnia. Należy jednak zwiększyć ilość przyjmowanych witamin, nawet syntetyków. Z większą uwagą dobierać trzeba strój. Zarówno nadmierne rozbieranie się, jak i przegrzewanie szkodzi. Wydłużyć trzeba spacerów do tleniające. Warunkiem dobrej formy na wiosnę jest wielowitaminowa dieta z dużą ilością mikroelementów. A kiedy grypa nas mimo wszystko do-rwie, nie można jej przechodzić i przepracować, bo jej powikłania mogą przedłużyć leżenie w łóżku nawet do początków lata - radzi lekarz pediatra, Maria Łagowska-Kościński z lubińskiej przychodni przy Wyszyńskiego.

Epidemia której nie było?

Wysoka absencja w chojnowskich szkołach podstawowych była przyczyną zamknięcia szkół. Decyzję o tygodniowych feriach podjął burmistrz na mocy uchwały Rady Miasta. Zdaniem chojnowskich urzędników, frekwencja w klasach wynosiła około 50 proc. Dzieci nie przychodziły do szkoły ze względu na grype, część uczniów trzeba było zwalniać do domów, bo się źle czuły.

Tymczasem innego zdania jest Wojewódzki Inspektor Sanitarny, który uznał, że nie ma podstaw do zamknięcia szkół z powodu grypy.

Janina Peskowska z legnickiego sanepidu twierdzi, że (z danych otrzymanych przez epidemiologów) nie wynika, by ilość zachorowań przyczyniła się do konieczności przerwania nauki w szkołach.

Zastępca kierownika Przychodni Rejonowej w Chojnowie, starszy pediatra Jerzy Bąkowski, uważa decyzję o zamknięciu szkół za jak najbardziej zasadną. Jego przychodnia odnotowała 700 przypadków grypy u dzieci.

Nie są to jednak pełne dane o zachorowalności, ponieważ nikt nie policzył małych pacjentów przyjętych w prywatnych gabinetach i pogotowiu ratunkowym. Już w trakcie trwania grypowych ferii, w ostatni poniedziałek do przychodni zgłosiło się 50 chorych, a we wtorek znacznie mniej, bo tylko piętnaścioro dzieci. Według Jerzego Bąkowskiego, poprawa zdrowia wśród uczniów związana jest z przerwaniem nauki.

Chojnowskie dzieci pójda do szkoły dopiero w poniedziałek. W sumie stracą dwa tygodnie nauki. Przypomnijmy, że w ostatnim dniu ferii zimowych wojewoda legnicki ze względu na grype przedłużył dzieciom odpoczynek.

(dach, del)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE BUD-TECH

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny w lutym!!!
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

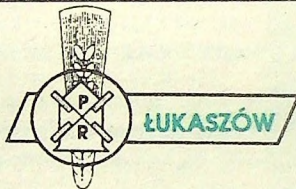
- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

**Zapraszamy 23 marca na targi TARBUD '96
we Wrocławiu, Hala Ludowa, pawilon 6,
stoisko nr 8, Stolbud Gorzów**

Przedsiębiorstwo Rolne

"ŁUKASZÓW"

Spółka z o.o.
w Łukaszowie



MŁYN UNIEJOWICE

poleca do sprzedaży:

- mąkę pszenną typ "500"
- mąkę pszenną typ "650"
- mąkę pszenną typ "750"
- mąkę pszenną typ "500" paczkowana a' 1 kg

Dobłą jakością mąki gwarantują m.in. uprawiane w naszym przedsiębiorstwie wysokojakościowe odmiany pszenic niemieckich i krajowych. Zapewniamy transport, ceny konkurencyjne.

Informacji udzielamy w siedzibie przedsiębiorstwa tel./fax (076) 77-33-71, 77-33-72 lub w młynie (076) 77-33-77

GudePol
ZAKŁAD PRZEROBU

LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

DREWNA

TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA

kupuj u producenta!
udzielamy
rabatów!

DESKI BELKI ŁATY KRAWĘDZIAKI

deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

FIRMA "VI-KO"

Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49

- LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- KANTOR WYMIANY WALUT
- ZŁOTO, SREBRO,
- KAMIEŃ SZLACHETNE
- EKSPERT DIAMENTÓW
- WYCENY HANDLOWE

Serdecznie zapraszamy
od poniedziałku do piątku 8.30-17.30,
w soboty 8.30-14.00

BIUSTONOSZE

sklep firmowy

- szeroki asortyment
- nietypowe rozmiary
- fachowe porady
- ceny promocyjne

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 10-17.30
Legnica, ul. Gwiezdna 35a, tel. 63-159

FACTORING HURTOWNIKU PRODUCENTÓW

JESLI CHCESZ WCZEŚNIEJ
OTRZYMAĆ PIENIĄDZE
ZA WYSTAWIONE FAKTURY
- zgłoś się do nas -

KUPIEMY WIERZYTELNOŚCI
WYNIKAJĄCE ZE SPRZEDAŻY
Z PRZEDŁUŻONYM TERMINEM
PŁATNOŚCI (do 3 miesięcy)

FAST LANE LEASING
W-w, ul. Powstańców Śl. 95,
Polegów, tel. 605-509, 605-445

KORZYSTNE WARUNKI

**KĄDZY
SAMOCHÓD
MOŻE BYĆ TWÓJ**

- minimum formalności
- niskie oprocentowanie
- możliwość spłaty do 6 lat

I WPLATA JUŻ OD 10 % WARTOŚCI

FAST LANE LEASING
Wrocław
ul. Powstańców Śl. 95
Polegów, tel. 605-509, 605-445

Kredytujemy również umowy kupna -
sprzedaży między osobami fizycznymi

**Firma handlowa
poszukuje
magazynów**

o pow. 500-800 m kw.
+ pomieszczenia
na biura, ok. 200 m kw.
na terenie Lubina lub Głogowa
tel. 552-437

5 POPO lat
POPULARNA POŻYCZKA

Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie

POŁONEZ

Czu & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez żyrantów

ODSETKI 1,41% MIESIĘCZNIE

AUTO CENTRUM



AUTORYZOWANY DEALER



SPRZEDAŻ
I SERWIS:
RZESZOTARY
K. LEGNICY
ul. Legnicka 1

tel. (076) 56-04-58
56-04-59
603-75
246-97

UWAGA KLIENCI!

**Szybkie i dokładne
pranie wodne i chemiczne**
zapewni Wam Pralnia Garnizonowa

przy Centrum Szkolenia Łączności w Legnicy

Punkt przyjęć usług pralniczych czynny od wtorku do czwartku w godz. 14-18, w piątki w godz. 8-12 przy al. Rzeczypospolitej 116 (naprzeciw jednostki wojskowej).

Przy dużych ilościach prania (ponad 100 kg) istnieje możliwość dowozu do klienta.

Gwarantujemy wysoką jakość, szybką i miłą obsługę oraz najniższe ceny.

ZAPRASZAMY

328-4



PRZEDSIĘBIORSTWO "ARMAKON" sp. z o.o.

62-500 KONIN, ul. Marii Dąbrowskiej 2
tel. (063) 42-82-30, fax (063) 42-94-56
ttx 048662

OFERUJEMY DO ODWROTNEJ SPRZEDAŻY
W PEŁNYM ZAKRESIE ŚREDNIC

- zawory redukcyjne importowane
- zawory bezpieczeństwa
- odwadniacze termodynamiczne i pływakowe
- zawory i zasuwy wszelkich typów
- pompy PJM, POX i inne
- kurki, manometry, termometry
- armaturę wodociągową i ciepłą
- rury preizolowane oraz złączki

**GWARANTUJEMY FACHOWOŚĆ I RZECZOWOŚĆ
OBSŁUGI KLIENTA**

85k



To miejsce

CZEKA

na Twoją reklamę

Zatrudnimy na dogodnych warunkach

kierownika

**Działu Produkcji Odzieży
Roboczej ze znajomością
technologii**

Wymagany staż pracy w danym zawodzie na stanowisku kierowniczym. Szczegółowych informacji udzielamy pod nr. tel. (076) 44-18-10.

33/L/98

Przymusowe sparingi

Utrzymująca się niesprzyjająca aura zmusiła PZPN do odwołania drugiej kolejki wiosennej w II lidze piłkarskiej i częściowo w ekstraklasie. W tej sytuacji nasi ligowcy rozegrali kolejne mecze sparingowe.

Zagłębie Lubin - Chrobry Głogów 2:1 (0:0). Bramki: Szczypkowski (55.) i Wojewódka (78.) - dla Zagłębia oraz Chromiński (88.) - dla Chrobrego.

Lubinianie zaprezentowali się znacznie lepiej niż w wysoko przegranych poprzednio pojedynkach z Widzewem i Miedzią. Znakomitych sytuacji strzeleckich w Zagłębiu nie wykorzystali m.in. Górski, Szeliga i Szczypkowski. W Chrobym wyróżnił się Chromiński (zdobywca bramki). Grano 3x30 minut na boisku żużlowym.

Zagłębie: Kędziora (Kijowski), Bubnowicz, (Przerywacz), Machaj, Lewandowski, (Cecot), Kałużny, Szczypkowski, Napleka, Górski, Boguś, Czajkowski, Szeliga (Wojewódka).

Chrobry: Kopaniecki, Małucki, Słowakiewicz, Wewiór (Zagacki), Wawrów, Sokołowski, (Umiński), Kasalik (Woźniak), Chromiński, Narwojsz, Tataj, Helwig (Kucharski).

W Legnicy Miedź po dobrej grze pokonała 3:0 (2:0) III-ligową Lechię Dzierżoniów. Bramki zdobyli: Roztocki, Pokora i Wojtkowski.

Legniczanie potwierdzili prezentowaną w poprzednich sparingach dobrą dyspozycję, a szczególnie skuteczność strzelecką.

Miedź rozpoczęła w składzie: Kikowski - Klimko, Pacek Dworakiewicz, Romać, Roztocki, Łacina, Cymbała, Trojanowski, Łazarz, Pokora. Od 50. minuty legniczanie grali w zestawieniu: Primel - Bartczak, Wojtkowski, Kisiel, Gajdzis, Wójcik, Spychała Ptak, Mazur, Gałkowski, Pokora.

(nim)

"Lwice" drugiej połowy

W meczu 18. kolejki II ligi koszykarek Lew Legnica pokonał Stal ze Stalowej Woli 73:57 (34:40). Punkty dla Lwa zdobyli: B. Bargiel i Korwek po 23, Podczasz 16, Ślęzak 8, Makuch 3.

Był to zacięty mecz, w którym do przerwy nieznacznie przeważały "Stalówki", prezentując dużą ruchliwość i wybieganie na parkiecie. Legniczanki w tym okresie grały zbyt rozluźnione w obronie i mało skoncentrowane w ataku.

W drugiej połowie "Lwice" zastosowały agresywne krycie na całym placu gry. Dobra gra obronna i skuteczne zbiórki na tablicach pozwoliły gospodyniom odrobić straty z pierwszej połowy, a w 30. minucie objąć powiększane do końcowego gwizdka prowadzenie.

Wyszość "Lwice" w tym spotkaniu potwierdza meczowa statystyka. Rzuty za "3" punkty - Lew 5, Stal 2, niecelne podania - 13/32, zbiórki na tablicach - 32/27, straty piłki - 20/20, przechwyty piłki - 8/5, rzuty osobiste - Lew 10/15, Stal 3/6.

W tabeli Lew z dorobkiem 24 punktów zajmuje 7. miejsce. Prowadzi Glinik Gorlice - 36 punktów.

(nim)

Gramy o brąz

Cynk Mal nie zdołał awansować do finałów mistrzostw Polski w halowej piłce nożnej. W rewanżowym meczu z PA Nova Gliwice legniczanie przegrali 2:3, do przerwy prowadzili 1:0. Cynk Mal wygrywał nawet 2:0, ale w ciągu kilku minut gliwiczanie strzelili trzy gole i potem umiejętnie się bronili. Sędziowie próbowali pomóc PA Nova, choćby dyktując problematyczne rzuty karne. Primel jednak wszystkie strzały bronił. Ostatnie kilkadziesiąt minut legniczanie zagraли bez bramkarza, wprowadzając jeszcze jednego zawodnika w polu, ale na wyrównanie zabrakło czasu.

Po bardzo dobrym spotkaniu PA Nova wygrała zupełnie zasłużenie. Warto wspomnieć, że siedmiu zawodników z Gliwic to reprezentanci Polski, a ich trener to selekcjoner kadry. Teraz Cynk Mal walczyć będzie o trzecie miejsce i... dwa tysiące złotych premii, które przypadną zdobywcy brązowego medalu.

(maw)

Piotrowski uratował honor

Slabiej wypadli głogowianie startujący w trzydniowych Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów 15-letnich w pływaniu, które odbywały się od 8 do 10 marca w Poznaniu. MP musieli opuścić z powodu grypy Piotr Czyż i Dagmar Fiodorec, tak więc honor ratował Sebastian Piotrowski, który jako jedyny z dolnoślązaków zdobył aż dwa złote medale: na 200 m klasycznym - 2:29,74 - oraz 100 m klasycznym - 1:09,26, a także brąz na 400 m zmiennym - 4:48,51. Gorzej wypadł kolega klubowy Sebastian Piaseczny, który jedynie zakwalifikował się do finału A.

W dwudniowych zawodach z cyklu o Grand Prix Polski Maja Kuriata, 17-letnia pływaczka Piasta Głogów, odniosła trzy zwycięstwa, pobiła trzy rekordy życiowe. Na 50 m - 0:33,77; na 100 m - 1:12,80 i 20 m stylem klasycznym 2:36,07. Młoda głogowianka jest coraz bliżej normy, jaką ma zrobić do końca roku, jeżeli chce wystartować w ME.

(fed)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zgaszona Iskra

Ostatni mecz rundy zasadniczej w ekstraklasie piłkarzy ręcznych dla SPR Zagłębie Lubin miał olbrzymie znaczenie przed bojami o utrzymanie I ligi. Czwórka drużyn z miejsc 9.-12. grać będzie systemem "każdy z każdym" (mecz i rewanż) z zaliczeniem wszystkich punktów zdobytych w pierwszej fazie rozgrywek. Z tego względu do spotkania z Iskrą Kielce lubinianie przystąpili z olbrzymią wolą walki, czym zaskoczyli gości, pewnych już drugiego miejsca przed play-off.

Po kamym Wenty kielczanie objęli prowadzenie 1:0, jednak Steczek zdobył dwa gole pod rząd i Zagłębie w 3. minucie objęło prowadzenie 2:1. W 5. minucie po kolejnym rzucie z linii 7 metrów (Wenta) goście doprowadzili do remisu 2:2 i był to jedyny korzystny dla nich rezultat w całym spotkaniu. Zagłębie systematycznie powiększało przewagę, bardzo łatwo zdobywając kolejne bramki, często po szybkich kontrach w wykonaniu Skołozdrzego i Pułki - najlepszych zawodników spotkania. W 15. minucie, przy wyniku 10:7 dla lubinian zdemotywany trener Kamielin "wziął" czas, lecz niewiele to gościom pomogło. Trzy minuty później było już 12:7.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie, a trzy kolejne bramki Pułki były zapowiedzią sensacyjnego rozstrzygnięcia, gdyż tak można określić końcowy wynik spotkania. Dla kielczan strata prawie 40 goli w jednym meczu to swoisty blamaż.

Zagłębie Lubin - Iskra Kielce 39:28 (20:15).

Zagłębie: Woźniak, Zaprutko 1 - Baczyński 3, Będzikowski 0, Ordonowski 3, Orzłowski 3, Pułka 12, Skołozdrzy 9, Steczek 5, Morawski 3. Trener - Jerzy Szafraniec. Kary - 2 minuty.

Iskra: Paczkowski, Tkaczyk - Wenta 11, Lipka 4, Czernysz 7, Sieczka 0, Jaszczuk 0, Paluch 4, Nowakowski 1, Zielonko 0, Bugaj 1. Trener - Gienadij Kamielin. Kary - 8 minut.

Sędziowali: Marek Góralczyk i Marek Majka (OZPR Katowice). Widzów ok. 200.

Gienadij Kamielin: - Jesteśmy już w toku przygotowań do rozgrywek play-off, jednak nie może to usprawiedliwiać tak wysokiej porażki. Wprawdzie był to dla nas mecz bez znaczenia, jeśli chodzi o ewentualną zdobycę punktową, jednak nie było mowy o odpuszczeniu spotkania. Zagłębie zaskoczyło nas niezwykle skuteczną strzelecką, co, przy rażących błędach moich zawodników w obronie, przyniosło tak wysoki wynik końcowy.

Jerzy Szafraniec: - Zdaję sobie sprawę, że był to mecz ważniejszy dla nas niż dla Iskry, która zapewniła sobie wcześniej drugie miejsce na play-off. Od czołowej siódemki kraju można jednak było oczekiwać i wymagać lepszej gry. Cieszę się z niezwykle cennych dwóch punktów i skutecznego rewanżu za niezasłużoną (z winy sędziów) porażkę jesienią w Kielcach.

Przed nami walka o utrzymanie ligi. Szanse zachowania ekstraklasy dla Lubina są duże, a już na starcie mamy sporą przewagę punktową nad Spójnią i Grunwaldem. Niezwykle ważne będą spotkania rozgrywane u siebie, a zdobycie kompletu punktów zapewni nam utrzymanie.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Petrochemia Płock	22	38	563-493
2. Iskra Kielce	22	33	636-532
3. Śląsk Wrocław	22	28	597-510
4. Atlas Łódź	22	26	579-532
5. Hutnik Kraków	22	23	562-543
6. Warszawianka Warszawa	22	23	546-540
7. Wybrzeże Gdańsk	22	22	541-526
8. Pogoń Zabrze	22	21	444-479
9. SPR ZAGŁĘBIE LUBIN	22	19	506-519
10. Spójnia Gdańsk	22	15	514-559
11. Grunwald Poznań	22	13	519-614
12. Fablok Chrzanów	22	3	431-591

(nim)

Z parkietów siódemek

Po dwutygodniowej przerwie wznowiły rozgrywki szczypiornistki ekstraklasy. Zagłębie Lubin wygrało u siebie z Sośnicą Gliwice 26:23 (14:10). Początkowe minuty spotkania były wyrównane - najpierw prowadziło Zagłębie, lecz w 15. minucie przyjezdne wyszły na prowadzenie 7:6. Lubinianki jednak szybko rzuciły pięć kolejnych goli i w 22. minucie było 11:6. Po przerwie inicjatywa należała do Zagłębia, które m.in. w 40. minucie wygrywało 20:14. Zagłębie wystąpiło w składzie: Pawłowska, Dawidowicz - Guryliowa 2, Głabińska 1, Siekaniec 2, Straszko 4, Szczepaniak 0, Kurek 5, Żukiel 12, Łazuchiewicz 0, Lewicz 0, Pobiedziska 0.

W przedostatniej kolejce II ligi szczypiornistki Chrobrego Głogów niespodziewanie uległy we własnej hali Nielbie Wągrowiec 19:22 (7:7). Bramki dla Chrobrego: Bartoszewicz 7, Su-kiennik 5, P. Kaczmarek 3, Gośko 2, Kubiak i Konrad po 1. Jeszcze w 45. minucie Chrobry wygrywał 16:13, jednak w końcówce ambitnie grający goście odrobili straty i zdołali wyjść na prowadzenie, które utrzymali do końcowego gwizdka. Gospodarze po wygranej przed tygodniem z liderem podeszli do meczu z Nielbą zbyt pewni siebie, licząc na łatwe zwycięstwo. Jest to pierwsza w tym sezonie porażka Chrobrego we własnej hali.

Wysokie zwycięstwo w III lidze odniosła Miedź Legnica, pokonując we własnej hali Sokół Św. Katarzyna 29:17 (14:9). Miedź wystąpiła w składzie: Smętek, Pieczyński - Szabelski 5, Stężowski 2, Karnicki 0, Zapert 1, Fabiszewski 10, Łokucijewski 4, Rosik 2, Górczyn 5. Górnik Złotoryja przegrał na wyjeździe z Elmotem Świdnica 26:40 (12:22).

Juniorki młodsze Zagłębia Lubin po zwycięstwie nad Sokółem Zary 27:18 (14:7) awansowały do półfinału MP. Najwięcej bramek dla Zagłębia zdobyła Paulina Szczygiał - 7. Lubinianki półfinał zagrają w Kielcach w dniach 19-21 kwietnia z udziałem drużyn: Sośnica Gliwice, Kusy Szczecin i Łysogóra Kielce. Trenerem lubinianek jest Mirosław Sanecki.

Liga makroregionalna juniorów młodszych - 19. kolejka: Miedź Legnica - Tęcza Kościan 17:24 (11:17), Chrobry II Głogów - Iskra Wolsztyn 17:19 (10:11), Zagłębie Lubin - Elmot Świdnica 35:23 (18:10), Baks Lubin - Śląsk Wrocław 14:33 (4:18), MOS Wrocław - Chrobry I Głogów 19:24 (10:12), Lechia Dzierżoniów - Bór Oborniki Śląskie 27:20 (17:7). Na pierwszym miejscu Śląsk - 37 pkt., przed Iskrą i Chrobym I - po 27 punktów.

Liga makroregionalna młodzików - 9. i 10. kolejka: Astra Nowa Sól - Chrobry Głogów 16:16 (8:10), Sparta Gubin - Astra 14:21 (6:9), Chrobry - Sparta 26:19 (13:8), Iskra Wolsztyn - Tęcza Kościan 17:29 (8:13), Śląsk Wrocław - Iskra 15:12 (6:5), Tęcza - Śląsk 20:16 (12:7). Prowadzi MOS - 19 pkt., przed Elmotem - 16 pkt. i Tęczą - 14 punktów.

(nim)

Koniec budowy hali?



Fot. STANISŁAW FEDYNIAK

Budowę głogowskiej hali sportowo-widowiskowej można zaliczyć do wydarzeń... historycznych, skoro projekt znanego sportowca i architekta, Wojciecha Zablockiego, wykonany został kilkanaście lat temu, a sama budowa trwa również kilka ładnych wiosenek.

W Legnicy odbyło się spotkanie wojewody Ryszarda Maraszką z biskupem Adamem Dyczkowskim oraz prezydentem i przewodniczącym RM Głogowa w sprawie ewentualnej wizyty Ojca Świętego w Głogowie. W trakcie spotkania wojewoda legnicki oficjalnie (po raz kolejny) obiecał na budowę hali... 500 tys. zł.

Zgryźliwi twierdzą, że tym razem - jako że obietnica dana była w obecności biskupa - wojewoda wreszcie dotrzyma słowa i na przyszłoroczne ME w duathlonie budowa obiektu przynajmniej będzie zamknięta.

Złośliwi zaś mówią, że budowa potrwa kolejne... 7 lat pochłaniając dalsze miliony. Jak będzie pokaże czas.

(fed)

sport



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

I ty zostaniesz Indianinem

W sobotnie popołudnie legnicka "jedenastka" została opanowana przez prawie setkę tajemniczych postaci z lukami. Nie była to jednak inwazja Indian, lecz Ogólnopolskie Zawody Łucznicze zorganizowane przez klub Strzelec Legnica. Rywalizowali najmłodsi sportowcy z uczniowskich klubów sportowych z naszego województwa oraz silne drużyny Bobrów Jelenia Góra, OSiR Gorzów i Burzy Wrocław. Najwięcej tremy mieli debiutanci z Legnickiego Pola i Proboszczowa.

- Działamy kilka miesięcy - mówi Roman Boczniewicz, kierujący UKS w Legnickim Polu. - Z czterdziestki dzieci, które się przewinęły przez klub, pozostało około 20 systematycznie biorących udział w treningach. Dzieci garną się do sportu, choć w naszej szkole nie ma sali gimnastycznej. Teraz trenujemy w ośrodku kultury, a jak się zrobi cieplej, to z miejscem nie będzie problemu. Wokoło mamy pełno pól. Aby uprawiać łucznicztwo, nie potrzeba specjalnych hal.

Uczniowskie Kluby Sportowe są hitem ostatnich miesięcy. Powstają jak grzyby na deszczu, tym bardziej że centrale związków sportowych chętnie pomagają UKS, wyposażając je w sprzęt.

- W Legnickim mamy już pięć UKS - mówi Józef Baściuk ze Strzelca, który namawia wszystkich do zakładania sekcji łuczniczych. - Oprócz tych, które startują w dzisiejszych zawodach, mamy jeszcze kluby w Prochowicach i Grodzie. Dzieci strzelają z najprostszych luków typu "Apacz" oraz na nieco droższych koreańskich bądź z polskiego "Łukbisu".

Większość zawodników startujących w SP 11 była niewiele większa od luków. Najmłodsza, jedenastoletnia Celina Rybak z Proboszczowa, jest nawet niższa od "Apacza", ale strzela bez kompleksów. - Oprócz tych, które startują w dzisiejszych zawodach, mamy jeszcze kluby w Prochowicach i Grodzie. Dzieci strzelają z najprostszych luków typu "Apacz" oraz na nieco droższych koreańskich bądź z polskiego "Łukbisu".

(azp)

Wyniki Ogólnopolskich Zawodów Łuczniczych

Grupa młodszą - dziewczęta:

1. Karolina Tchórzewska (Burza Wrocław), 2. Anna Siedlarczyk (Skrzat Legnica), 3. Gabriela Śliwowska (Ostrzyca Proboszczów), 4. Paulina Gieros (Burza), 5. Wioletta Brzuszek (Ostrzyca), 6. Celina Rybak (Ostrzyca)

Chłopcy:

1. Łukasz Wojtczak, 2. Daniel Łysiak, 3. Daniel Pietrzak (wszyscy Bobry Jelenia Góra), 4. Leszek Cwenarkiewicz (OSiR Gorzów), 5. Mariusz Czupak, 6. Wojciech Zawadzki (obaj Skrzat), 7. Wojciech Proć (Strzelec Legnica), 10. Rafał Wojtkowiak (Ostrzyca)

Grupa starsza - dziewczęta:

1. Monika Wojciechowska, 2. Patrycja Tchórzewska (obie Burza), 3. Emilia Szymczyk, 4. Longina Przydryga (obie Ostrzyca), 5. Sylwia Juzak (Rycerz Legnickie Pole), 6. Justyna Handzlik (Ostrzyca)

Chłopcy:

1. Grzegorz Bakuliński (Burza), 2. Wiesław Pasieka (Bobry), 3. Tomasz Oliwier (Burza), 4. Bartosz Wierzbicki, 5. Krzysztof Studniński (obaj Gorzów), 6. Grzegorz Wojna (Burza), 8. Krzysztof Kwaśniak, 9. Łukasz Suchecki, 10. Krzysztof Łesiak (wszyscy Rycerz)

Drużynowo:

1. Bobry Jelenia Góra, 2. Burza Wrocław, 3. OSiR Gorzów, 4. Skrzat Legnica, 5. Rycerz Legnickie Pole, 6. Ostrzyca Proboszczów

Co jest grane?

SIATKÓWKA

• II liga mężczyzn: College Legnica - Stal Brzesko (sobota o 18, niedziela o 11)

KOSZYKÓWKA

• II liga kobiet: Lew Legnica - Wisła II Kraków (sobota o 15, hala przy ul. Głogowskiej)

PIŁKA RĘCZNA

• III liga mężczyzn: Górnik Złotoryja - Śląsk II Wrocław (niedziela o 12), Miedź Legnica - AZS Zielona Góra (środa o 18)

TENIS

• Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska juniorów młodszych (od wtorku do soboty, hala LO w Złotoryi)

BRYDŻ SPORTOWY

• Liga okręgowa (niedziela o 9, Klub Nauczyciela w Złotoryi)

SZACHY

• Mecz o wejście do II ligi juniorów: Miedź Legnica - Piast Czerwieńsk (sobota o 15, niedziela o 10, DK "Kopernik")
• Otwarty turniej szachów błyskawicznych (środa o 17, DK "Kopernik")

PLYWANIE

• Kurs ratowników wodnych (sobota o 11, Szkoła Podstawowa nr 3 w Polkowicach)

BIEGI

• Kolorowy marszobiegi (czwartek o 11, Zamek Książ Głogowski w Głogowie)

PIŁKA NOŻNA

• II liga: Miedź - Śląza Baumi (sobota o 15), Chrobry - Ruch (sobota o 15.30)
• Puchar Polski (wszystkie mecze w środę): Chelmy Piotrowice - Górnik Polkowice, Unia Mściwojów - Kuźnia, Nysa Wiadrów - Raciborowice, Dziubek Jawor - Górnik Złotoryja, Cicha Woda - Iskra Kochlice, Zawisza Serby - Sparta Przedmoście, Polonia Krzeczyn - Zamet, Sparta Rudna - Mieszko Ruszowice

(azp)

Wydarzenia sportowego weekendu

• Zagłębie gości poznańskiego Lecha
• Drugoligowe emocje: Miedź - Śląza i Chrobry - Ruch

• Ostatni mecz siatkarzy AZS College
Z dwutygodniowym opóźnieniem rozpoczyna ligowe boje piłkarze I i II ligi piłkarskiej. Emocji dla kibiców nie zabraknie, gdyż nasi ligowcy w komplecie wystąpią przed własną publicznością.

Zagłębie Lubin w niedzielę o godz. 15 podejmie Lecha Poznań, zespół czołówki tabeli, wzmocniony Dębińskim, który powrócił ze Szwalcarli. Jesienią w Poznaniu był remis 0:0.

Sygnalizującą wysoką formę Miedź Legnica spotka się ze Ślązą Wrocław (sobota, godz. 15). Trener Putyra podczas zimowych przygotowań scementował i zgrał zespół, więc inny wynik jak zwycięstwo legniczanie uznać trzeba będzie jako niespodziankę.

Cieęższe zadanie czeka piłkarzy Chrobrego Głogów, którzy gości będą lidera rozgrywek, chorzowski Ruch (sobota, godz. 15). Jesienią głogowianie przegrali w Chorzowie 0:5, jednak powtórka tego wyniku nie jest w Głogowie brana pod uwagę. Chrobry zimą wzmocnił skład, lecz czy wystarczy to na co najmniej remis z utytułowanym rywalem?

Niejako w cieniu występów piłkarzy ostatni mecz sezonu rozegrają w II lidze siatkarze AZS College Legnica. Rywalem będzie Okocimski Brzesko, sąsiad w tabeli, ustępujący legniczanie jednym punktem. Komplet zwycięstw AZS zapewni akademikom 3. miejsce na finiszu rozgrywek.

(nfm)

Krótko

- Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin awansowały do półfinałów mistrzostw Polski juniorek.
- W II lidze siatkarzy College Legnica przegrał dwa razy po 0:3 z Beskidem Andrychów.
- Debel Krystyna Szwałkowska (Akwa Rudna) - Justyna Słomka (Chojnik Jelenia Góra) zajęły czwarte miejsce na międzynarodowych zawodach w badmintonie w Częstochowie. Wśród mężczyzn szósty był Jacek Szymik. W grupie do 16 lat piąte miejsca zajęły debile: Paweł Chlebowicz/Daniel Ptak (Akwa) i Katarzyna Holubecka (Akwa)/Jolanta Walczak (Nowe Śródmieście Bolesławiec).
- Katarzyna Grzesiak (SP 3 Ścinawa) zajęła czwarte miejsce na mistrzostwach makroregionu w biegach przełajowych w Lesznie. Szóste miejsca w swoich kategoriach wiekowych zajęły: Anna Wójcik (SP 13 Lubin) i Dominika Traska (Górnik Polkowice), a dziewiąte Magda Zdobylak (Triathlon Rudna).
- Drużyna lubińskiego II LO wygrała w rejonowych zawodach w piłce ręcznej dziewcząt. Skład drużyny: Magdalena Ciereszko, Gabriela Drzewicka, Marta Dawidowicz, Joanna Łukowska, Agnieszka Marciniak, Paulina Szczygiel, Katarzyna Ulicka, Małgorzata Wierzbicka.
- Magda Zdobylak (Triathlon Akwa Rudna) zajęła drugie miejsce w biegu przełajowym na 8 km, w ramach Otwartych Mistrzostw Wrocławia. Na krótszym dystansie czwartą była jej koleżanka klubowa Beata Ptak.
- Reprezentacja Polkowic wygrała w międzygminnej lidze szkolnej piłki ręcznej dziewcząt. Kolejne miejsca zajęły: Gaworzyce, Chocianów, Grębocice, Przemków i Radwanice.
- Najwięcej bramek strzeliła Katarzyna Rogowicz z Polkowic. Najlepszą bramkarką była jej koleżanka z drużyny - Magdalena Gawluk.

(azp)

Sparing Paska

Wysoką rangę (towarzyską) uzyskał mecz halowej piłki nożnej Biuro Zarządu KGHM Polska Miedź - Legpress Gaja (dziennikarze) rozegrany w hali lubińskiego ZSG. Spotkanie sędziował pierwszoligowy arbitrar Julian Pasek, dla którego był to jeden z ostatnich meczów przed inauguracją ekstraklasy. Pasek zaprezentował wysoką formę, podobnie jak... dziennikarze.

Przed miesiącem Biuro Zarządu wygrało 6:4. Rewanż Gai był udany. Po wyrównanym spotkaniu przedstawiciele mediów wygrali 7:3 (3:2). Do przerwy gospodarze (Biuro Zarządu) grali na swojego napastnika Piotra Szerszona, z którym obrońcy dziennikarzy nie potrafili sobie poradzić. Szerszon strzelił wszystkie trzy bramki. Po przerwie trener Grzegorz Szczepaniak wzmocnił obronę Legpressu. Dariusz Sekuła z "Gazety Polkowskiej" doskonale rozbił ataki i dokładnie "rozdawał" piłki. Końcówka meczu należała już do dziennikarzy, którzy z 4:3 w ciągu kilku minut doprowadzili do 7:3. Wynik mógłby być jeszcze wyższy, gdyby nie dobra gra bramkarza Biura Zarządu, Piotra Opieli. Obok niego w drużynie gospodarzy wyróżnili się Piotr Szerszon oraz Wiesław Mucha. Jedną z przyczyn wysokiej porażki "miedziowców" był zapewne brak na widowni przedstawicieli Zarządu Polskiej Miedzi.

Składy zespołów:

Legpress Gaja - Grzegorz Romanowski, Piotr Adamiec (1 gol), Marcin Romanowski (3 gole), Piotr Ułazowski (1 gol - z rzutu rożnego), Paweł Jurczyk, Krzysztof Zmuda, Dariusz Sekuła, Szczepan Knap (2 gole) i Marek Szypra.

Biuro Zarządu - Piotr Opiela, Adrian Kozłowski, Wiesław Mucha, Adam Gizicki, Wojciech Boczar, Arkadiusz Kawecki, Bogdan Widajewicz, Piotr Szerszon, Dariusz Petrykowski, Artur Hajduk i Jarosław Olczyk.

(azp)

II liga na start

W miniony poniedziałek Prezydium Zarządu PZPN podjęło decyzję o rozpoczęciu rozgrywek w II lidze piłkarskiej w najbliższą sobotę i niedzielę 23/24 marca. II-ligowcy rozpoczną od kolejki pierwotnie zaplanowanej na 10 marca. Zagrają m.in. Miedź Legnica ze Ślązą Wrocław i Chrobry Głogów z Ruchem Chorzów. Ustalono również, że 30 marca rozegrana zostanie druga kolejka spotkań i wówczas dojdzie do przełożonych derbów Miedź - Chrobry.

Nie rozegrane mecze ekstraklasy z ostatniej soboty i niedzieli (16/17 marca), m.in. Stal Mielec - Zagłębie Lubin, przełożono na środę 8 maja. Nie zmieniono natomiast przełożonego terminu spotkania pierwszej kolejki wiosennej, który ustalony został na 3 kwietnia, w tym mecz Zagłębie Lubin - Legia Warszawa. W przypadku awansu legionistów do półfinału Ligi Mistrzów mecz ten odbędzie się 10 kwietnia.

(nfm)

Od kilkunastu lat filmy walki na całym świecie królują w repertuariach kin, telewizji i wypożyczalni kaset wideo. Moda, którą rozpoczęły pierwsze, wtedy jeszcze niskobudżetowe produkcje z Brucem Lee, Chuckiem Norrisem i Tomem Laughlinem w rolach głównych, zaowocowała także lawinowym wzrostem osób trenujących różne odmiany karate i kick-boxingu.

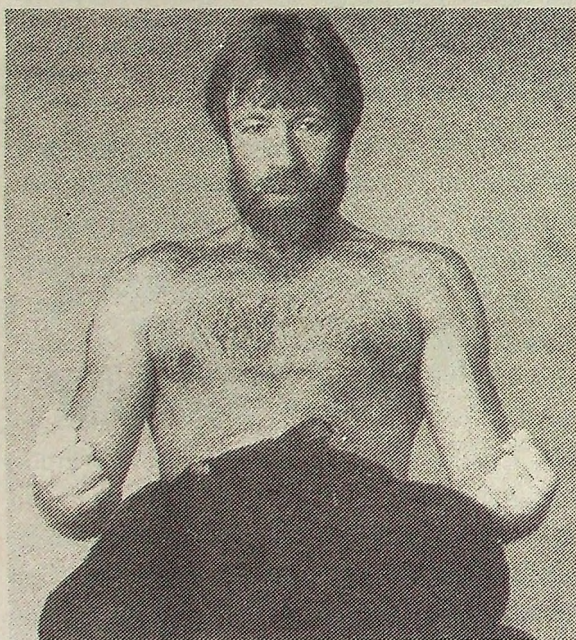
Do dziś dla wielu młodych ludzi Lee i inni jemu podobni gwiazdorzy są niedoścignionymi mistrzami i wzorami do naśladowania w sporcie i w życiu. Niektórzy widzowie oglądając kaskaderskie popisы swoich ulubieńców, stawiają sobie pytanie: ile jest w nich aktorstwa, a ile prawdziwych umiejętności?

Specjalnie dla "Konkretów" Włodzimierz Rój (3 Dan), jeden z najbardziej utytułowanych polskich karateków, były mistrz Europy w karate kyokushinkai, ocenia sportowe umiejętności niektórych gwiazd ekranu i przyznaje im "mistrzowskie gwiazdki". Im gwiazdek więcej, tym umiejętności większe.



Włodzimierz Rój podczas sędziowania walki młodych adeptów karate.

Karatecy na ekranie



Chuck Norris

Bruce Lee (***)

Jak w każdym biznesie, tak i w filmie, tworzy się legendy o cudownych umiejętnościach, niesamowitych osiągnięciach i wspaniałych wynikach aktorów odtwarzających główne role. Tak też stało się z Brucem Lee. Dziś wypisuje się o nim niestworzone rzeczy, pomijając milczeniem fakt, że nigdy nie miał żadnych osiągnięć sportowych.

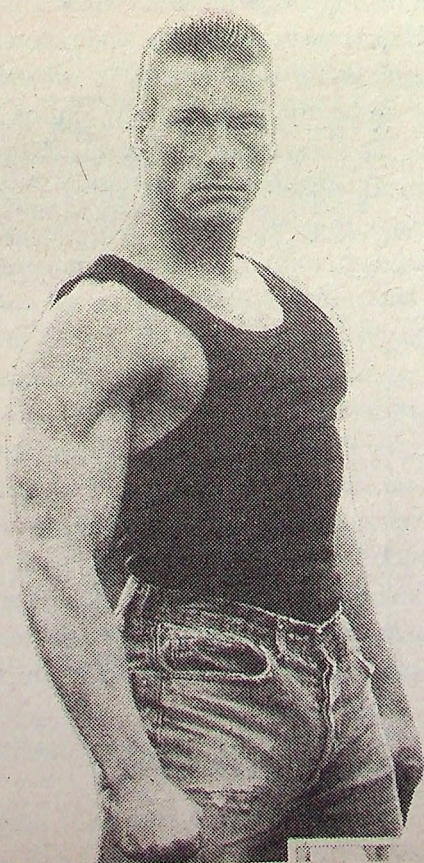
Lee był wyjątkowo sprawny fizycznie, ale mikre warunki fizyczne nie dawały mu żadnych szans w sporcie. Może zdziałałby coś w najniższej kategorii wagowej, ale w mistrzostwach świata w najtwardszym stylu karate, czyli w kyokushinkai, nie ma podziału na wagi. Nie ma go także, gdy trzeba zdać egzamin z wytrzymałości i stoczyć po kolei sto walk. Był dobrze wyszkolony technicznie. Niektóre kopnięcia i uderzenia wykonywał w wielkim stylu.

Techniki nożne, jakimi posługiwał się Bruce Lee, do złudzenia przypominały kopnięcia stosowane w kyokushinkai, ale w końcu liczba kopnięć jest ograniczona i w różnych stylach różnie się one nazywają, ale wszędzie stosuje się te same. Pozycja przybierana przez Lee w czasie walki jednoznacznie wskazywała na kung-fu.

Chuck Norris (****)

Stosowane przez niego w walce techniki może nie były piękne, ale od razu było widać, że ma się do czynienia z prawdziwym karateką. Norris został karateką w czasie, gdy odbywał służbę wojskową w Korei. Tam właśnie poznał tang-son-do, mało znany w Europie styl koreańskiego karate.

Norris nosił przydomek "super-food", ze względu na bardzo dobre Mawashi-Geri, czyli kopnięcie okrężne z lewej nogi. W sporcie największe sukcesy odnosił w kick-boxingu, był w tym sporcie nawet mistrzem USA. Dziś, ze względu na wiek - zbliża się do pięćdziesiątki - mniej grywa w filmach akcji, ale ze sportem nie zerwał. Jest działaczem międzynarodowej federacji kick-boxingu i bywa na wszystkich międzynarodowych kongresach.



Jean Claude van Damme

Tom Laughlin (***)

Młodzi wielbicieli kina akcji pewnie go nie znają. Starszym kojarzy się z filmami "Billy Jack" i "Straceńcy", w których zagrał główne role pozytywnych bohaterów. Tak jak Norris, przygodę ze sportem zaczął w czasie służby wojskowej w Korei i tak jak on, zaczynał od tang-son-do.

Sylvester Stallone (***)

Jego boksowanie pozostawiało wiele do życzenia, ale za to w filmach "Rocky" bardzo wiernie przedstawił przygotowania sportowca do walki. Oglądając te filmy, stwierdziłem, że moje treningi były podobne do treningów Rocky'ego.

Stallone nie miałby szans na sukcesy w prawdziwym boksie, z przyczyn podobnych, jakie były w przypadku Bruca Lee. Największą zasługą Sylvestra Stallone było zaangażowanie Dolpha Lundgrena do filmu "Rocky IV". Dzięki temu rozpoczęła się kariera filmowa tego wybitnego karateki.

Steven Segal (***)

Podobno w Japonii trenował aikido. Legenda głosi, że prowadził tam nawet swoją własną szkołę. Może to i prawda, ale w filmowych walkach Segala nie widać wielkiej techniki widocznej u aktorów-byłych zawodników. Jego styl jest toporny i brzydki.

Segal walczy o prymat wśród aktorów-karateków. Dzisiaj jego głównymi konkurentami są Dolph Lundgren i Jean Claude van Damme. Podobnie Segal wyzwał nawet van Damme na pojedynek, aby wykazać swoją wyższość. Pewnie bez trudu by z nim wygrał, ale walcząc z Lundgrenem nie miałby żadnych szans.



Steven Segal

Jean Claude van Damme (***)

Sztandarowa gwiazda nowego pokolenia aktorów-karateków. Ma duży talent aktorski, ale z umiejętnościami karate jest u niego nie najlepiej. Van Damme jest moim rówieśnikiem. Jego pierwsze słynne filmy miały premiery w tym samym czasie, gdy ja odnosiłem swoje największe sportowe sukcesy. Walczyłem w wielu krajach, nie tylko Europy, i nikt tam nie słyszał o karatece z nazwiskiem van Damme. Tak więc znów w jego przypadku mamy do czynienia z mitem.

Za to wiadomo, że van Damme od dziecka uczył się klasycznego baletu i że trenował akrobatykę. Te umiejętności teraz procentują w filmie. Oceniając jego sportowe umiejętności trzeba przyznać, że wiele się nauczył. Ale trzeba też pamiętać, że do odnoszenia sportowych sukcesów obok techniki potrzebne są odpowiednie predyspozycje psychiczne. Van Damme nigdy nie stoczył żadnej prawdziwej walki, więc nie wiadomo nawet, czy je posiada.

Dokończenie za tydzień

notował WŁODZIMIERZ KALSKI

tajemnice

Do dziś nie wiadomo, gdzie spadł chiński satelita szpiegowski. Choć SFW 1 był śledzony przez specjalistów całego świata, okazało się, że wiedza i urządzenia są mało precyzyjne, a nawet zawodne. Jak twierdzą Amerykanie, "szalony Chińczyk" wszedł w ziemską atmosferę o godz. 5.05 we wtorek i wpadł do Atlantyku blisko Brazylii. Rosjanie utrzymują, że satelita wszedł do atmosfery o 4.25 i zatonął w Pacyfiku. Tę samą lokalizację potwierdzają Chińczycy i Japończycy, choć czas upadku określają inaczej.

Nie wiadomo także, czy satelita spłonął w atmosferze. Jego kadłub pokryty był tytanem, co miało zapewnić dostarczenie na Ziemię zdjęć szpiegowskich, ale ponieważ nie można nim było sterować, to wszedł w atmosferę naszej planety pod innym kątem. Przez około 45 minut narażony był na temperaturę 1.500 - 2.000 stopni Celsjusza.

Jakby tego jeszcze było mało, wojskowi astronomowie ze Stanów Zjed-



Śmierć z kosmosu (2)

noczonych nie mogli od razu potwierdzić, czy upadek nastąpił. Ponad trzy godziny obserwowali jeszcze niebo, by się upewnić, że "Chińczyka" nie ma już na ziemskiej orbicie. Choć upadek satelity nie spowodował prawdopodobnie zniszczeń, to chyba poważnie nadszarpał opinie o wiedzy astronomów. Niemal do ostatniej chwili japońscy specjaliści wskazywali na Alaskę jako miejsce katastrofy, podając nawet szczegółowe dane miejsca upadku.

Gdzie jest asteroida?

Nadal niewiele wiadomo o gigantycznej asteroidzie, która podobno zbliża się do Ziemi. Informacje takie potwierdzają tylko nieliczni naukowcy. Pozostali zaprzeczają jakoby stwierdzono obecność w pobliżu naszej planety tak dużego ciała niebieskiego. We wspomnianym już raporcie "O wykrywaniu asteroid i komet niebezpiecznych dla rodzaju ludzkiego" astrofizyka Luciano Lorenci stwierdzono jednak, że raz na 10 do 30 milionów lat na Ziemi spada gigantyczne ciało niebieskie. Wniosek taki motywowany jest znanymi z prehistorii katastrofami. Ostatnia zdarzyła się około 60 milionów lat temu. Ogromna asteroida uderzyła w półwysep Jukatan.

Jeżeli wieści o asteroidzie o średnicy 10 kilometrów zostaną potwierdzone, to skutki ewentu-

alnego zbliżenia się jej do naszej planety będą niewyobrażalne, nawet jeżeli nie uderzy ona w Ziemię. Już przy wielkości nie przekraczającej kilometra taka sytuacja może wywołać zimę nuklearną. Uderzenie w ziemię czy wodę spowoduje odparowanie dużej części wody z oceanów, a kurz, jaki się po nim podniesie, zasłoni na wiele lat Słońce. To spowoduje ostygnięcie Ziemi i w konsekwencji globalną zmianę klimatu. Skutki dla ludzi są oczywiste.

Obecność asteroidy jest wciąż nie potwierdzona przez autorytety w dziedzinie astronomii, ale przecież nad nami krążą dziesiątki tysięcy śmieci. Niektóre są resztkami po ludzkiej działalności. Kawałki rakiet, zużyte silniki, resztki stacji kosmicznych czy puste pojemniki po paliwie to tylko margines takich wiszących nad naszymi głowami ciał. W większości są to meteory i kawałki komet. Wiele z nich jeszcze przez wieki będzie krążyło po ziemskiej orbicie, ale nie wszystkie. Astronomowie są zgodni, że teoretycznie każda kometa, asteroida czy inne ciało niebieskie, które zbliży się do Ziemi, może w nią uderzyć.

Tony spadają codziennie

Przez wieki różnie wyjaśniano sobie pojawianie się meteoroidów. Niemal do końca XVIII wieku wierzone, że są to kawałki sklepienia niebieskie-

go, które spadają na Ziemię, kiedy Bóg jest zagniewany. Lavoisier utrzymywał, że są to kamienie przeobrażone po uderzeniu pioruna. Meteoryt, który spadł w 1492 roku na niemieckie miasto Ensheim, do dziś przechowywany jest w muzeum. Wielu takim zdarzeniom towarzyszyły niesamowite opowieści o pojawianiu się niezwykłych istot i nieszczęściach jakie po upadku meteoroidu dotknęły ludzi. Często powtarzają się legendy o strachu, który odbierał rozum patrzącym na takie zjawiska. W opowieści o meteorze, który spadł na góry Castilia la Vieja, zachował się przekaz o pojawieniu się potwora półczłowieka-półkrokodyla. Miał mieć długość 30 i wysokość 4 stóp. Dziś wiemy, czym są meteory. Każdego dnia spadają na Ziemię tony ciał z kosmosu.

Najczęściej są to drobiny pyłu, ale zdarzają się także kilkukilogramowe kawałki skał. Meteory to najczęściej pyłki lub bryłki obiegające Słońce po eliptycznych orbitach. Często pojawiają się ich całe roje. Jeżeli dochodzi do przecięcia się orbit meteoroidów i Ziemi, część z nich zostaje przyciągnięta do naszej planety.

Spadające gwiazdy

W ziemskiej atmosferze większość meteoroidów ulega spalaniu. Tarcie wywołuje temperatury do 2000 stopni Celsjusza. Tylko kamienne i metaliczne meteory mogą się nie spalić w takiej temperaturze. Płonące bryłki często widać na niebie i powszechnie nazywa się je spadającymi gwiazdami. Dwa największe roje meteoroidów Geminidów i Perseidów pojawiają się regularnie na naszym niebie. Spadające bryłki widać najczęściej w grudniu i sierpniu.

Specyficznymi ciałami niebieskimi są tak zwane taktetry, czyli szkliste meteoryty. Najczęściej docierają one na terytorium Australii i wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych. Ponieważ w bryłkach jest większa ilość piasku okrzemkowego, to przebijając się przez ziemską atmosferę, topi się on tworząc szkło.

Meteoryty upadają także na Polskę. Największy spadł koło Poznania jeszcze w okresie prehistorycznym. Pozostał po nim krater o średnicy około 100 metrów. W naszych czasach większe meteoryty spadały w 1935 roku koło Łowicza, a w 1968 deszcz meteoroidów spadł w okolicach Pułtuska.

Dwanaście lat temu, 28 sierpnia 1984 roku, we wsi Baszówka koło Warszawy spadł meteoroid ważący ponad 15 kilogramów. Uderzył w ziemię na polu obok zabudowań. Wybił dziurę głębokości 25 centymetrów. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Dla niektórych są to zupełnie normalne zjawiska. Inni starają się dopatrywać w nich spełnienia starych proroctw o zbliżającym się końcu ludzkiej cywilizacji. Kto ma rację? Za tydzień przypomniemy najczęściej powtarzające się przepowiednie o nadciągającej zagładzie.

KRZYSZTOF
JABŁOŃSKI

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg nieograniczony

na oddanie w najem lokali użytkowych znajdujących się na terenie miasta Legnicy z określeniem branży przeznaczenia

Adres lokalu	Pow. użytkowa w m kw.	Branża	Cena wywoławcza w zł	Postąpienie w zł	Wadium w zł
1. Nowy Świat 9	45,19	lok. handl. bez branży	1,90	0,50	300
2. Anielewicza 3b	46,68	lok. handl. bez branży	1,90	0,50	300
3. Andersa 30	20,14	lok. handl. bez branży	1,90	0,50	300
4. Komuny Paryskiej 2 I p.	76,90	pom. biurowe	1,10	0,50	100
5. Komuny Paryskiej 2 II p.	96,60	pom. biurowe	1,10	0,50	100
6. Komuny Paryskiej 2 prt.	36,70	pom. biurowe	1,10	0,50	100
7. Wrocławska 41 I p. p. 7	13,15	pom. biurowe	1,10	0,50	100
8. Wrocławska 41 of. p. 26	11,56	pom. biurowe	1,10	0,50	100
9. Wrocławska 41 of. p. 23	11,16	pom. biurowe	1,10	0,50	100
10. Wrocławska 41 of. p. 24	24,34	pom. biurowe	1,10	0,50	100
11. Wrocławska 41 of.	11,20	pom. biurowe	1,10	0,50	100
12. Złotoryjska 50	28,73	pom. magazyn.	1,10	0,50	100
13. Piastowska 58 of. III p.	99,94	pom. magazyn.	1,10	0,50	200
14. Kręta nr 1 portier.	21,18	bez branży oprócz handl.	1,10	0,50	100
15. Głogowska 27 of.	78,58	pom. magazyn.	1,10	0,50	100
16. Dworcowa 9 IV p.	28,70	pom. biurowe	1,90	0,50	100
17. Roosevelta 13	77,93	lokal handlowy	1,90	0,50	300
18. Piastowska 58	76,38	bez branży	1,90	0,50	300
19. Chojnowska 48	39,48	lok. handl. bez branży	1,90	0,50	300

Przetarg odbędzie się 3 kwietnia 1996 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta Legnicy, sala 226, II p. Lokale udostępnione będą do oglądania 28.03 br. w godz. 11-13. Wadium należy wpłacać w kasie, ul. Zielona 7, parter, 1.04 i 2.04 br. Szczegółowe informacje oraz projekty umów do wglądu w ZGM, ul. Zielona 7, tel. 222-40. Osoba wygrywająca przetarg na lokal ma obowiązek złożyć weksel "in blanco" i deklarację wekslową podpisaną przez dwóch poręczycieli. W przypadku niezłożenia weksla i deklaracji wekslowej w ciągu trzech dni od daty przetargu osoba wygrywająca przetarg traci prawo do lokalu i wpłaconego wadium.

Zgodnie z decyzją Zarządu Miasta Legnicy z 1.03.95 r. z uczestnictwa w przetargu wyłącza się podmioty, z którymi rozwiązano umowę najmu w związku z zaległościami czynszowymi. W przypadku wylicytowania lokalu przez osobę, z którą rozwiązano umowę, osoba ta traci prawo do lokalu oraz wpłaconego wadium. Organizator zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

UWAGA: Do wylicytowanej stawki czynszu doliczony będzie 22 proc. podatek vat.

140k

1. MONTAŻ:

- systemów p. poż.
- systemów antywłamaniowych
- aktywnych systemów bezpieczeństwa instalacji gazowych
- telewizji przemysłowej
- centrali telefonicznych

2. NAGŁAŚNIANIE sklepów, hal fabrycznych, szkół, kościołów

ZAKŁAD INSTALACJI ELEKTRONICZNYCH "TELSA"
59-400 JAWOR, UL. WROCŁAWSKA 26
TEL./FAX (076) 70-59-61. TEL. (076) 70-34-36

Posiadamy, jako jedyny zakład w woj. legnickim wymagane uprawnienia oraz koncesję na tego rodzaju prace.

131k

Legnickie Centrum Przedsiębiorczości Inkubator Przedsiębiorstw SA w Legnicy

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie inwentaryzacji ogólnobudowlanej obiektów przy ul. Kard. B. Kominka 9

(były teren "Pribo" SA) o łącznej kubaturze ok. 43 000 m sześć. i pow. użytkowej ok. 8000 m kw.

Termin realizacji robót - do 30 kwietnia 1996 r.

Oferta powinna zawierać:

- proponowaną cenę wykonania usługi,
- doświadczenie o spełnieniu przez zleceniobiorcę warunków określonych w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych z 10.06.1994 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy, pl. Stowiański 1, pok. 434, do 25.03.1996 r. z dopiskiem "inwentaryzacja". Szczegółowe informacje można uzyskać pod ww. adresem lub nr. tel. 66-462 codziennie w godz. 8-14.

135k

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "PIEKARY" w Legnicy

zawiadamia, że 28 marca 1996 r. o godz. 17 w Domu Kultury "Atrium" przy ul. Pomorskiej 19 w Legnicy odbędzie się Zebranie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej "PIEKARY" w Legnicy oczekujących na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Grupa Członkowska nr 8

Porządek obrad:

1. Otwarcie, wybór Prezydium Zebrania i przyjęcie porządku obrad.
2. Wybór komisji: mandatowej, skrutacyjnej, wyborczej i wnioskowej.
3. Sprawozdanie z działalności SM "Piekary" w 1995 r.
4. Sprawozdanie Komisji Mandatowej.
5. Sprawozdanie z realizacji wniosków podjętych na Zebraniu Grupy Członkowskiej w 1995 r.
6. Dyskusja ze zgłaszaniem wniosków.
7. Wybory uzupełniające Przedstawicieli na Zebranie Przedstawicieli SM "Piekary" w Legnicy.
8. Sprawozdanie Komisji Wnioskowej oraz przyjęcie zgłoszonych wniosków poprzez głosowanie.
9. Zamknięcie obrad.

Prosimy członków oczekujących na mieszkanie o wzięcie udziału w zebraniu oraz zebranie i okazanie przy pobieraniu mandatu dowodu tożsamości i podanie numeru umowy zawartej ze Spółdzielnią.

Zarząd SM "Piekary" w Legnicy.

134k

SPEDPOL

Spedycja Polska SPEDPOL Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Kolejowa
tel. 260-76 do 78, 223-40
fax 257-60

Spedycja Polska SPEDPOL Sp. z o.o. w Warszawie Rejon w Legnicy, ul. Kolejowa
ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących środków transportowych:

1. samochodu ciężarowego STAR 1142, nr rej. LCA 637F, rok produkcji 1989, cena wywoławcza 21.300 zł
2. przyczepy samochodowej o ładowności 6 ton, nr rej. LCP 1602, cena wywoławcza 2.895 zł

Podane ceny są cenami netto, do cen wylicytowanych będzie doliczony podatek VAT w wysokości 22 proc. Przetarg odbędzie się 25.03.1996 r. o godz. 11 w siedzibie Rejonu Legnica, ul. Kolejowa. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej netto można wpłacać w kasie Rejonu do chwili rozpoczęcia przetargu. UWAGA: Jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje w trakcie jego trwania ceny nie niższej niż cena wywoławcza, wadium wpłacone przez wszystkich uczestników przetargu przepada na rzecz ogłaszającego przetarg. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Zgłoszone do przetargu środki transportowe można oglądać w siedzibie Rejonu w godz. 7 - 15 do chwili przetargu.

139k

SPEDPOL

Na czas. Na miejsce. Na pewno.

Wewnątrz krajowe przewozy wszelkich przesyłek drobnicowych do wielotonowych z wykorzystaniem nowoczesnej sieci dystrybucyjnej ponad stu placówek terenowych. System Dom-Dom: przesyłka odbierana od nadawcy i dowożona bezpośrednio odbiorcy.

Spedycja Polska SPEDPOL Rejon Legnica posiada do wynajęcia:

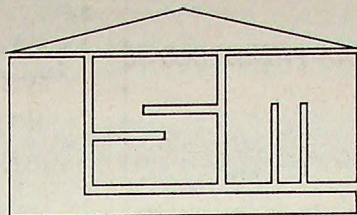
- pomieszczenia magazynowe i biurowe z dostępem do telefonu w Chojnowie - 300 m kw.
- w Głogowie - 230 m kw.

Blisze informacje - Legnica, tel. (076) 260-76 do 78

138k

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

59-220 Legnica, ul. Gwiazdna 8, pokój 4,
tel. (076) 545-319, fax 545-513



o g ł a s z a przetarg nieograniczony

na wykonanie ocieplenia budynku wraz z elewacją

w Legnicy przy ul. Neptuna 1-14
o pow. 10.500 m kw.

Termin realizacji: od kwietnia 1996 do października 1996 r.

Wadium w wysokości 13.000 zł należy wnieść w kasie Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej do 17.04.1996 r. do godz. 11.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kalkulacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena - 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój 4 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawniona do kontaktu z oferentami - Anna Merlak, tel. 545-319.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną "oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na wykonanie ocieplenia budynku przy ul. Neptuna 1-14" należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pokój 4. Termin składania ofert upływa 16.04.1996 r. o godz. 14.

Otwarcie ofert nastąpi 17.04.1996 r. o godz. 12 w siedzibie zamawiającego, pokój 124. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. złożą oświadczenie zgodnie z wymogami, art. 22, ust. 2, pkt. 1-5 ustawy o zamówieniach publicznych,
2. udokumentują dobre i terminowe wykonanie robót ociepleniowych w ostatnich trzech latach,
3. złożą inne dokumenty wyszczególnione w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

128K

Spółdzielnia Mieszkaniowa "PIEKARY" Legnica

z siedzibą przy ul. Bieszczadzkiej 1a, 59-220 Legnica, tel. 55-07-61 do 63

o g ł a s z a publiczny przetarg ustny

dotyczący wynajmu lokali użytkowych z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową

przy następujących ulicach:

1. ul. Karkonoska 58 - 17,7 m kw. pow. użytkowej,
2. ul. Wierzyńskiego 20 - 30,80 m kw. pow. użytkowej,
3. ul. Przybosia 1 - 36,6 m kw. pow. użytkowej

**Ogłaszamy również przetarg na wynajem pomieszczenia
magazynowego przy ul. Sudeckiej 1:**

1. pomieszczenie magazynowe o pow. 80 m kw. pow. użytkowej zlokalizowane we wiacie obitej blachą (nie ogrzewane).

Przetarg odbędzie się 28 marca 1996 r. o godz. 12 w Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary", ul. Bieszczadzka 1a (świetlica). Uczestnik przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 100 zł w kasie SM "Piekary" przy ul. Bieszczadzkiej 1a 28 marca 1996 r. do godz. 11.30. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn. Bliższe informacje pod nr. tel. 55-04-44 lub 55-07-61 do 63 wew. 244

129K



P.P.H.U. "BASPAA" S.C.

POM Głogów, ul. Mechaniczna 5
67-200 Głogów
tel. (076) 34-22-89, 35-33-37

Dział Handlowy

**PRZYJDŹ DO NAS OSZCZĘDZISZ CZAS I PIENIĄDZE!!!
U NAS MARZENIA STAJĄ SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ**

Polecamy:

- **CIĄGNIKI ROLNICZE:** Ursus, Białoruś-MTZ, Zetor, Władymirowiec, Lamborghini, FARM-MOT opalenica
- **MINITRAKTOR ROLNICZY** Urwis
- **SAMOCCHODY DOSTAWCZE:** Żuk, Lublin, Polonez TRUCK, LDV 400 (DAF), IVECO
- **SAMOCCHODY SPECJALIZOWANE** (wywrotki, z żurawikami, autocysterny), na podwoziach: Lublin, Star, Jelcz, STEYR
- **PRZYCZEPY ROLNICZE I SAMOCCHODOWE** ZASŁAW
- **NACZEPY SAMOCCHODOWE** ZASŁAW (PIACENZA), FRUEHAUF
- **KOPARKO-LADOWARKA** "BIAŁORUŚ"
- **WÓZKI PODNOŚNIKOWE** (widłowe) od 1,6 do 2 ton
- **MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE** - wszystkie typy i rodzaje produkowane w Polsce

**UWAGA! DO KOŃCA MARCA TRWA PROMOCJA.
DODATKOWO OTRZYMACIE PAŃSTWO OD FIRMY:**

- pełny zbiornik paliwa
- całoroczne ubezpieczenie OC
- dwa przeglądy bezpłatnie

OFERUJEMY DOGODNE FORMY ZAKUPU:

- gotówka
- raty
- leasing

ZAPRASZAMY

12/96/g

PPHU "BASPAA" s.c. POM Głogów
ul. Mechaniczna 5
AUTORYZOWANY
tel. (076) 34-22-89
fax 35-33-37



FIRMA "BOLID"

w Lublinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

■ SIATKI OGRODZENIOWE

powlekane PCV i OC

■ SIATKI PODTYNKOWE

oraz

■ **DRUTY:** ocynkowane, stalowe, wiązkowe, kołczaste, spawalnicze, miedziowane

■ GWOŹDZIE

■ **INSTALACJE** ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem

■ **IZOMUR** - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

Wyrób i montaż

żaluzji pionowych i poziomych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/96

Możesz uczyć bawiąc się!

GRY PLANSZOWE

dydaktyczne, rozwijające pamięć i percepcję wzrokową, pomocne w nauce języka angielskiego dla dzieci i młodzieży

znanej już firmy **BIG FUN**

poleca HURTOWNIA KSIĄZEK
WYDAWNICTW CHRZEŚCIJAŃSKICH

"Emmanuel" Legnica,
ul. Wrocławska 41 of.

Zapraszamy do współpracy
sklepy, księgarnie, szkoły
w godz. 9-16

103vg



ZUNN

54-130 WROCŁAW, ul. Szybowa 25
tel. (071) 51-67-29, 35-21-162
tel./fax 51-67-85

- ◆ lacy i regały chłodnicze
- ◆ witryny i szafy chłodnicze
- ◆ wagi elektroniczne
- ◆ kasy fiskalne
- ◆ krajalnice
- ◆ meble sklepowe
- ◆ klimatyzatory
- ◆ urządzenia dla gastronomii

KOMIS

RATY + LEASING

PIERWSZA WPLATA JUŻ OD 15%

Zapraszamy

Hurtownia i sklep "ALPINA"

w Legnicy przy ul. Gwiezdnej 35t/1
(os. Kopernika), tel. 244-06

oferuje szeroki asortyment
obuwia na każdy sezon
po bardzo korzystnych cenach
np. obuwie sportowe już od 39,90 zł,
łyżworolki od 119,90

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

100vg

UNITEX

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

ul. Kilińskiego 19, 59-300 Lubin, tel. (076) 44-31-19

zaprasza do sklepu RTV przy ul. Kilińskiego 19

i nowo otwartego sklepu **AGD**

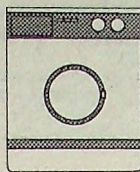
przy ul. Kilińskiego 25b, tel. (076) 44-37-36

Sklep oferuje szeroki asortyment towarów firm:

* **WHIRPOOL** * **ARDO** *

* **CANDY** * **ZELMER** *

* **POLAR** * **AMICA** *



Udzielamy rat z poręczycielami jak również bez poręczycieli. Zakupiony u nas towar jest odfakturyzowany bezpłatnie do domu nabywcy. Zapraszamy w godz. 10-18, a we wszystkie soboty w godz. 10-14

15/96/g

Przepraszam ob. WŁADYSŁAWA SIWAKA za
pomówienie w autobusie K-74 w dniu 11.01.
1996 r. Przeprasza Ryszard Furtak

48/L/96

REJESTRUJĄCE KASY FISKALNE

dla

hurtowni, sklepów, hoteli,
gastronomii, stacji benzynowych,
na bazy itd.

oraz

Autoryzowany serwis techniczny

oferuje

CPU ZETO sp. z o.o. Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01 fax: 249-14



w Jeleniej Górze



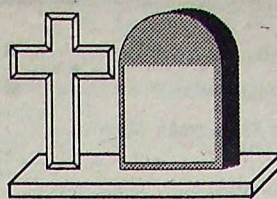
Centrozłom
PPZH Wrocław

OFERUJE NA PROMOCYJNYCH WARUNKACH

WYROBY HUTNICZE

Już dziś możesz odebrać kartę klienta, która
upoważnia do zakupu stali z bonifikatą.
Kompletujemy dostawy
na indywidualne zamówienia.
Zamówiony towar dostarczamy
pod wyznaczony adres

Oddział:
Legnica
ul. Nowodworska 11
tel. (076) 50 61 48
tel./fax (076) 50 60 36



NAGROBKI

z granitów
krajowych
i importowanych
szeroki wybór wzorów

Zakład Kamieniarski - Taczałin 31
tel. (074) 550-577, Strzegom tel. (076) 601-382

104vg

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

"DRUK-TUR"

z uprawnieniami szkoły publicznej
w Warszawie, filia w Jeleniej Górze
ul. Jana Kochanowskiego 18
tel. 243-21, fax 267-46

ogłasza i przyjmuje

zapisy na rok szkolny 1996/97 na kierunki

• OBSŁUGA CELNA

• OBSŁUGA UBEZPIECZENIOWA

• OBRÓT PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI

Nauka trwa 2 lata w systemie dziennym i zaocznym.
Kończy się uzyskaniem dyplomów (tytułów):

• TECHNIK ADMINISTRACJI

• TECHNIK EKONOMISTA

z ww. specjalnościami

Ilość miejsc ograniczona, o przyjęciu decyduje
kolejność zgłoszeń.

Dla zamiejscowych zapewnia się akademik.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat studium w godz. 9-14.

PRODUCENCI ROLNI!

P.I.G. "PEGROL-SUDETY"
Jelenia Góra

prowadzi kontraktacje BOBIKU

Oferujemy w kredycie środki ochrony roślin oraz tani materiał
siewny. Kontraktacja prowadzona jest w Zakładzie Przetwórstwa Rol-
nego - Lwówek Śląski, ul. A. Struga 2 (obok stacji PKP), tel./fax (0-792)
22-32, 44-63. Dodatkowe informacje - Jelenia Góra, tel./fax (0-75)
513-36, 513-06.

127k

Nieruchomości

- Dom w Ścinawie, pow. użytkowa 140 m kw., działka 750 m kw., tel. (076) 43-63-02 40/L/98
- Sprzedam gospodarstwo rolne w okolicach Chojnowa, 11 ha, oraz mieszkanie własnościowe w Legnicy - 90 m kw., tel. 186-461 338-g
- Sprzedam działkę + warsztat stolarski + maszyny stolarskie, tel. 56-10-26 po godz. 17 352-g
- Sprzedam dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi + 0,60 ha lub zamienie na M-2 - Wojcieszyn 80, tel. 562-815, 450-996 373-g
- Sprzedam dom, Słoneczna, 56-26-58 399-g
- Sprzedam dom po remoncie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, taras z możliwością rozbudowy poddasza, mały sad, ogród, zabudowania gospodarcze w pobliżu las, cena 300 mln, tel. grzecznościowo (076) 85-103 47/L/98

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 129-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 20-g
- Junkersy, KUCHENKI, piece, wodomierze, hydraulika. Gwarancja 54-46-41, 50-13-42 312-g
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 1549-g
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 1518-g
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 19-g
- VIDEOFILMOWANIE - reportaż, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 37P
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyska 42, tel. 52-47-36 408-g
- Wypożyczalnia, komis, czyszczenie sukien ślubnych - Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 37kont
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż, RAYTI, tel. 54-21-222 4vg
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe starowane elektronicznie; Żaluzje, Produkcja, montaż, RAYTI - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 50vg
- ŻALUZJE, pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawa, tel. 56-30-57, 237-56 33vg
- ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 4vg
- Układanie, cyklinowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, tel. 261-15 21-g
- CHŁODNICZE 56-51-90 1815-g
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, kompletów wypożyczonych i ŻALUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 240-g
- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80 4P
- Cyklinowanie, układanie 506-452 118-g
- Komputeropisanie 56-49-78 po godz. 16 147-g
- Cyklinowanie, szpachlowanie, gładkie, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 322-g
- Budowy, remonty, wykończenia z gwarancją, tel. 560-164 po 16 303-g
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne 54-67-10 304-g
- Tapicerstwo, naprawa mebli, drzwi u klienta 524-311 343-g
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, ul. Księżycowa 9/8, tel. (076) 547-212 298-g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 75-g
- Cyklinowanie, układanie 206-19 309-g

CYKLINOWANIE 55-39-34

- WIDEOFILMOWANIE 44-30-74 80vg
- Agencja Towarzyska "EVA", Lubin 42-77-64 38/L/98
- HYDRAULIKA, c.o., miedź, plastik, glazura, gwarancja 564-820 379-g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, markizy, Legnica 55-26-42, Lubin 46-99-15, Polkowice 47-43-34 308-g
- Glazura, hydraulika 235-86, 55-06-47 50vg
- Drzwi antywłamaniowe 235-86, 55-06-47 50vg
- Pomiarzy czynników szkodliwych dla zdrowia na stanowiskach pracy - NOT, Legnica, tel./fax 524-379 25P
- ŻALUZJE, montaż, naprawa, najtaniej, tel. 278-67 285-g
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 286-g
- STOLARSTWO - solidnie, okna skrzynkowe, drzwi, zabudowy wnęk itp., tel. (076) 56-29-29 102vg
- NAGROBKII, 878-333 270-g
- Hydraulika, c.o., 525-726 308-g
- Żaluzje, Bociania, 54-75-59 311-g
- Firma "ARBUD" oferuje usługi sztukatorskie w zakresie: renowacji sztukaterii, wykonywania odlewów, złoceń, Legnica, ul. Szkolna 7, tel. 56-06-87 83vg
- CYKLINOWANIE, układanie, VAT, 545-968 85vg
- USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI OKIENNEJ, TAPICERKA DRZWI, tel. 218-99 333-g
- HYDRAULIKA, c.o., glazura, regips, gwarancja, tel. 545-811 384-g
- Usługi budowlane 44-72-08 89mod
- Ścianki działowe, sufity podwieszane, płyta gipsowa, tel. 523-395 332-g
- Usługi projektowe, sufity podwieszane, regips, szafy wnękowe, tel. 253-82 od 8 do 16 350-g
- FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne, samochodowe. ŻALUZJE - skuteczne czyszczenie. WTRYSKARKI, 60g - wolne moce przerobowe. PW "FOLLGARD", tel. 52-53-61, 54-72-71, 52-37-11 92vg
- CYKLINOWANIE, 56-10-37 39kont
- "ANDROMEDA" - książki przychodów, księgi rachunkowe, inwentaryzacje, obsługa jv, tel. 42-60-74 lub 41-10-74 wieczorem 45/L/98
- GLAZURA, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, regips, tel. 563-823 386-g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 42-29-09 109mod
- KOMINKI + wkłady żeliwne, bardzo duży wybór, ceny konkurencyjne, tel. (076) 70-55-36 99vg
- AGENCJA TOWARZYSKA zaprasza 24 godziny, 42-12-39, zatrudnimy panie 44/L/98
- Montaż żaluzji, tel. 286-94, 56-42-23 383-g
- HYDRAULIKA, plastik, miedź, gaz, c.o., ogólnobudowlane, VAT, tel. 55-24-63, wieczorem 385-g
- Układanie glazury, 584-878 393-g
- GLAZURA, malowanie, szpachlowanie, regips, 547-597 394-g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, szeroki wybór, niskie ceny, polecenia producent, tel. 233-82 wew. 18, 239-51 wew. 18, 262-71 100vg
- Cyklinowanie, układanie, płatne w ratach bez zryntów, również szkoły i instytucje 54-72-28 394-g
- Junkersy, piece, hydrauliczne, tradycyjne i miedź, tel. 56-11-75 400-g
- Naprawa domofonów, 50-12-94 401-g

ŻALUZJE 42-73-87

- Żaluzje, 260-47, 523-565, 293-02 402-g
- OGÓLNOBUDOWLANE, dekarstwo, 552-048 404-g
- Tynki agregatem. Regips, 55-00-88 405-g
- AKUMULATOR, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 488vg
- Koszule. Producent - Kościół (065) 120-653 18/L/98
- Taniej parkiety, mozaiki, deski podłogowe, drzwi, płyty drewnopodobne, tralki, tel. 253-82 od 8 do 16 350-g
- Sprzedam 40 ton słomy prasowanej pszennej - Siekierzycze 17 (koło Jawora) 380-g
- Sprzedam działkę ogrodową nad Jeziorem Koskowskim, tel. 61-751 381-g
- Sprzedam garaż, os. Asnyka, 56-11-11 390-g
- Sprzedam, wynajmę garaż, 55-03-36 391-g
- Sprzedam działkę ogrodową, 54-41-74 41kont
- Sprzedam kiosk VIS przy ul. Partyzantów, tel. 54-41-34 48kont
- Sprzedam piłę mechaniczną do cięcia wzdłużnego i pod kątem płytek, terakoty i marmuru, tel. 54-77-19 po 19 44kont
- Produkcja dachówek cementowych, 60 gr/szt. - Jawor, tel. 70-67-19 zapisy do 30.04.1996 392-g
- Sprzedam grzejniki żeliwne, tel. 540-719 48kont
- KOMINEK żeliwny (szwedzki) tania sprzedam, (076) 70-29-25 - Jawor 408-g

Lokale

- Firma amerykańska poszukuje w Legnicy umebliowanych mieszkań do wynajęcia. Okres najmu 4 miesiące. Oferujemy korzystne warunki finansowe, tel. Wąbrzych (074) 245-46 lub Wrocław (071) 60-55-87 98vg
- Kupię mieszkanie w Legnicy, tel. 606-67 375-g
- Poszukuję do wynajęcia na okres dwóch miesięcy mieszkania w Legnicy, tel. (068) 20-22-27 377-g
- Zamienię spółdzielcze lokatorskie, 75 m kw., M-5, 4 pokoje, na M-4, stare lub nowe budownictwo, tel. 552-835 po 15 378-g
- Odstąpię sklep, 25 m kw., branża spożywcza wykluczona, tel. 287-23 109vg
- Zamienię 42 m kw., dwupokojowe, lp., na większe, tel. 522-818 39kont
- Wynajmę lub odkupię dzierżawę sklepu mięsnego albo spożywczego w Legnicy, tel. 874-359 40kont
- Kupię domek lub trzypokojowe mieszkanie w nowym budownictwie na I lub II piętrze, tel. 54-66-51 42kont
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, os. Kopernika, tel. 56-20-54 po 18 395-g
- Kupię mieszkanie lub domek do 110 m kw., do remontu w Chojnowie lub okolicy, tel. (075) 236-33, godz. 9-11; (075) 647-114 wieczorem 403-g
- Sprzedam M-4, Wrocławską 10/18a m 9 409-g
- Sprzedam mieszkanie w centrum Głogowa, 76 m kw., IIIp., tel. 34-25-69 10/98/g
- Oddam w użytkowanie wyposażony, funkcjonujący, dotowany sklep spożywczy, z powodów zdrowotnych, tel. 55-39-83 410-g

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 488vg
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 38P
- Znakowanie rowerów, motorów, innych akcesoriów PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 38P
- Remonty kapitalne silników, gwarancje. Na raty! Legnica, Św. Wojciecha 53, 235-86, 55-06-47 50vg
- MAZDA, NISSAN, HONDA, TOYOTA - części zamienne, sklepy: Legnica, tel./fax (076) 285-62, Zielona Góra, tel./fax (068) 202-227 89vg
- AUTOTRANSPOZT - rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 99mod
- TRANSMAL - Legnica, Poznańska 29 (byłe koszary), tel. 522-408. Naprawy główne i bieżące, elektryczne samochodów ciężarowych i dostawczych, regeneracja resorów 19P
- Sprzedam FIATA 126p, 1992, garażowany, tel. (076) 70-29-46 386-g
- Sprzedam przyczepę wywrotkę HL-8011, podwójne burty, ładowność 8 ton, kompletnie sprawna - zarejestrowana, stan bardzo dobry, tel. 188-124 w godz. 9-13; 186-236 w godz. 14-20 388-g
- Odstąpię przedpłatę na samochód Polonez, 287-43 43kont
- Sprzedam Syrenę, rok produkcji 1984, sprawna w stu proc., tel. 547-342 397-g

Praca

- WYSOKIE ZAROBKII! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących - NOWOŚĆ! - Stały dochód! Po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatne - odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek - 3 zł 133k
- Dystrybucja polis kapitałowych, tel. 70-58-92 88vg
- Zatrudnię gospośkę w wieku do 45 lat, w godz. 8-16, od poniedziałku do soboty, tel. 221-66 po 19 378-g
- Towarzyska i matrymonialna Agencja "HANRI" zatrudni panie i panów, tel. 54-79-66 397-g
- Zatrudnię osoby do przewozu towarów, wymagany samochód, tel. 220-31 wew. 335 107vg
- Poszukujemy przedstawicieli handlowych na województwo legnickie, branża kosmetyczna i motoryzacyjna, tel. 46-73-28 41/L/98

Różne

- Organizujemy wesela, posiadamy salę - 150 osób, tel. 210-36 2/kont

Nauka

- PPHU "CEZAR" - kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATAI 55-31-21 lub 55-07-00 13P
- MATEMATYKA 255-92, egzamin wstępny, matury 11kont
- Diagnostyka samochodowa - NOT, Legnica, tel. 287-10 28P
- Kursy komputerowe - NOT, Legnica, tel. 287-10 28P
- Chemia, matematyka 612-65 323-g

Lekarskie

- SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER. Wtorki, czwartki, piątki - 16, Najśw. Marii Panny 14 oraz poniedziałki, środy - 16, Powstańców Śl. 10 344-g
- Wizyty domowe specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 302-g
- Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZINSKA, tel. 540-250, 52-43-86 407-g
- Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe 56-14-73 292-g
- Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17 - Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 297-g
- STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje wtorek, piątek 16-18 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598 276-g
- Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy ortopeda - Legnica, Jaworzyska 67 "Fizjomed", wtorek - czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 295-g
- Gabinet chirurgiczny - PRZEMYSŁAW GOCH specjalista chirurg, zabieg laserem chirurgicznym - usuwanie brodawek, znamion barwnikowych, tatuaży itp. Wtorki - czwartki 16-17 - Legnica, Najśw. Marii Panny 14 381-g
- Specjalista chorób wewnętrznych - HIERONIM SIWICZYŃSKI przyjmuje wtorek, piątek 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia). **Wizyty domowe** codziennie, tel. 56-12-37, badania profilaktyczne pracowników. 1617-g
- ZABIEGI I OPIEKA PIELEGNIARSKA - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 384-g
- Dermatolog BEATA SZYMCAK - Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek, piątek 16-17 18P
- Pediatra RENATA FILIPCZAK, **wizyty domowe**, Gabinet Lekarski, tel. 56-33-57, 56-52-08 239-g
- Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI - specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19 - Legnica N. M. Panny 14 382-g
- Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, tel. 255-84 261-g
- Pediatra KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, tel. 229-80, 55-00-68 113-g
- Gabinet Lekarski, lek. ALEKSANDER TARGOŃSKI, choroby wewnętrzne, EKG, przyjmuje ul. N. M. Panny 20, od poniedziałku do czwartku 12-14, tel. 230-95 - wizyty domowe. 102-g
- Specjalista chirurg AHMED SALEH, zabiegi, esperal, stulejka. Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałki, środy, piątki 16-17 153-g
- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1 156-g
- MAREK GORCZYŃSKI - internista, poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana, przychodnia, tel. domowy 56-21-66 388-g
- BEATA KONARSKA - internista, wtorki, środy 16.30 - 17.30, ul. Libana 8 - Przychodnia PKP, tel. dom. 56-36-20 185-g
- Gabinet Pediatryczny - MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, specjalista chorób dziecięcych. **Leczenie alergii, testy skórne.** Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Legnica, Najśw. Marii Panny 14. Wizyty domowe 294-13 341-g
- JAN KOWALCZYK - internista, wizyty domowe, tel. 550-521 293-g
- SPECJALISTA LARYNGOLOG - HALINA PONIEWIERSKA przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chłapowskiego 8/2, tel. 288-59 6P
- Nowo otwarty gabinet PEDIATRYCZNY, specjalista chorób dziecięcych, ANDREA GAGACZOWSKI, przyjmuje od godz. 16, Legnica, ul. Brzozowa 4, tel. 522-143 299-g
- PEDIATRA - WIZYTY DOMOWE, W. ASZURKIEWICZ, tel. 56-37-88 305-g
- JERZY DZIERLA gastroenterolog, USG. Poniedziałki, środy, czwartki 17-18, ul. Różana 16, tel. 544-552 374-g

STOMATOLOGIA RODZINNA

Legnica, ul. Heweliusza 7 (pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10i od 16 do 17



- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
tel. gab. 277-83
tel. dom. 55-26-00



- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

GABINET AKUPUNKTURY

ppłk lek. **STANISŁAW SALWA**
specjalista anesteziolog
● homeopatia ● hipnoza
leczy: nerwice, bóle i inne choroby
ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
soboty w godz. 12-13,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

Specjalista chirurgii plastycznej lekarz JACEK JARLIŃSKI

przyjmuje piątki od 17 do 19
w Legnicy
przy ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 286-04

RATY BEZ ŻYRANTÓW 10 PROC. PIERWSZA WPLATA

legnica, ul. Młynarska 1/37
lekarz stomatolog KRYSTYNA DOMAGAŁA
Gwiezdna 8, tel. 54-40-81 w. 252
tel. domowy 54-72-28
■ leczenie bezbolesne
■ protezy, mosty, korony
poniedziałek - środa 15 - 18
wtorek czwartek 10 - 12

Gdzie jest Twój gabinet



OKULISTYKA DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA TERAPIA

specjalista chorób oczu
lek. STANISŁAW WRUBEL
Legnica, Młynarska 4 (wieszowiec)
tel. 223-26

Specjalista chorób wewnętrznych i alergologii ANNA KANIAK

- USG jamy brzusznej tarczycy
 - EKG
 - alergiczne testy skórne
 - inhalacje
- od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

Specjalista chorób wewnętrznych BARBARA KOBIEZYCKA

- USG jamy brzusznej
 - EKG
 - choroby nerek
- poniedziałek, środa, piątek 16-18
przychodnia, ul. Piekarska 27, tel. 52-52-43

EUROMED Centrum Stomatologiczne

- Lubin, ul. Jastrzębia 6
- zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) ● leczenie wad zgryzu - ortodoncja ● leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne ● mosty i korony porcelanowe ● leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) ● protezy na miękkim podniebieniu z zachodnimi zębami
- Bezpłatne przeglądy.**
Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. **Zatrudniliśmy stomatologów.**
Warunki do uzgodnienia.

SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH AURIDENT S.C.

Legnica, ul. Sosnowa 28
Gabinet oferuje usługi w zakresie:
● laryngologii (lek. laryngolog Artur Fuławka)
● diagnostyki zaburzeń słuchu
● doboru i sprzedaży aparatów słuchowych
● wykonywania indywidualnych wkładek usznych

Rejestracja: tel. 54-64-95

NOWO OTWARTY PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Pomorska 58, XI p.
czynny 10-12 i 15.30-17.30
● bezbolesne leczenie, odbudowa i usuwanie zębów,
● protezy tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe,
● mosty i korony lane, lakowane porcelaną, chromanitem, akrylem
WYBÓR LEKARZA!!!
NISKIE CENY!!!
ZAPRASZAMY

PeBeKa

Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń "PeBeKa" Spółka z o.o.

Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń "PeBeKa" Sp. z o.o. w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 76 ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż: nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Obora, gm. Lubin, w granicach działki oznaczonej numerem geodezyjnym 415/3 nr księgi wieczystej 19283
W skład nieruchomości wchodzi:
grunt o powierzchni 11.700 m kw.
magazyn materiałów wybuchowych o powierzchni 121,4 m kw.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 10.000 zł.
Do ceny zakupu nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 proc.
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "Przetarg Obora" prosimy składać w sekretariacie "PeBeKa" Lubin w terminie do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do godziny 10 oraz złożenie pisemnej oferty. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej, oraz jeżeli wygrywający przetarg uchyli się od zakupu w terminie 5 dni od dnia przetargu.
Koszty opłaty notarialnej, sądowej, skarbowej obciążą nabywcę.
Rozpatrzenie ofert nastąpi 5 kwietnia 1996 roku o godz. 10.30 w pokoju nr 30, bud. D 12 "PeBeKa".
Przedmiot przetargu można oglądać pod wskazanym adresem nieruchomości po uprzednim uzgodnieniu z działem HP, tel. 40-51-31.
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również odstąpienia lub unieważnienia przetargu.

(137K)

PKP Oddział Drogowy w Legnicy ul. Dworcowa 7a

o g ł a s z a przetarg nieograniczony na wykonanie projektu technicznego instalacji elektrycznej w nowo wybudowanym budynku nastawni w Jaworze

Wadium - 200 zł.

Oferty w zalakowanych i opieczętowanych kopertach należy składać do 28 marca 1996 r. do godz. 15 w siedzibie Oddziału Drogowego - Legnica, ul. Kartuska 8, pok. nr 2. Otwarcie ofert nastąpi 29 marca 1996 r. o godz. 9.

Oferta winna zawierać:

1. Imię i nazwisko (nazwa firmy) oraz dokładny adres.
2. Ścisłe określenie przedmiotu przetargu.
3. Zaświadczenie z Urzędu Skarbowego i ZUS o terminowej płatności składek i podatków.
4. Odpis (kserokopię) dokumentu uprawnień zawodowych oferenta do wykonywania robót będących przedmiotem przetargu.
5. Oświadczenie oferenta stwierdzające, że w stosunku do niego nie wszczęto postępowania likwidacyjnego lub upadłościowego.
6. Oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęcia ich bez zastrzeżeń.
7. Wykaz prac wykonywanych w ciągu ostatnich dwóch lat wraz z referencjami.
8. Dowód wpłaty wadium (gotówką w kasie stacyjnej PKP Legnica).

Dodatkowe informacje w zakresie organizacji przetargu można uzyskać w referacie budynków Oddziału Drogowego z siedzibą przy ul. Kartuskiej 8 w Legnicy, tel. 69-348. Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, jak również możliwość uznania, że przetarg nie dał rezultatu lub unieważnić przetarg bez podania przyczyny.

138K



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-33

Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

DOMY DO SPRZEDAŻY

- Sobin k. Polkowic - 95 tys. zł
- Ścinawa - 85 tys. zł
- Księgience, gospodarstwo ogrodnicze - 55 tys. zł
- okolice Buska Zdroju - 15 tys. zł
- Chocianowice z warsztatem - 100 tys. zł
- Krzeczyn Wielki z basenem - 190 tys. zł
- Bogucino k. Kołobrzegu - 120 tys. zł
- Osiek z warsztatem - 150 tys. zł
- Mioradnice (gospodarstwo) - 45 tys. zł
- Świeradów ze sklepem - 85 tys. zł
- Krzeczyn Mały - 60 tys. zł

MIESZKANIA

- Sprzedam mieszkanie własnościowe z meblami w Lubinie
- ### DZIAŁKI BUDOWLANE
- Osiek - 0,20 ha
 - Obora - 0,20 ha
 - Lubin - 0,15 ha

PAWILONY

- sprzedam pawilon handlowy o pow. 186 m kw. na os. Przyłesie w Lubinie
- posiadam do wynajęcia pomieszczenie warsztatowo-magazynowe, pow. 120 m kw.
- posiadam lokal do wynajęcia, pow. 70 m kw.
- kupię pawilon na działalność gospodarczą

112/L

krzyżówka

NASZE BIURA
OGŁOSZEŃ

- w redakcji
"Konkretów"
Legnica, pl. Katedralny 2,
tel. 56-51-29, fax 241-46
w godz. 8-16
- w oddziale
głogowskim
"Konkretów"
Głogów, ul. Wojska Polskiego 9
(hotel "Interferie")
pok. 208, tel. 35-39-14
- w oddziale
lubińskim
"Konkretów"
Lubin, ul. Odrodzenia 24,
I piętro, tel. 444-185
- Salon
"ADAM I EWA"
(dawna Moda Polska)
Lubin, ul. Niepodległości 19/21
(jarniki)
tel. 44-20-47
- Biuro KONTAKT
Legnica, ul. Złotoryjska,
tel. 52-22-43

**Przedsiębiorstwo Handlowo-
Produkcyjno-Usługowe**
59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 243
tel. 297-05 lub 54-60-55
(naprzeciwko Centrostalu)

*oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:*

- instalacje miedziane
(rury, kształtki)
- grzejniki
konwekcyjne c.o.
- kotły gazowe,
węglowe,
elektryczne
- zawory
termostatyczne
- montaż
instalacji c.o.
w miedzi

Prowadzimy sprzedaż ratalną.

Krzyżówka nr 12

**SZCZERY WZROKU NIE UKRYWA - tak brzmi rozwiązanie
krzyżówki nr 9. Los uśmiechnął się tym razem
do MIECZYŚLAWY WRÓŃSKIEJ ze ZŁOTORYI, ul. Wilcza 12.
Nagrodę, ZŁOTE KOLCZYKI, można odebrać w redakcji już
od wtorku, w godzinach 9-15. Na rozwiązania krzyżówki nr 11
czekamy do 3 kwietnia br. Rozwiązania prosimy nadsyłać
na oryginalnych kuponach pod adresem: Redakcja "Konkretów",
59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 skr. poczt. 145.
Każdy, kto poda prawidłowe hasło, może wygrać atrakcyjną
nagrodę. A zatem do dzieła!**

opr. Wiktor Czeszejko

TROGLO- DYTA		PLYWAJĄCY I NURKUJĄCY PIĄK		LUBACJA	ENZYM TRAWIENNY	DŹWIG OSOBOWY LUB TOWAROWY	PODIUM Z RAMPA
11	10			5			6
POLANO		FATAMORGANA, MAMIDEO		MARYNATA	BUDUJE I NAPRAWIA PIECE	ŻYTO	CZAR, WÓDZIK
		27		20			
RYGIEL U DRZWI		UKRADE LIS KRUKOWI		LINIA NA MAPIE WYJŚCIE Z TUNELU		9	23
		26		17			
STARORZYMSKI SZEF OD PORZĄDKU					GŁOŚNY BO PUSTY	PAKT, UMOWA	PORT W ALGERII
PILOT		4			WALKA SPORTOWA		8
					CZASO- MIERZ		
ZDOBIA INDYKA		RZĘKA W AMERYCE POŁUDNIOWEJ		SZEREG POSTE- RUNKÓW	STAN W USA	MASYW W ALPACH ZACHOD- NICH	NA ŚWIAT
		1		3			
SZATA LITUR- GICZNA		WYSPA KORALOWA Z LAGUNĄ		NAPITEK Z COGNAC			21
SZCZELINA PO PILE		14		12			
					AGRESJA	POZNAN- SKIE	
						7	
					RAZEM A KOMPU- TEREM		
				24		16	
MIASTO W WOJ. BYDGOS- KIM		TĄCZKA DWUKO- ŁOWA		22	ODKRYTY PRZECZ. MAŁŻON- KÓW CURIE		PAPUGA
		15					13
KAPIELISKO NAD BAŁTYKIEM		DUŻY KAWAŁ DRZEWA		STYL W MUZYCE WOKALNEJ			
	25				NIE WARTO ŚWIECZKI		
2				UPRAWA SPORTU WODNE		19	

Hasło

KUPON 12

1	2	3	4	5	6	Nadawca
7	8	9	10	11	12	
13	14	15	16	17	18	Adres
19	20	21	22	23	24	
25	26	27				



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY
po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną
firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną
ROCKWOOL
- okna dachowe
FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe
"POLMETAL"
- armaturę
sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPCOZNO, kleje
i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe
NIDA GIPS i KNAUF;

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

Przy większych ilościach
zakupionych materiałów
zapewniamy
WŁASNY TRANSPORT.
Podejmujemy się
kompleksowego zabezpieczenia
odbiorcy w materiały budowlane.
Przy ciągłej współpracy
i określonych obrotach
stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-06-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNE CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

**Produkcja mebli
na zamówienie
oraz sprzedaż
w cenie producenta**

Oferujemy meble:
(SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława
Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół
Budowlanych) tel./fax zakładu 52-54-58,
tel. domowy 56-08-32, 52-29-44 - po
godz. 16

126RP

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4
oferuje:

montaż

- autoalarmów samochodowych
- radioodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

● PKP-910 ● PKS-936 ● WPK-237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12

INNE LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36

LUBIN

● Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitale

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwazkiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: pediatryczne (ostre codziennie), ginekologiczno-położnicze (codziennie), okulistyczne i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - ostry dyżur), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 236-71, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01
- LUBIN: ul. Bema 6, tel. 44-35-97; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostry dyżur), tel. 46-03-00
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21

- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej

...przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66. Jeżeli zażywasz narkotyki, żyjesz z narkomanem, nie radzisz sobie w życiu i chcesz to zmienić, przyjdź: środa i czwartek w godz. 9-19. Proponujemy: informacje, konsultacje i terapię.

Apteki

LEGNICA

● 21.03 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72; 22.03 - ul. Szaniawskiego 5d, tel. 56-47-96; 23.03 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 24.03 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 25.03 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 26.03 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499; 27.03 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87

GŁOGÓW

● 21-24.03 - "Saturn", ul. Saturna 54, tel. 34-46-00; 25-31.03 - "Pod Głogiem", pl. Tysiąclecia 7, tel. 33-30-93

LUBIN

● 21.03 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 22.03 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 23 i 24.03 - "Cefarm", ul. Leszczyńska 1, tel. 42-77-42; 25.03 - "Pod Sokołem", ul. Sokoła 46, tel. 44-54-40; 26.03 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 27.03 - "Arnica", ul. Ptasia 57, tel. 44-63-01

POLKOWICE

● 21-24.03 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64; 25-31.03 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11

Kina

- LEGNICA: "OGNIKO" - 21.03 - "Tajna broń" (USA); 21-28.03 - "Prezydent" (USA); 22-28.03 - "Waleczne serce" (USA)
- "PIAST" - 21.03 - "Młodzi gniewni" (USA); 22-28.03 - "Szósty zmysł" (USA); 22-29.03 - "Tajna broń" (USA)
- GŁOGÓW: "JUBILAT" - 21-24.03 - "Młodzi gniewni" (USA); 21-24.03 - "Dolores" (USA); 25-31.03 - "Nagła śmierć" (USA); 26-31.03 - "Jumanji" (USA)
- LUBIN: "DKZM" - 21-24.03 - "Power Rangers" (USA); 21-24 i 26-31.03.03 - "Casino" (USA); 26-31.03 - "Ace Ventura" (USA)
- ZŁOTORYJA: "AURUM" - 22 i 24.03 - "Szalona miłość" (USA); 26 i 27.03 - "Zabójcy" (USA)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki - wystawa rzeźby Zbigniewa Frączkiewicza
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna - wystawa ekslibrisów Krzysztofa Kmiecica
- Akademia Rycerska (LCK) - wystawa metaloplastyki Wojciecha Olszewskiego

- CS-TD w Legnicy - "Dobry czas" - wystawa malarstwa Zygmunta Luksandra
- MCK "Harcierz I" - wystawa konkursu plastycznego i fotograficznego "Zabytki mojej okolicy"
- MCK "Harcierz" - wystawa haftu i rękodzieła artystycznego kół MCK "Harcierz" i podopiecznych świetlicy terapeutycznej
- MCK "Harcierz II" - wystawa fotograficzna "Z kulturą przez cały rok w MCK Harcierz w obiektywie Mieczysława Pawelka"
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - wystawa malarstwa Józefa Hałasa
- Galeria "Jadwiga" - wystawa malarstwa, rysunku i ceramiki Joanny Gandziarskiej
- DKZM w Lubinie - "Piękno polskiego krajobrazu" - wystawa prac plastycznych Stowarzyszenia Twórców Kultury w Lubinie
- Szpital Miejski - wystawa prac studentów Pracowni Grafiki Artystycznej PWSSP we Wrocławiu
- Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne "Medicus" w Lubinie - grafika Rafała Strenta

Muzea

- MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY wystawy czasowe: "Dzikie pędy owocowego drzewa" - wystawa prac Ludwika Ogorzelec; "Zofia Demkowska i jej szkoła medalierska"
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W GŁOGOWIE wystawa czasowa: "Nowe nabytki Muzeum w Głogowie w 1995 r.", "Najbardziej jadowite węże świata"
- MUZEUM REGIONALNE W JAWORZE wystawa czasowa: XVIII Międzynarodowy Plener Malarzy "Człowiek chroni i kształtuje środowisko"
- MUZEUM REGIONALNE W CHOJNOWIE wystawa czasowa: "Minerały i kamienie szlachetne ze zbiorów Wojciecha Sokołowskiego"

Teatr

- LEGNICA: 21, 22 bm. o godz. 10 i 12 - "Przemyśl Koziołka Matołka"; 23 i 24 bm. o godz. 18 - "Cyrano de Bergerac" w wykonaniu aktorów wrocławskiego Teatru Dramatycznego; 26, 27, 28 o godz. 12 - "Pasja" (Kościół Najśw. Marii Panny)
- WROCŁAW: "Teatr Polski" - 21, 22, 23 i 24 bm. o godz. 19 - "Okno na parlament", 27, 28, 29, 30 bm. o godz. 19 - "Mewa" (Teatr Kameralny); 21, 22 i 23 bm. o godz. 19 - "Romeo i Julia", 27, 28, 29, 30 i 31 bm. o godz. 19 - "Immanuel Kant" (Teatr na Świebodzkim)

Imprezy

Klub Miłośników Filmu...

zaprasza do obejrzenia 22 bm. o godz. 18 - "Leona Zawodowca" - Luca Benson, a 25 bm. o godz. 18 - "Księżda" - Antonia Borda

Happening - Wiosna '96...

plenerową imprezę organizuje 21 bm. w godz. 10-14 w parku wrocławskim DK "Wzgórze Zamkowe"

Katolickie RADIO LEGNICA



FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

NOWE RADIO
TEL. STUDIO 560-666

RADIO

MLL MUZYCZNA ELKA

FM 69.8 i 95.7

Splendor średniowiecza. Sztuka romańska i gotycka...

na wykład dr Jacka Witkowskiego z Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego zapraszamy 22 bm. o godz. 16 do Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy (wstęp wolny).

II Festiwal Twórczości Artystycznej Zuchów i Harcerzy Dolnego Śląska...

odbędzie się 23 i 24 bm. w Polkowicach.

Koncert grupy Pod Budą...

odbędzie się 24 bm. o godz. 17 w sali widowiskowej DKZM w Lubinie (bilety 12 zł)

"Pigwa show"...

na program kabaretowy zapraszamy 24 bm. o godz. 17 do głogowskiego MOK

Wojciech Młynarski...

wystąpi 25 bm. o godz. 19 w MOK w Głogowie

Muzyka Południowej Ameryki...

na środę z zespołem Rivendel zaprasza DKZM w Lubinie - 27 bm. o godz. 19 - kawiarnia "Pod Muzami" (wstęp wolny)

Konkurs...

na najładniejszą palmę wielkanocną organizuje MCK "Harcierz" - 27 bm. o godz. 16

Rzeźba współczesna...

to temat wykładu, na który zaprasza Klub Sztuki - 27 bm. o godz. 18 w sali pruskiej w Lubinie

Wiem wszystko...

quiz dla dzieci organizuje 28 bm. o godz. 17 SDK "Kopernik"

telewizja

czwartek 21 marca

1 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 VIP
8.00 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka buzi i języka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Prawnicy z Miasta Aniołów - serial USA
10.50 Muzyczna Jedyńka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Życie skuteczniej
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn notowań
12.40 Czwartkowe spotkania z przyrodą
12.50 Dinolandia
13.10 Opowieści bałtyckie
13.30 w rajsym ogrodzie
13.45 Mała, wielka, niebieska kula
14.00 Zwierzęta świata
14.30 Przez lądy i morza
15.00 Potop popu
15.30 Max Glick - serial niem.
16.00 Migawka
16.25 Śmieciostuka
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 Tata major - serial USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Nietykali - serial USA
21.00 Wieczór publicystyczny
22.20 Diariusz
22.30 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Sława w XX wieku oczami Clive'a Jamesa
0.10 Hollywood Magic Night

2 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 Dzieciaki, kłopoty i my - serial USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Świat, który nie może zginąć
9.55 Pan Magoo
10.00 Klub Pana Rysia
10.25 Country Club
11.10 Rugby
12.00 Departament sztuki
12.30 Clipol
13.00 Panorama
13.20 Pierwsze kroki - film USA
15.00 Powitanie
15.05 Pod niebem Afryki - serial USA
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki
15.35 Studio sport
16.00 Animals
16.30 5x5 - wygramy razem
17.00 Jeden na jeden
17.30 Hanna Chorażyna - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Adwersarium, czyli sztuka władzy
20.50 Podatki 21%-45%
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.40 Halo, weekend
21.45 Romans z zamężną kobietą - film USA
23.25 Między Apokalipsą a Czytadłem
23.40 Dawno temu w Saragossie - rep.
0.00 Panorama
0.05 Art noc

POLSAT 7.00 Halogra!My, 7.20 Ye!Ye!Ye!, 7.30 Kalambury, 8.00 Czarodziejka z księżycy, 8.20 Klub Lady Fitness, 8.30 van Dyke Show, 9.00 Dallas, 10.00 Za wszelką cenę, 11.00 Kuba Szyliński zaprasza, 11.30 Pamiętnik nastolatki, 12.00 W drodze, 12.30 Link Journal, 13.00 Czas na naturę, 13.30 Plus Minus, 14.00 Nikiiformy, 15.00 Halogra!My, 15.20 Ye!Ye!Ye!, 15.30 Grand Prix, 16.00 Informacje, 16.15 Tylko dla dam, 16.45 Alf, 17.15 Kalambury, 17.45 Webster, 18.15 Sztuka informacji, 18.45 Ziemia 2, 19.40 Losowanie LOTTO, 19.50 Informacje, 20.05 Nieustraszone - serial USA, 21.00 Capital City - serial, 22.00 Informacje i biznesinformacje, 22.25 Życie jak sen, 22.50 Plus Minus, 23.20 4x4 magazyn motoryzacyjny, 23.50 Gillette World Sport Special, 0.20 Prosto z Hollywood, 0.50 Turbo Trans Gra!My

5 8.00 Fakty, 8.15 Piątka na dzień dobry, 8.30 Niebezpieczna - serial, 9.20 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki, 15.10 Szmacianki, 15.20 W jałowcowej dżungli, 15.30 W Bucikowie, 15.40 Roger Odrzutowiec, 15.50 Kocham moje miasto, 16.05 Miód i pszczoły, 16.30 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarke'a, 16.55 Odpowiedzmy sami, 17.20 Niebezpieczna, 18.10 Fakty, 18.30 Magazyn Reporterów Dolnośląskich, 19.00 Refleks, 19.10 Forsa, 19.30 Wielkie przestępstwa XX wieku, 20.00 Daylight Robbery - komedia ang., 21.00 Historia kwiatami pisana - film dok., 21.45 Labirynty kultury, 22.00 Fakty, 22.30 Stan zagrożenia, 23.05 Morderstwa w Hammersmith - prog. dok., 23.50 TV Polonia

TV POLONIA 7.00 Panorama, 7.15 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Muzyczna Jedyńka, 9.45 Na polską nutę, 10.15 Stawka większa niż życie - serial, 11.15 Blok programów edukacyjnych, 12.00 Wiadomości, 12.15 Premiery satelity: Jeszcze tylko ten las, 13.45 Wspólna Europa, 14.25 Rozmowa dnia, 15.00 Panorama, 15.20 Magazyn katolicki, 15.50 Historia, 16.20 Gość TV Polonia, 16.30 Przegląd kronik filmowych, 17.00 Teleexpress, 17.15 Sześć milionów sekund - serial, 17.45 Muzyczna Skrzynka Teleexpressu, 18.15 Czarne chmury - serial, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Studio Kontakt, 20.45 Dziennik TV, 21.00 Panorama, 21.30 Teatr TV: Zapach orchidei, 23.30 KOC, 23.55 Bolesław Kamyskowski - KAMYK - film dok., 0.35 Panorama

Ato 18.05 Namietność, 19.00 Teatrzyk intryg przedstawia, 19.30 Jak powstał film "Co wydarzyło się w Medison County", 20.00 Grzechy - serial, 21.00 Wiara przenosi góry - film dok., 22.05 Namietność, 23.00 Rodzina Potworniczych, 23.30 To i moto, 0.00 Ulice San Francisco - serial, 1.00 Pogoda dla bogaczy - serial

Program TVL

Piątek 22.03
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Złowrog raj, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Chory na zabijanie - film fab., 20.30 Program lokalny, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów - program publicystyczny, 22.05 Laleczki Chucki III - film fab., 23.45 Informacje TVL

Sobota 23.03
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Czas prezydentów, 11.30 Złowrog raj, 12.00 Teletekst, 16.45 Powitanie, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Bzzz - prog. muzyczny, 19.15 Laleczki Chucki III - film fab., 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Kojak - serial USA, 22.40 Wychować Mirandę - telenowela, 23.10 Informacje TVL, 23.25 Strefa tańca - lista przebojów

Niedziela 24.03
10.00 Program dnia, 10.00 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Złowrog raj, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.05 Szpital miejski - serial USA, 18.50 Kojak, 19.35 Bzzz - prog. muzyczny, 20.00 Strefa tańca, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Ulice San Francisco - serial USA, 23.35 Playboy

Poniedziałek 25.03
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.10 Złowrog raj, 11.35 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Ulice San Francisco, 20.30 Szkolnictwo arystokratyczne - prog. publicystyczny, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Kojak, 22.50 Wychować Mirandę - telenowela, 23.20 Informacje TVL, 23.40 Playboy

Wtorek 26.03
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Złowrog raj, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Kojak, 19.40 Rośnij zdrowo, 20.30 Globtroterzy, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Śmierć w małych dawkach - film USA, 23.45 Informacje TVL

Środa 27.02
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Złowrog raj, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Śmierć w małych dawkach - film USA, 20.30 Przeboje domowego kina, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Nocny Marek - film fab., 23.45 Informacje TVL

Czwartek 28.03
10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Złowrog raj, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Nocny Marek - film fab., 20.30 Program lokalny, 21.00 Złowrog raj, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Czarne i niebieskie film ang., 23.30 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek 22.03
10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 Podwodny świat - film dok., 12.15 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.00 Program publicystyczny, 18.05 Smarkula - komedia pol., 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Jaberwocky - komedia ang., 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Koszmarny sen - horror USA

Sobota 23.03
17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Koncert życzeń, 18.05 David Coperfield, 19.00 Potęga słowa, 19.30 Anastazja - serial grec., 20.00 Anioł na ziemi - komedia USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Teletekst TVG

Niedziela 24.03
17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Supermodelka - serial braz., 19.25 Fabryka marzeń - film dok., 20.00 Anioł na ziemi - komedia USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek 25.03
10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Supermodelka - serial braz., 12.30 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Sportowe studio TVG, 18.30 Supermodelka - serial braz., 19.00 Country line dance - film dok., 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.00 Czerwone berety - film pol., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Sportowe studio TVG, 23.00 Teletekst TVG

Wtorek 26.03
10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 GIT, 10.45 Sportowe studio TVG, 11.30 Supermodelka, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Podwodny świat - film przyrodniczy, 19.00 Od przeboju do przeboju, 20.00 Szpital Frankenstein - film USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Środa 27.03
10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.00 Podwodny świat - film przyrodniczy, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.00 Telewizja młodzieżowa, 18.45 Morskie pejzaże, 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Koniec sezonu na lody - film pol., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Czwartek 28.03
10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.00 Telewizja młodzieżowa, 11.45 Morskie pejzaże, 12.45 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Magazyn kulturalny, 18.15 Podwodny świat, 19.15 Od przeboju do przeboju, 20.00 Nostradamus - film dok. USA, 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Magazyn kulturalny, 22.45 Teletekst TVG

Radio BRW 101.1 FM

Program ramowy Radia BRW 101, 1 FM Legnica, Wałbrzych, Wrocław

Wiadomości: o każdej pełnej godzinie
Skróty wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30 (z wyjątkiem niedziel i świąt)
Drogi i granice: poniedziałek - piątek od 7.20 do 18.20 (co godzinę), sobota od 7.20 do 13.20 (co godzinę), niedziela od 13.20 do 18.20 (co godzinę)

Narto - raport: czwartek i piątek o 16.10 i 17.10
sobota o 7.10, 8.10, 16.10, 17.10
niedziela o 7.10 i 8.10
Serwis sportowy: codziennie o 8.37, 11.37, 14.37, 17.37, 20.37 i 22.37
Serwis regionalny: poniedziałek - sobota od 8.30 do 18.30 (co dwie godziny)
Przegląd prasy: poniedziałek - sobota o 7.50 i 8.50
Przegląd tygodników: piątek, sobota o 10.50
Auto-Bazar: 9.19, 11.19, 13.19, 15.19, 17.19
Radiowa Głędka Nieruchomości: 8.40, 10.40, 12.40, 14.40, 16.15
Radioferie: 7.15, 7.40, 15.40, 16.38

100
wzorów



KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

JELEŃ GÓRA UL. PIŁSUDSKIEGO 47 tel./fax 252-97 /ceny hurtowe/
LEGNICA UL. JAWORZYŃSKA 7 tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie - oferta mebli domowych, również w cenach hurtowych*

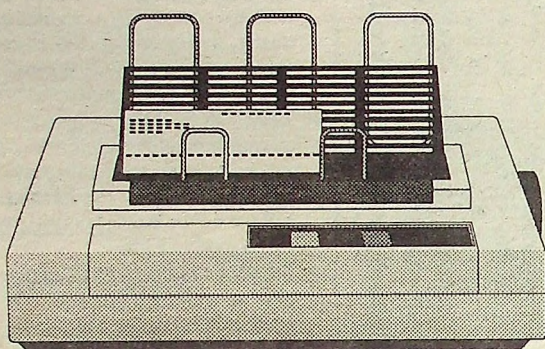
LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30



PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4a
tel. 550700, fax 553596

zapraszamy 8 - 18
w soboty 8 - 14



**TAŚMY DO DRUKAREK,
ATRAMENTY, TONERY
PAPIER**

DECEUNINGK

- okna
- drzwi
- witryny
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAQ, Legnica, p. Wolność 4, tel. 234-63 32ygn

PH "G. J. M."

**Skład Materiałów
Budowlanych**

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

■ **DRZWI KASETONOWE**
firmy "CZAJKA", lława, z drewnianą ościeżnicą i bez ościeżnicy PEŁNE, POKOJOWE I ŁAZIENKOWE we wszystkich wymiarach

■ **KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI**

**SZYBKA I SPRAWNA
OBŚŁUGA**

SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax 50-63-09

przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

**wprowadza wiosenną promocyjną
sprzedaż gazowych urządzeń
grzewczych firmy JUNKERS-BOSCH:**

- przepływowych i pojemnościowych podgrzewaczy wody
- kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych
- kotłów grzewczych żeliwnych
- pośrednich podgrzewaczy pojemnościowych do współpracy z kotłami żeliwnymi

od 21 marca do 31 maja br.

połączoną z konkursem dla nabywców

Do wygrania cenne nagrody rzeczowe firmy BOSCH

Ponadto:

- kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych i osób fizycznych w zakresie doboru i sprzedaży urządzeń do nowoczesnych systemów grzewczych dla budownictwa jedno- i wielorodzinnego

INFORMACJA I SPRZEDAŻ:

Biuro Technik Grzewczych w Legnicy, ul. Nowodworska 49
czynne w dni robocze od 8 do 17, w soboty od 8 do 14
tel./fax (076) 50-63-09

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

- DO > SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- > KAS FISKALNYCH
- > MASZYN DO PISANIA
- > KSEROKOPIAREK

LAMBDA[®] 2 s.c.
*Komputerowe
Materiały
Eksploatacyjne*

OFERUJEMY:

- KASETY BARWIĄCE **LAMBDA[®]**
- ORYGINALNE KASETY FIRM ŚWIATOWYCH
- CARTRIDGE-TONERY DO DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH HP, CANON, EPSON, IBM, OKI
- TONERY DO KSEROKOPIAREK CANON, MITA, TOSHIBA
- TAŚMY I WAŁKI BARWIĄCE, KOREKTORY
- PAPIER KOMPUTEROWY
- PAPIER DO KSEROKOPIAREK, DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH
- ROLKI KASOWE POJEDYŃCZE, SAMOKOPIUJĄCE I TERMOCZUŁE
- FOLIE I ETYKIETY
- DYSKIETKI, TAŚMY DO STREAMERÓW
- FILTRY DO MONITORÓW

A TAKŻE

- DRUKI CELNE: SAD, CMR, DWC, AM, T-1

- > **SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**
- > **KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI I SKLEPÓW**
- > **ATRAKCYJNE CENY, UPUSTY I WARUNKI ROZLICZEŃ**
- > **BEZPŁATNA I SZYBKA DOSTAWA DO KLIENTA**

ZAPRASZAMY OD 8 DO 16

59-300 LUBIN
ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
(w budynku „Budokomplexu”)

**TEL. (076) 42-17-85
FAX (076) 44-21-93**

Biuro Informatyki Stosowanej **KUMAR s.c.**

59-220 Legnica
ul. Skarbowa 1
tel./fax 234 10

OPROGRAMOWANIE

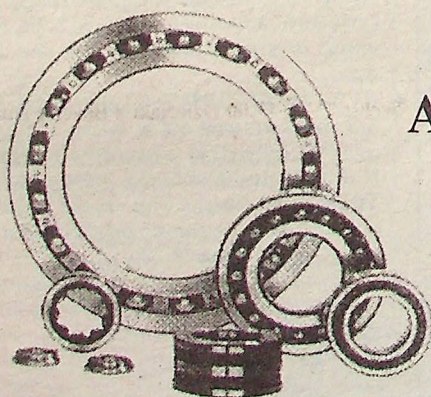
wspomagające
KSIĘGOWOŚĆ

- księga przychodów i rozchodów
- gospodarka materiałowa
- program finansowo-księgowy
- rejestry VAT, fakturowanie
- magazyn
- wdrożenia • szkolenia
- aktualizacja

PŁACE

dowolne składniki
płac; kartoteki ZUS
i podatkowe; PIT-4,
8, 11, 40; deklaracje
S-9; kasa zapomo-
gowa; przelewy; do-
wolne progi podat-
kowe

KOMPUTERY DRUKARKI SIECI LANTASTIC



POL-AURUM
Autoryzowany Dystrybutor

FAG

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 50/2
tel./fax (076) 52-53-63, 52-44-77, telex 0782480

oferujemy

SZEROKI ASORTYMENT ŁOŻYSK PRODUKCJI FAG

**W TYM RÓWNIEŻ ŁOŻYSKA SAMOCHODOWE ZE SKŁADU W LEGNICY
ORAZ W COTYGODNIOWYCH DOSTAWACH OD PRODUCENTA**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Nadchodzący tydzień z pewnością będziesz mógł zaliczyć do udanych. Nie tylko w sprawach finansowych odniesiesz sukces, ale również, a może przede wszystkim, w miłości. Ciesz się nadchodzącą wiosną.
- **BYK (21.04-20.05)** Nareszcie rozwiążesz problemy, które od dłuższego czasu Cię trapią. Pozwoli Ci to na dokonanie bilansu swoich dotychczasowych poczyniń. Wnioski mogą Cię zadziwić i być może nareszcie zmienisz swoje postępowanie względem innych ludzi.
- **BLIZNIĘTA (21.05-21.06)** W nadchodzącym tygodniu znów wykazesz się przebojowością. Wprawdzie dzięki niej odnosisz ostatnio sporo sukcesów, ale nie zawsze tak będzie. Zastanów się więc, czy warto zawsze i za wszelką cenę dążyć do celu.
- **RAK (22.06-22.07)** Najbliższe kilka dni poświęć komuś, kogo ostatnio mocno zaniedbałeś. Być może wspólny spacer lub romantyczna kolacja pomoże Wam w wyjaśnieniu drobnych nieporozumień.
- **LEW (23.07-22.08)** Pierwsze wiosenne dni to czas harmonii i szczęścia. Samotne Lwy mają szansę na spotkanie przystojnego bruneta, a już zajęte na romantyczny weekend tylko we dwoje. Wykorzystaj więc w pełni to, co niesie Ci los.
- **PANNA (23.08-22.09)** Ten tydzień poświęć na wiosenne porządki. Wiosna za oknem, a Ty nie pomyślaj jeszcze wszystkich okien. Bierz się więc do roboty, bo już niedługo swój wolny czas poświęcisz zgoła innemu zajęciu.
- **WAGA (23.09-22.10)** Zastanawiasz się ostatnio, dlaczego wciąż z czymś nie nadążasz. Powód jest bardzo prosty, skoro robisz wszystko na ostatnią chwilę, to inaczej być nie może. Najlepiej zaplanuj sobie tydzień, a wtedy wszystko będzie prościej.
- **SKORPION (23.10-21.11)** W nadchodzącym tygodniu zajmij się podatkami. Wypełnij pity, zanieś je do urzędu i czekaj na zwrot. A nuż się doczekasz. Najważniejsze to myśleć pozytywnie.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Przedświąteczne porządki zaprzatają Cię bez reszty. Przyspiesz. Randka z Lwem jest zdecydowanie ciekawszym zajęciem na pierwszy wiosenny weekend niż mycie okien. Okna nie zając, nie uciekną. A Lew może nie zechce czekać?
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Powinieneś odpuścić. Wiosenne przesilenie daje znać o sobie. Wyjść gdzieś na sobotę i niedzielę z Rakiem i baw się dobrze. Myśl tylko o przyjemnościach, a Twoje marzenia się ziszczą.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Zastanów się, jak długo jeszcze wyrzucasz w takom układzie. Być może powinieneś podjąć konkretną decyzję dotyczącą swojego dalszego życia. Pamiętaj, że tylko Ty możesz o sobie zdecydować, to na pewno się opłaci. Jeśli marzysz o nowej sukience, kup ją.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

JUSTYNA HENSKA - uczennica VI LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Słodki monopol

Legnicy producenci cukierków okazali się monopolistami w swoim fachu. Teraz każdy, kto będzie chciał wytwarzać popularne raczki, musi od nich kupić licencję. Gdyby jeszcze udało im się uzyskać patent na zarabianie pieniędzy.

(1)

Zamiast powodzi

O tej porze roku najczęściej mieszkańcy Prochowic narzekają na nadmiar wody. Bliskość Kaczawy i Odry daje się odczuć wczesną wiosną, a jednak w tym roku spotkała ich niespodzianka. Wody zabrakło i to w kranach. Prowadzona przed kilku laty inwestycja do dziś nie pozwalała zapomnieć o przedsiębiorczości władarzy gminy.

(11)

Nie ma przymusu

Lubińscy radni doczekali się wykładni przepisów z Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tam właśnie poskarżyli się, gdy zabrakło dla nich miejsc w komisjach rady. Sędziowie orzekli, że owszem mogą pracować w komisjach, ale wcale nie muszą, więc... Apetyty trzeba było poskromić, podobnie jak wizję wyższych diet.

(11)

Odparta pokusa?

Jakoś dziwnie umilkły właśnie wokół obsady stanowiska szefa Urzędu Pracy. Apetyty na fotelik mieli niemal wszyscy znający w województwie, a przynajmniej swoich kandydatów. Nie bardzo wiemy czemu, ale po kilkutygodniowej batalii wszystko uciхло. Czyżby teraz gra szła o jeszcze wyższe stolki?

(1)

Czyj interes?

W całym województwie trwa batalia przeciwko wielkim supermarketom. Protesty w Legnicy toczą się w gronie właścicieli małych sklepików i stoisk. Przynajmniej w takim gronie mogą liczyć na zrozumienie. W Głogowie wysłędzono samorządowe negocjacje z innym kapitałistą, który ma podobne plany. Teraz czekamy na protesty i głodówki oczywiście w interesie kupujących, bo naszym handlowcom zależy wyłącznie na ich dobrym samopoczuciu, a nie własnych zyskach.

(11)

Chody w niebie

Znany jest już powód, dla którego wiosna w tym roku się spóźnia. Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy remonuje właśnie swoją siedzibę i jego członkowie są trudno uchwytli. Z odwilży trzeba poczekać na zakończenie remontu.

(6)

Skojarzenia



Polityczna kronika towarzyska

- **Pan legnicki rady Roman Ogonowski został zawodowym członkiem zarządu miasta. Czas był na to najwyższy, bo cóż to za miasto z wojewódzkimi aspiracjami, w którym wszyscy radni pracują społecznie.**
- **Parlamentarzyści (SLD i PSL) domagają się głowy wojewody (SLD). PSL z Chojnowa chce odwołania własnego wójta (PSL), a PSL z Chocianowa już nie lubi pana po sta dr Tadeusza Samborskiego (PSL). Szukamy odpowiednio dużej piaszownicy, żeby zmieścić to zacne towarzystwo.**
- **Kolejne wybory w przyszłym roku. Jeden z naszych wybrańców już rozpoczął przygotowania do nich, organizując w Szklarskiej Porębie zjazd biznesmenów - swoich sponsorów. Nazwiska znamy, ale nie podamy. Uważamy, że na kampanię wyborczą jeszcze za wcześnie.**

Skarżypyty

Włodarze Prochowic poskarżyli się publicznie na niezyczliwe media. Okazało się, że nikt ich nie lubi, a szczególnie "Konkrety". A może by tak poszukać najpierw belki we własnym oku?

(11)

James Bond w Legnicy!

Dziennikarka wrocławskich "Faktów" odkryła przed opinią publiczną okrutną prawdę, że Urząd Miejski w Legnicy jest w soboty zamknięty. My też pod ręką mamy kilka podobnych "rewelacji".

(201)

Negacja sterowana

Jakoś tak dziwnie porobiło się w legnickim samorządzie, że cokolwiek wymyśli zarząd, to nie odpowiada prawnicowym radnym. Chodzą słuchy, że spory nie dotyczą wcale merytorycznych zastrzeżeń, a tylko politycznych ansów. Ustałyby natychmiast, gdyby zmienić władze.

(11)

A to niespodzianka

Na ulicy Pobożnego w Legnicy drogowcy postawili znak drogowy ostrzegający przed "garbami". Czas najwyższy, bo po Pobożnego jeździ się jak na muldach, gdzieś tak od dwudziestu lat.

(4)

Zgrzyty i mity

Oj, coś nam to przypomina!

Jesteśmy diabło zawistni. Czepiamy się wszystkiego i wszystkich. Nawet tak zacnego człowieka, jakim niewątpliwie jest pan Adam Struzik, marszałek Senatu RP. Wytykamy mu Mongolię, Kuwejt, Egipt, Chiny, Japonię, Laos, Wietnam, Pakistan, Albanię. Że niby jeździ. Że niby za frajer, to znaczy nie za swoją, lecz za naszą forszę, za to z liczną świtą, a niekiedy nawet z małżonką. Swoją, Bogu dzięki. Mamy mu za złe, że w Mongolii pił kumys, a w Japonii sake. Mamy mu za złe, że w Brazylii chciał odwiedzić brata-misjonarza.

Pan marszałek istotnie jeździ, bo jakże może inaczej realizować w pełni politykę zagraniczną państwa polskiego. I istotnie pił sake i kumys. My, oczywiście, byśmy woleli, żeby pił naszą czystą. Niestety, w tej kwestii pan marszałek miał niewiele do powiedzenia, bo stawiali gospodarze. A darowanemu koniowi, wiadomo, w zęby się nie zagląda.

Z tymi odwiedzinami brata-misjonarza to wierutna dziennikarska lipa, bo pan marszałek w Brazylii nie był. I nie zamierza. Jak na razie rzecz jasna, bo gdy zajdzie potrzeba, to owszem, jak najbardziej. Co do małżonki, to zgoda, wozi ze sobą. Ale czerwony premier, Józef Cyrankiewicz, też - jak co poniektórzy pamiętają - woził swoją. Na słońcu. W Indii. I, tak nawiasem, jakoś nikt mordercy nie darł.

Przeistniejmy tedy czeplić się pana marszałka i pozwólmy mu w spokoju działać na niwie polityki światowej. Albowiem czeplić się ostatecznie ową działalność.

"Odbieram to - twierdzi pan marszałek ("Życie Warszawy" nr 63) - jako próbę poderwania mojego autorytetu i osobistego, i (...) jako marszałka Senatu (...). Powoduje to podrywanie autorytetu całego senatu, w efekcie narusza całą polską rację stanu".

Oj, coś nam to przypomina! Nie pamiętamy jednak co.

(ryad)